

**WSPÓŁCZESNE
PROBLEMY
PRAWA HANDLOWEGO**

WSPÓŁCZESNE PROBLEMY PRAWA HANDLOWEGO

REDAKCJA NAUKOWA

**AGNIESZKA MALAREWICZ-JAKUBÓW
PAWEŁ CZAPLICKI**



BIAŁYSTOK 2025

Recenzenci:

dr hab. Rafał Wrzecieć, prof. UZ

dr hab. Jakub Zięty, prof. UWM

Opracowanie graficzne:

Marta Pogorzały

Redakcja i korekta:

Olga Połowianiuk

Skład i redakcja techniczna:

Kamil Mieczkowski

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2025

ISBN 978-83-7431-819-8

Publikacja powstała w ramach projektu dofinansowanego ze środków budżetu państwa: przyznanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu „Doskonała Nauka II – Wsparcie konferencji naukowych”

Nazwa projektu: „IV Forum Młodych Badaczy Prawa Handlowego”

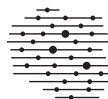
Numer projektu: KONF/SP/0118/2023/01

Kwota dofinansowania: 33 880 zł

Publikacja sfinansowana ze środków Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku



**Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego**



**Doskonała
Nauka II**

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku

ul. Ciołkowskiego 1M, 15-245 Białystok

tel. 85 745 71 20, 85 745 70 59

wydawnictwo@uwb.edu.pl

wydawnictwo.uwb.edu.pl

Druk i oprawa:

TOTEM.COM.PL

Spis treści

Przedmowa.	7
<i>Naruszenie prawa do firmy w wyniku nieuprawnionego korzystania z firmy, Jakub Gutowski, Sylwia Rydzewska, Artur Pachucki, Julia Dąbrowska</i>	9
<i>W poszukiwaniu nowych mechanizmów rozwiązania umowy spółki handlowej, Filip Wyszyński</i>	19
<i>Zasady odpowiedzialności wspólników po wystąpieniu ze spółki jawnej, przy założeniu dalszego istnienia spółki, z perspektywy liberalizacji prawa upadłościowego, Alicja Marcinkowska</i>	29
<i>Zajęcie udziałów w spółce z o.o., Kamil Kapla.</i>	43
<i>Prywatnoprawne skutki wydania decyzji administracyjnej wobec podmiotu wadliwie reprezentowanego w postępowaniu administracyjnym na przykładzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, Jakub Kuśmierz</i>	53
<i>Odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 293 k.s.h. w świetle zasady business judgement rule, Anita Godlewska.</i>	63
<i>Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w sytuacji bezskuteczności egzekucji wobec spółki, Joanna Izmańska</i>	75
<i>Prosta spółka akcyjna – konstrukcja prawna i przegląd wybranych zagadnień, Agnieszka Żylińska</i>	87
<i>Monistyczny system zarządzania w prostej spółce akcyjnej – analiza de lege lata, Damian Grabski.</i>	95

<i>Dualizm uprawnień kontrolnych akcjonariusza prostej spółki akcyjnej – mechanizmy wzmacniające ochronę czy ustawowe superfluum?</i> , Dariusz Piotrowski	105
<i>Ochrona wierzycieli w przypadku podziału krajowego spółek kapitałowych</i> , Bartłomiej Kugacz.	115
<i>Czy nadzór właścicielski Skarbu Państwa nad spółkami Skarbu Państwa spełnia założenia ustawodawcy? Analiza wybranych raportów Najwyższej Izby Kontroli</i> , Kacper Kołodziejski,	125
<i>Wybrane problemy definicji legalnych działalności gospodarczej – w systemie polskiego prawa podatkowego</i> , Piotr Presnarowicz.	135
<i>Konsekwencje wyroku TSUE C-606/22 dla obowiązków podatkowych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w świetle przepisów o VAT</i> , Ada Dobkowska	149
<i>Analiza aktu w sprawie sztucznej inteligencji na tle dynamicznego rozwoju AI</i> , Krzysztof Kiszluk.	159
<i>Tokenizacja dzieł sztuki</i> , Magdalena Milejska	171
<i>Wykaz źródeł</i>	182

Przedmowa

Szanowni Państwo,

mamy przyjemność oddać w Państwa ręce monografię stanowiącą pokłosie referatów wygłoszonych podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „IV Forum Młodych Badaczy Prawa Handlowego”, która odbyła się w dniach 23–24 maja 2024 r. na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku w ramach projektu realizowanego w programie „Doskonała nauka – Wsparcie konferencji naukowych” dofinansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Konferencja stanowiła okazję do zaprezentowania wyników badań naukowych prowadzonych przez studentów, absolwentów oraz doktorantów wydziałów prawa z całej Polski, a także z zagranicy. W wydarzeniu wzięli udział m.in. przedstawiciele ośrodków naukowych z Warszawy, Krakowa, Poznania, Olsztyna, Torunia, Opola, Gdańska oraz Gdyni. Tematyka wygłoszonych referatów okazała się bardzo różnorodna i znacząco wykraczała poza ramy wąsko rozumianego prawa handlowego. W wystąpieniach poruszono przede wszystkim problematykę prawa spółek czy też prawa umów handlowych, ale zaprezentowano także zagadnienia ukazujące, w jaki sposób na funkcjonowanie przedsiębiorców w obrocie gospodarczym wpływają choćby regulacje z obszaru prawa administracyjnego oraz prawa podatkowego. Uwiecznieniem wygłoszonych podczas konferencji referatów są poszczególne fragmenty monografii.

Tak jak zostało to już wskazane powyżej, niniejsza monografia jest efektem pracy naukowej najmłodszych adeptów prawa. Tym bardziej zwracamy się do Szanownych Czytelników z prośbą o jej życzliwe przyjęcie.

Życzymy miłej lektury!

Redaktorzy naukowci
prof. dr hab. Agnieszka Malarewicz-Jakubów
dr Paweł Czaplicki



Naruszenie prawa do firmy w wyniku nieuprawnionego korzystania z firmy

Jakub Gutowski, Sylwia Rydzewska,
Artur Pachucki, Julia Dąbrowska

1. Uwagi wprowadzające

Zgodnie z art. 43² § 1 k.c. firma to oznaczenie, pod którym działa przedsiębiorca¹. Przepis ten precyzuje więc, które podmioty mogą powoływać się na prawo do firmy. Tak rozumiana firma umożliwia identyfikację przedsiębiorcy w obrocie gospodarczym oraz odróżnia go od innych podmiotów na rynku.

Polski ustawodawca nie zachowuje jednak konsekwencji w stosowaniu terminologii, co powoduje, że termin *firma* w niektórych aktach prawnych używany jest w znaczeniu *przedsiębiorca* lub *przedsiębiorstwo*², a nie jako *oznaczenie przedsiębiorcy*³. Można przypuszczać, że na takie rozumienie tego terminu wpływ mają język używany w naukach ekonomicznych oraz mowa potoczna, w której firma jest powszechnie utożsamiana z ww. pojęciami, a także względy historyczne – pod rządami

¹ Art. 431 k.c. definiuje przedsiębiorców jako osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (osoby ustawowe), prowadzące działalność gospodarczą lub zawodową we własnym imieniu.

² M. Kępiński, [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny (t. 1). Komentarz do art. 1–449¹*, Warszawa 2016.

³ Zob. szerzej art. 5 Ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1233).

kodeksu handlowego⁴ firma była oznaczeniem związanym zarówno z przedsiębiorcą, jak i z jego przedsiębiorstwem. Jednakże problem pojmowania firmy w języku prawnym występuje jedynie incydentalnie i nie ma związku z instytucją opisaną w przepisach k.c. Wobec tego temat ten nie będzie szerzej omawiany w niniejszym opracowaniu, w którym firmę traktuje się wyłącznie jako oznaczenie przedsiębiorcy.

Ochrona dóbr osobistych, pierwotnie dot. wyłącznie osób fizycznych, wraz z rozwojem życia organizacyjnego została rozciągnięta na nowe podmioty, tj. jednostki organizacyjne powołane do realizacji interesów i celów określonych grup. Pomimo odmienności wynikającej z charakterystyki tych podmiotów, w kontekście dóbr osobistych osób prawnych oraz osób ustawowych można dostrzec ich odpowiedniki w odniesieniu do osób fizycznych. Przykładowo *czci* osoby fizycznej odpowiada renoma osoby prawnej, a *nazwisku* lub *pseudonimowi* odpowiada nazwa (firma) osoby prawnej. Należy zaakcentować także to, że łączy je posiadanie niemajątkowego (niedającego się wyrazić w pieniądzu) i niezbywalnego (łączącego się ściśle z określonym podmiotem) charakteru dóbr osobistych. Posiadanie przez osoby prawne i osoby ustawowe dóbr osobistych godnych ochrony prawnej przesądza o istnieniu dóbr osobistych spółek prawa handlowego.

Firma jako oznaczenie jest nierozzerwalnie związana z przedsiębiorcą oraz służy jego identyfikacji w obrocie gospodarczym. Pozwala ona zidentyfikować przedsiębiorcę i jego usługi, podobnie jak znak towarowy⁵, od którego różni się tym, że przedsiębiorca może mieć tylko jedną firmę, a wiele znaków towarowych⁶. Dodatkowo zgodnie

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy.

⁵ Znaki towarowe pełnią podobną funkcję co firmy, ponieważ pomagają identyfikować przedsiębiorców przez ich produkty. W efekcie firma bywa utożsamiana z sukcesem i renomą przedsiębiorstwa, co nadaje jej cechy majątkowe, a także pokazuje praktyczną problematykę w definiowaniu pojęcia *firma*.

⁶ A. Ignaczak, *Firma jako dobro osobiste spółek prawa handlowego oraz problematyka jego naruszenia w Internecie*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 7, s. 4.

z art. 43⁹ § 1 k.c. firma nie może być zbyta, co podkreśla jej nierozdzielalność z osobą przedsiębiorcy⁷.

Ochrona firmy przysługuje przedsiębiorcy na mocy art. 43¹⁰ k.c. oraz przepisów o ochronie znaków towarowych. Uznanie firmy za dobro osobiste przedsiębiorcy umożliwia ochronę w przypadku naruszenia renomy lub wartości identyfikacyjnej przedsiębiorstwa.

Naruszenia prawa do firmy przybierają różne postaci, jednak posiadają one wspólną płaszczyznę, którą jest naruszenie dóbr osobistych lub majątkowych przedsiębiorcy występującego pod daną firmą w obrocie gospodarczym⁸.

Prawo do firmy jest prawem podmiotowym o charakterze bezwzględnym, co oznacza, że jego ochrona działa skutecznie *erga omnes*. Treść tego prawa obejmuje uprawnienia przysługujące podmiotowi prawnemu oraz odpowiadające im obowiązki osób trzecich.

Zgodnie z art. 43¹⁰ k.c. ustawodawca przewiduje ochronę przed zagrożeniem oraz naruszeniem tego prawa. Przysługuje ona niezależnie od tego, kto dokonał naruszenia, co oznacza, że naruszcycielem nie musi być inny przedsiębiorca. Przepis ten wyłącza zastosowanie art. 24 k.c., który dotyczy ochrony dóbr osobistych.

W nawiązaniu do ww. art. przedsiębiorca, którego prawo do firmy zostało zagrożone przez cudze działania, ma prawo domagać się zaprzestania tych działań, chyba że są one zgodne z prawem. W przypadku dokonania naruszenia przedsiębiorca może również żądać usunięcia skutków naruszenia, złożenia odpowiednich oświadczeń oraz naprawienia szkody na zasadach ogólnych, co obejmuje wydanie korzyści uzyskanej przez osobę, która dopuściła się naruszenia.

⁷ Chociaż możliwe jest udzielenie upoważnienia do korzystania z firmy, co sugeruje pewną komercjalizację dóbr osobistych, ekonomiczny potencjał firmy pozostaje drugorzędny wobec jej niemajątkowego charakteru.

⁸ Wyrok NSA z 24.05.2007 r., II GSK 13/07, LEX nr 351037.

Zagrożenie prawa do firmy występuje, gdy istnieje prawdopodobieństwo, że dojdzie do naruszenia, natomiast faktycznie dochodzi do niego w momencie nieuprawnionego użycia firmy poprzez przywłaszczenie, działanie pod czyjąś firmą lub podszywanie się pod nią, co może prowadzić do wprowadzenia w błąd klientów lub kontrahentów przedsiębiorcy. Zagrożenie prawa do firmy może mieć miejsce, gdy firma przedsiębiorcy jest używana w sposób mający na celu zdyskredytowanie danego przedsiębiorcy, eliminację go z rynku, podważenie zaufania klientów lub naruszenie jego dobrego imienia. Naruszenie prawa do firmy może również polegać na wykorzystaniu lub naruszeniu renomy, którą firma reprezentuje, zwłaszcza w przypadku przedsiębiorstw cieszących się dużą rozpoznawalnością⁹.

Granice ochrony prawa do firmy są wyznaczane przez zasięg terytorialny oraz przedmiotowy działalności przedsiębiorcy, co wynika z zasady wyłączności. Dlatego aby stwierdzić, czy doszło do zagrożenia lub naruszenia prawa do firmy, konieczne jest ustalenie, czy strony prowadzą działalność gospodarczą na tym samym rynku¹⁰.

Na pozytywną stronę prawa do firmy składają się dwa główne uprawnienia: prawo do używania firmy oraz prawo do rozporządzania nią. To drugie jest jednak ograniczone, ponieważ ustawodawca zakazał zbywania firmy i pozwolił jedynie na udzielenie upoważnienia do korzystania z niej (art. 43⁹ § 2 k.c.). Istnieje jednak wyjątek od tego zakazu wynikający z art. 43⁸ § 2 k.c., który umożliwia kontynuowanie działalności gospodarczej przez następcę prawnego zbywcy.

Zakaz zbywania firmy w połączeniu z możliwością zbycia nazwy przedsiębiorstwa stwarza wyzwania w praktyce. Przedsiębiorcy często używają jednego określenia dla siebie i swojego przedsiębiorstwa, co

⁹ Wyrok SN z 2.03.2022 r., II CSKP 253/22, LEX nr 3347179.

¹⁰ Ibidem; wyrok WSA w Warszawie z 24.10.2019 r., VI SA/Wa 1282/19, LEX nr 3073002. E. Lewandowska, *Firma przedsiębiorcy*, [w:] A. Malarewicz-Jakubów (red.), *Prawo handlowe. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2023, s. 58–60.

może prowadzić do zamieszania. W sytuacji gdy firma zbywcy pozostaje niezmieniona, a jest tożsama z nazwą przedsiębiorstwa, konieczne może być dodanie do niej informacji o nabywcy (art. 43⁸ § 3 k.c.). Alternatywnie zbywca może zmienić swoją firmę, co umożliwi nabywcy dostosowanie własnej do nazwy nabytego przedsiębiorstwa. Takie działania nie stanowią obejścia zakazu, ponieważ prawo ogranicza możliwość zbywania firmy, ale nie zakazuje przedsiębiorcom jej zmiany.

2. Naruszenie prawa do firmy

Ze względu na charakter prawny firmy oraz praw odnoszących się do niej należy zastanowić się, czy może ona stanowić przedmiot kradzieży. Pojęcie *kradzieży firmy* nie występuje w orzecznictwie ani w doktrynie, które korzystają z określeń takich jak: *naruszenie prawa do firmy*, *działanie naruszające prawo do firmy*, *bezprawne użycie firmy*, *konkurencja pasożytnicza*¹¹. Określenia te mają jednak szeroki zakres znaczeniowy, podczas gdy termin *kradzież* można odnieść jedynie do wąskiego przedmiotu problematyki naruszenia prawa do firmy. Można je bowiem rozumieć jako bezprawne działanie polegające na wykorzystaniu nazwy lub renomy przedsiębiorstwa, które ma na celu przyciągnięcie klientów lub kontrahentów albo podważenie dobrego imienia przedsiębiorcy, co prowadzi do naruszenia jego interesów i pozycji rynkowej.

Przyjęcie tezy o istnieniu możliwości kradzieży firmy wiąże się z okolicznościami, w jakich może nastąpić szeroko rozumiane naruszenie prawa do firmy. Taką sytuacją może być nieuprawnione wykorzystanie

¹¹ Określenie *naruszenia prawa do firmy* w np.: wyrok SA w Katowicach z 23 kwietnia 2012 r., V ACa 126/12, LEX nr 1217700; *działania naruszające prawo do firmy* w np.: wyrok SA w Łodzi z 6 maja 2015 r., I ACa 1601/14, LEX nr 1746837; *konkurencja pasożytnicza* w np.: wyrok SA w Warszawie z 2 czerwca 2015 r., I ACa 1744/14, LEX nr 1950278.

nazwy, pod którą określony podmiot występuje na rynku. W tym kontekście o kradzieży firmy można mówić w przypadku, gdy konsumenci lub kontrahenci zaczynają mylić przedsiębiorców z powodu podobieństwa ich oznaczeń, zakładając, że mają do czynienia z tym samym podmiotem (niebezpieczeństwo pomyłek w wąskim rozumieniu). Może to również mieć miejsce, gdy podobieństwo oznaczeń różnych przedsiębiorców prowadzi do ryzyka pomyłek co do prawnych, organizacyjnych lub ekonomicznych powiązań między nimi (niebezpieczeństwo pomyłek w szerokim rozumieniu)¹². Takie działania mogą powodować wykorzystywanie cudzej renomy, a w rezultacie prowadzić do błędnej identyfikacji niepowiązanych ze sobą przedsiębiorstw (konfuzja), co dalej może prowadzić m.in. do podważenia zaufania (tzw. pasożytnicze działanie, które polega na czerpaniu przez nieuprawnionego korzyści z używania oznaczenia zbieżnego z cudzą renomowaną firmą w celu przenoszenia związanych z nią pozytywnych skojarzeń na własną działalność naruszciciela, co może doprowadzić do deprecjacji firmy)¹³. Szkodliwe jest zarówno wprowadzanie odbiorców w błąd co do tożsamości przedsiębiorstw, jak i bezprawne wykorzystanie reputacji popularnych firm, co podważa wartość firmy i godzi w interesy osoby, która pod nią występuje na rynku.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w rozumieniu kodeksu cywilnego firma jest oznaczeniem przedsiębiorcy, które ma na celu jego indywidualizację w obrocie¹⁴. W związku z tym jest ona dobrem niematerialnym o charakterze osobisto-majątkowym. Dlatego uznanie istnienia możliwości kradzieży firmy rodzi pewne uzasadnione wątpliwości. Formy kradzieży firmy, które zostały przedstawione w akapicie poprzedzającym, należałoby raczej uznać za zwyczajne cudze działania

¹² J.J. Sitko, *Ochrona prawa do firmy*, [w:] *Firma i jej ochrona*, Warszawa 2009, s. 220.

¹³ Ibidem.

¹⁴ K. Czub, [w:] M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2024, art. 432.

skoncentrowane na wykorzystaniu firmy innego przedsiębiorcy w bezprawny sposób.

Argumentem, który wspiera tezę o niemożności kradzieży firmy, jest treść kodeksu karnego. Przestępstwo kradzieży zostało określone w art. 278 k.k. Przepisy prawne w nim umieszczone określają kradzież jako czynność wykonawczą polegającą na zaborze rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Wziąwszy pod uwagę znaczenie czynności kradzieży, a także charakter firmy jako oznaczenia przedsiębiorcy oraz okoliczność, iż na gruncie polskiego prawa, podobnie jak w doktrynie oraz orzecznictwie, nie występuje określenie ani tym bardziej penalizacja szeroko rozumianej kradzieży firmy, należy stwierdzić, że polski ustawodawca nie uznaje możliwości kradzieży firmy.

Przy poruszaniu tematyki kodeksu karnego należy wskazać na art. 190a § 2 k.k., który odnosi się do kradzieży tożsamości. Przepis ten penalizuje zachowanie polegające na podszywaniu się pod inną osobę, wykorzystywaniu jej wizerunku, innych danych osobowych lub innych danych, za pomocą których jest ona publicznie identyfikowana, co prowadzi do wyrządzenia tej osobie szkody o charakterze majątkowym lub osobistym. Można odnieść wrażenie, że firma przedsiębiorcy, jako jego oznaczenie, kwalifikuje się pod bliżej niezidentyfikowane *inne dane osobowe* wskazane w przywołanym przepisie, które sprawca może wykorzystać przy popełnianiu omawianego przestępstwa. Takie rozumienie jest jednak błędne, gdyż uznaje się, że przestępstwo kradzieży tożsamości określone w k.k. dotyczy wyłącznie przypadków podszywania się pod osobę fizyczną. Podstawą takiego ujęcia jest fakt, że ustawodawca posługuje się w tym przepisie terminami *osoba* oraz *dane osobowe*, które odnoszą się wyłącznie do osób fizycznych¹⁵.

W kontekście omawianej problematyki istotne jest nawiązanie do wyjaśnionych wcześniej znaczeń pojęć takich jak *firma* oraz

¹⁵ M. Mozgawa, *Art. 190^a*, [w:] M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX 2024.

przedsiębiorca. W przyjętym ujęciu rozumienia tych terminów oraz na gruncie wykładni przestępstw kradzieży oraz kradzieży tożsamości należy odrzucić twierdzenie o możliwości popełnienia *kradzieży firmy*. Natomiast prawidłowe będzie stanowisko uznające możliwość kradzieży tożsamości przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną.

W związku z przyjęciem stanowiska odrzucającego twierdzenie o możliwości kradzieży firmy wszelkie czynności polegające na nieuprawnionym korzystaniu z części bądź całości firmy innego przedsiębiorcy należy określić w istocie jako bezprawne użycie firmy. W orzecznictwie uznano, że przykładami takiego naruszenia prawa do firmy przedsiębiorcy są: przywłaszczenie, podszywanie się pod firmę, działanie pod firmą i w ten sposób wdzieranie się w klientelę przedsiębiorcy¹⁶. Działania polegające na opisanym powyżej wykorzystaniu oznaczenia innego przedsiębiorcy określa się mianem *konkurencji pasażerskiej*¹⁷.

Ponadto sposobem naruszenia prawa do firmy przedsiębiorcy jest czyn nieuczciwej konkurencji określony w art. 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (u.z.n.k.). Wskazany przepis stanowi, że czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości, przez używanie firmy lub innego charakterystycznego symbolu używanego wcześniej do oznaczania innego przedsiębiorstwa. Zaznaczyć należy, że ww. przepis odnosi się do ochrony oznaczenia przedsiębiorstwa, które dotyczy zbiorczego określenia wszelkich symboli (w tym także firmy) mogących służyć wyróżnianiu działalności gospodarczej w znaczeniu przedmiotowym¹⁸. W takim przypadku oznaczenie przedsiębiorstwa stanowi pojęcie o szerszym znaczeniu niż pojęcie firmy przedsiębiorcy. Często zdarza się, że firma przedsiębiorcy i oznaczenie przedsiębiorstwa są

¹⁶ Wyrok SN z 2.03.2022 r., II CSKP 253/22, LEX nr 3347179.

¹⁷ Wyrok SA w Warszawie z 2.06.2015 r., I ACa 1744/14, LEX nr 1950278.

¹⁸ Kępiński J., Kępiński M., [w:] J. Kępiński, J. Szwaja (red.), *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa 2024, s. 270.

ze sobą zbieżne lub tożsame. Może dojść do jednoczesnego naruszenia obu dóbr przedsiębiorcy, co uzasadnia zastosowanie dwóch odrębnych reżimów ochrony, ponieważ ochrona każdego z tych dóbr regulowana jest innymi przepisami prawnymi: oznaczenie przedsiębiorstwa podlega głównie reżimowi określonemu w u.z.n.k., natomiast firma – reżimowi przewidzianemu w k.c. W takiej sytuacji przedsiębiorca może dochodzić roszczeń na podstawie obu reżimów, jednakże nie powinno to skutkować podwójną kompensacją¹⁹.

Dodatkowo w kontekście zasadności stwierdzenia możliwości kradzieży firmy istotne jest zwrócenie uwagi na znaczenie słowa *używanie* w ww. przepisie. Formy używania oznaczenia przedsiębiorstwa mogą obejmować przede wszystkim wykorzystanie go na dokumentach handlowych, w materiałach reklamowych, w ofertach handlowych, a także do oznaczania siedziby lub lokalu jednostki. W świetle wcześniejszych ustaleń co do braku zasadności możliwości kradzieży firmy należy uznać, że takie działanie nie daje podstaw do kwalifikacji czynu niedozwolonego z art. 5 u.z.n.k., skierowanego w stosunku do firmy przedsiębiorcy, jako kradzieży firmy.

3. Wnioski

Należy stwierdzić, że naruszenie prawa do firmy ma miejsce przede wszystkim poprzez bezprawne podszywanie się pod firmę przedsiębiorcy oraz wykorzystywanie jej do nielegalnych celów przez osobę trzecią. Tego rodzaju naruszenie zazwyczaj występuje, gdy zagrożona lub naruszona zostaje zasada wyłączności firmy, co wpływa na funkcje identyfikacyjne, gwarancyjne oraz reklamowe firmy, mające kluczowe znaczenie dla indywidualizacji przedsiębiorcy i przyciągania klientów,

¹⁹ M. Dziurda, *Art. 43¹⁰*, [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55⁴)*, Warszawa 2021, s. 864.

zwłaszcza dla pozycji zbudowanej marki danego przedsiębiorcy i jego przedsiębiorstwa.

Nie można jednak wyodrębnić osobnego działania niedozwolonego w postaci kradzieży firmy ani tym bardziej uznawać kradzieży firmy za synonim bezprawnego użycia firmy. Termin *kradzież firmy* jest nieściśły i, zważywszy na treść omówionych artykułów kodeksu karnego, stoi w sprzeczności z ich dyspozycjami, a korzystanie z niego mogłoby doprowadzić do dualizmu pojęć o odmiennym znaczeniu, co – podobnie jak w przypadku pojęcia *firma* i braku konsekwencji ustawodawcy w posługiwaniu się nim – również mogłoby utrudniać zrozumienie i zastosowanie tych instytucji w praktyce.

Naruszenie prawa do firmy niesie za sobą poważne konsekwencje, wykraczające poza złamanie przepisów prawa. Bezprawne działania mogą prowadzić do znacznego osłabienia wiarygodności oraz renomy przedsiębiorcy, a w dłuższej perspektywie zagrozić jego stabilnej pozycji rynkowej, a nawet doprowadzić do upadłości przedsiębiorstwa. Dlatego też konieczne jest stałe doskonalenie mechanizmów prawnych zapewniających skuteczną ochronę prawa do firmy, co pozwoli na ograniczenie takich destrukcyjnych praktyk w gospodarce.

W poszukiwaniu nowych mechanizmów rozwiązania umowy spółki handlowej

Filip Wyszynski¹

1. Wprowadzenie

Art. 1 § 1 k.s.h.², który otwiera regulację polskiego prawa spółek, przesądza, że ustawa reguluje tworzenie, organizację, funkcjonowanie, rozwiązywanie, łączenie, podział i przekształcanie spółek handlowych. Prawodawca określa więc w przepisach k.s.h. podstawowe, normatywne przesłanki i mechanizmy rozwiązania umowy spółki. Wskazane w k.s.h. mechanizmy są prawodawczo przesądzone, a także szeroko skomentowane w piśmiennictwie i weryfikowane przez praktykę, w tym orzecznictwem. Przywilejem rozważań o charakterze naukowym wydaje się jednak możliwość analizy wykraczającej poza znane i wypracowane schematy. Można by wręcz powiedzieć, że próba wyklarowania mechanizmów prototypowych powinna przyświecać rozważaniom o charakterze badawczym, stąd celem niniejszej pracy jest poszukiwanie nowych mechanizmów rozwiązania umowy spółki. Tezę główną pracy należy sformułować następująco: istnieją co najmniej dwa niezwerifikowane mechanizmy rozwiązania umowy spółki. W pracy dominuje metoda dogmatycznoprawna.

¹ OIRP w Warszawie.

² Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 18, 96), w skrócie: k.s.h.

2. Dwie ścieżki rozważań

Poszukując nowych, lecz osadzonych normatywnie mechanizmów rozwiązania umowy spółki handlowej, należy odnieść się do instytucji regulujących sytuacje graniczne. Przyjmuję, że ustawodawca przewidział sytuacje najczęściej występujące w praktyce. Sytuacje przewidziane w k.s.h. w sposób ogólny określa art. 21 § 1 (względem spółek kapitałowych; nie określono lustrzanych przepisów ogólnych w tym zakresie dla spółek osobowych). Poszukując sytuacji granicznych, a więc takich, które nie byłyby ściśle wskazane przez ustawodawcę jako sytuacje uzasadniające rozwiązanie umowy spółki, należy odwołać się do okoliczności nadzwyczajnego, wzmożonego zainteresowania stosunkami wynikającymi z umowy przez wspólników (akcjonariuszy). Z drugiej strony okolicznościami dającymi się lokalizować niejako na drugim biegunie i stanowiącymi rodzaj wychylenia poza dotychczas utorowane przesłanki rozwiązania umowy wydają się okoliczności skrajnego braku zainteresowania wspólników umową. Wobec art. 3 k.s.h. zwornikiem relacji umownej może być przesłanka dorozumianej woli wspólników co do braku dalszego współdziałania. Do tych dwóch wyodrębnionych punktów krańcowych, dotychczas nierozpoznawanych wprost jako powody rozwiązania umowy spółki, dopasować należy odpowiednie instytucje prawne. Bez takiego dopasowania wyklarowane sytuacje należałoby identyfikować z okolicznościami faktycznymi i ewentualnie podejmować próby subsumpcji w oparciu o utarte ścieżki rozwiązania umowy.

Do sytuacji pierwszej odnieść trzeba klauzulę *rebus sic stantibus* (w skrócie: *rss.*) jako klauzulę prawa prywatnego, która najpełniej odzwierciedlałaby nadzwyczajną zmianę stosunków. Z kolei do drugiego punktu krańcowego przyłożyć należałoby instytucję *desuetudo* jako instytucję „genetycznie” powiązaną z odwyknieniem od realizacji umowy. Stąd jako cele uboczne rozważań pragnę wskazać badanie relacyjności pomiędzy klauzulą *rss.* a *desuetudo* postanowień umownych na przykładzie umowy spółki handlowej, przyoblekając tenże cel w pomocniczą

hipotezę, że obie instytucje charakteryzują się względem siebie relacją „przeciwstawności”. Zakładam, że z biegiem czasu zidentyfikowane problemy nabierać będą coraz większej doniosłości, także praktycznej. Z uwagi na dynamiczny, często turbulentny czy wręcz katastroficzny charakter zmian relacje prawne coraz częściej mierzyć się będą z próbą, a niekiedy z koniecznością ich nagłej rewizji (modyfikacji), a nawet porzucenia na rzecz nowych stosunków prawnych.

3. Próba pogodzenia instytucji przeciwstawnych

Powyżej wskazano już na „przeciwstawny” charakter obu instytucji spozycjonowanych jako „graniczne”. Klauzula *rss.* wiąże się z nadzwyczajną zmiennością, wojnami, kryzysami, kataklizmami, sytuacjami turbulentnymi czy ekstraordynaryjnymi, w tym o podłożu ekonomicznym, jak choćby hiperinflacja. Chodzi więc o pewną nagłość i nieprzewidywalność zmian. Z kolei *consuetudo* ma związek z ciągłością i powtarzalnością zaniechania pewnej praktyki (zwyczaju), a *desuetudo* jest jego lustrzanym odbiciem i oznacza długotrwałe (a więc konsekwentne, stabilne) odwyknienie od określonych działań. W tym ujęciu określam obie instytucje jako „przeciwstawne”. Jednak warto poszukać również ich punktu stycznego.

Klauzula *rss.* ma źródło w prawie międzynarodowym, a pierwsze przykłady jej stosowania znane są jeszcze z okresu p.n.e., jednak długo nie była ona skodyfikowana³. Brak ówczesnego skodyfikowania klauzuli w prawie międzynarodowym nie przeszkodził Austrii w powołaniu się na nią przy próbie uchylenia konkordatu zawartego w 1855 r. z kurią⁴. Austria postanowiła rozwiązać postanowienia konkordatowe

³ Aż do przyjęcia Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów sporządzonej w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz.U. z 1990 r. nr 74, poz. 439). Ibidem art. 62.

⁴ L. Maser, *Das Konkordat zwischen dem Apostolischen Stuhle und der Republik Litauen vom 27. September 1927 in rechtsvergleichender Betrachtung*, Kolonia 1931, s. 9.

w odpowiedzi na wyniki Soboru Watykańskiego I. Sprawa konkordatowa stała się osnową dla rozważań o wzajemnej relacji klauzuli *rss.* oraz *desuetudo*. Kwerenda potwierdza, że problematyka konkordatowa stanowi jedyną znaną orzeczniczo oś rozważań w tym zakresie⁵.

Należy pominąć rozbudowany kontekstowo stan faktyczny sprawy, ograniczając się do wskazania, że spór zawisł pomiędzy parafią rzymskokatolicką a Skarbem Państwa. Obok prawa do nieruchomości sąd zważył reguły obowiązywania konkordatu jako umowy międzynarodowej i relację pomiędzy *rss.* a *desuetudo*. SN wskazał, że za najbardziej przekonujący uznać trzeba pogląd, zgodnie z którym przyczyną utraty mocy obowiązującej była istotna zmiana okoliczności (*rss.*). Instytucje te, które określiłem jako przeciwstawne SN, wydają się godzić na poziomie funkcjonalnym, gdzie jedna i druga instytucja ma być demarkacyjna dla stosunku zobowiązaniowego, rozwiązująca jego węzeł.

4. Zdatność klauzuli *rss.* do rozwiązania umowy spółki

Pogłębiony przegląd literatury każe stwierdzić, że w polskiej doktrynie autorem, który jako jedyny w sposób szeroki rozważał aplikacyjność klauzuli *rss.* do stosunków korporacyjnych, jest A. Radwan. Autor, badając *ius dissidentium*, postawił kilka fundamentalnych pytań badawczych: m.in. czy znane prawu polskiemu sytuacje wyjścia ze spółki mają swój rodowód („genetykę”) w klauzuli *rss.*, a także czy znane prawu są przypadki wyjścia z powołaniem na *rss.*, a ujmując rzecz najszerszej – czy możliwe byłoby zastosowanie w sposób prosty bądź odpowiedni art. 3571 k.c.⁶ do stosunków prawa spółek w ramach zakończenia uczestnictwa w spółce⁷.

⁵ Wyrok SN z dnia 9 lutego 2018 r., sygn. akt I CSK 179/17.

⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1061, 1237), w skrócie: k.c.

⁷ A. Radwan, *Ius dissidentium. Granice konsensusu korporacyjnego i władzy większości w spółkach kapitałowych*, Warszawa 2016, s. 203.

Rozważania nt. klauzuli *rss.* względem umowy spółki mają długą, lecz niebogatą tradycję – choć prowadzono je już w drugiej połowie XVII wieku, co wydaje się wczesne nie tyle względem klauzuli, ale względem samej konstrukcji spółki, która znajdowała się podówczas w początkowym stadium konstrukcyjnym. A. Radwan wskazuje na badania O.P. Zepperusa, L. Pfaffa, a współcześnie R. Köblera⁸, dokonując przekonującej syntezy poglądów, co – choć znacznie je upraszcza – wydaje się uzasadnione i wprowadzające porządek w zarysowanym wyinku doktryny.

Pierwsza grupa poglądów aprobatywnie odpowiada na kwestię użyteczności klauzuli *rss.* do wyjścia wspólnika ze spółki, a wszelkie możliwości ustąpienia zawarowane w ustawie mogą być identyfikowane jako odmiana klauzuli. Z kolei druga grupa poglądów neguje przydatność *rss.* do ustąpienia ze spółki, głównie z powołaniem się na zasadę, że klauzula jest nieużyteczna o tyle, że ustawa przewiduje swoiste mechanizmy umożliwiające reakcję na nadzwyczajną zmianę stosunków⁹. *Lex specialis* z zakresu prawa spółek winien być więc stosowany w pierwszym rzędzie, z pominięciem instytucji nie w pełni przystawalnej.

Należy stwierdzić, że klauzula *rss.* co do zasady nie wykazuje prostej aplikacyjności względem uczestnictwa w spółce pod kątem rozwiązania jej umowy. Możliwe jest jednak prawo wyjścia ze spółki, które ma charakter niejednolity i urzeczywistnia się przez zróżnicowane konstrukcje prawne¹⁰. Przepisy k.s.h. znajdują pierwszeństwo przed art. 3571 k.c., co jednak nie przesądza, że sytuacja braku mechanizmów szczególnych jest niemożliwa. Podówczas, mimo jej „genetycznej nieadekwatności”, metodą zakończenia członkostwa byłaby klauzula *rss.* A. Radwan opisywał refleksje orbitujące wokół prawa wyjścia, ale zaznaczał, że otwarte pozostaje pole do zastosowania tej klauzuli w ramach

⁸ Ibidem, s. 204.

⁹ Ibidem, s. 205.

¹⁰ Ibidem, s. 208.

modyfikacji stosunku spółki¹¹. Wobec otwartej przestrzeni badawczej warto pokusić się o kilka uwag.

Po pierwsze, o ile sama kategoria „nadzwyczajnej zmiany stosunków” coraz częściej znajduje walor aplikacyjny i wydaje się odpowiadać na potrzeby obrotu, o tyle dwie podstawowe kategorie przesłankowe, a więc spełnienie świadczenia połączonego z nadmiernymi trudnościami albo groźba rażącej straty, nie wpisują się w stosunki korporacyjne. W pierwszym przypadku „nadmierna trudność” wydaje się wpisana w ryzyko kontraktowe, szczególnie w przypadku spółek publicznych. Potencjalnie o nadmiernych trudnościach można byłoby mówić wobec zamkniętych spółek, szczególnie osobowych. W drugim przypadku groźba rażącej straty związana jest z „jedną ze stron”. W takiej konstelacji wspólnik (akcjonariusz) pełniłby rolę opozycyjną wobec samej spółki (jako odrębnej strony), chyba że za drugą stroną uznani byłiby wszyscy pozostali wspólnicy. Należy jednak dodać, że chodzi o spełnienie świadczenia, natomiast mimo takiego ujęcia językowego chodzi raczej o stosunki ciągłe. Z kolei w art. 3 k.s.h., dotyczącym wszystkich spółek, wprowadzono definicję umowy spółki, która podkreśla dążenie do osiągnięcia wspólnego celu przez wniesienie wkładów (i fakultatywnie przez współdziałanie w inny określony sposób, więc i świadczenia permanentne). Rozważane powołanie na klauzulę *rss.* nie wydaje się w tym aspekcie możliwe. Szybciej można byłoby sformułować pogląd o dopuszczalności *rss.* co do sposobu realizowania zobowiązania czy wysokości świadczeń (np. dywidendy).

Ową „genetyczną” bliskość instytucjonalną do *rss.* dostrzegam w przepisach szczególnych w obrębie samego prawa spółek, tj. w art. 271 pkt 1 k.s.h. Według tego przepisu poza przypadkami, o których mowa we wspomnianym art. 21 k.s.h., sąd może wyrokiem orzec rozwiązanie spółki na żądanie wspólnika lub członka organu spółki, jeżeli osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo jeżeli zaszły inne ważne

¹¹ Ibidem, s. 209.

przyczyny wywołane stosunkami spółki. Przy tej alternatywie rozłączonej warto zwrócić uwagę na pierwszą przesłankę, dotyczącą niemożności osiągnięcia celu. Wydaje się, że taka sytuacja może wynikać z nadzwyczajnej zmiany stosunków, której grynderzy nie przewidzieli w umowie. Taki przepis szczególny tym bardziej zawęży pole aplikacyjne dla stosowania cywilnoprawnej klauzuli *rss*.

5. Zdarność instytucji *desuetudo* do rozwiązania umowy spółki

Pojęcie *desuetudo* wiąże się z prawem zwyczajowym, nie jest więc wynikiem stanowienia prawa czy zawierania umów, ale faktycznego praktykowania określonych reguł o walorze normatywizującym. W obecnie obowiązującej regulacji prawa spółek nie istnieje odwołanie do prawa zwyczajowego jako współkodyfikatora kontraktu. Inaczej rzecz przedstawiała się na kanwie k.h.¹², gdzie w samym art. 1 wskazano, iż w stosunkach handlowych w przypadku braku przepisów kodeksu handlowego i ustaw szczególnych lub powszechnego w państwie prawa zwyczajowego obowiązują przepisy prawa cywilnego. W świetle tak zakrojonej normy klauzula *rss*., gdyby przenieść ją na grunt obecnie obowiązującego prawa, byłaby w swojej aplikacyjności późniejsza aniżeli *desuetudo*. Zastrzec trzeba, że w art. 1 k.h. mowa była o „powszechnym w państwie” prawie zwyczajowym, co każe zadać pytanie o to, czy prawo zwyczajowe może być również wyznacznikiem dla postanowień umownych, a więc swoistym „źródłem prawa” dla umowy. Uprzednio należałoby jednak poczynić kilka uwag nt. prawa zwyczajowego. Otóż przyjmuje się, że dla swojej relewantności zwyczaj wymaga jednolitego i powszechnego stosowania (*longa consuetudo*) oraz zgodności stron co

¹² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz.U. 1934 nr 57, poz. 502), w skrócie: k.h.

do związania z nim (*opinio iuris*). Taka długotrwała praktyka stanowi *consuetudo*, czyli nawyknienie do powtarzalności działań. Z kolei *desuetudo* byłoby trwałym odwyknieniem od danej praktyki. Konsekwentnie warto odwołać się do SN¹³, gdzie wskazano, że *desuetudo* definiuje się jako powszechną, trwającą dłuższy czas praktykę niesposobienia określonej normy prawnej. Przy czym dodano, że o zaistnieniu *desuetudo* nie przesądza niestosowanie normy przez określonego adresata, a nawet szersze grono adresatów, gdyż może chodzić wówczas o formę naruszenia normy wskutek błędnego przeświadczenia o jej nieobowiązywaniu.

Badając „genetyczne” podłoże proponowanych konstrukcji, wypada podążać po wytyczonych ścieżkach i odwołać się do podłoża instytucji. W uchwale SN dostrzegam owo „genetyczne” powiązanie między *desuetudo* a nadzwyczajną zmianą stosunków, gdyż SN wskazał, że *desuetudo* jest instytucją „nadzwyczajną” i stosowaną w czasach przełomowych, gdzie prawo nie nadąża za tempem zamian społecznych, politycznych czy gospodarczych¹⁴. Instytucja *desuetudo* do swojej aplikacyjności wymaga więc „szczególnych okoliczności ją uzasadniających” i motywujących ją aksjologicznie, gdyż jej stosowanie musi być „nadzwyczajne”, a także powiązane z radykalnymi zmianami w systemie prawa ujmowanym jako całość. Taką całość systemu prawa określa art. 87 Konstytucji RP¹⁵, który wskazuje źródła prawa, nie wpisując do tych źródeł prawa zwyczajowego. Trudno jednak, by w systemie prawa formalnego prawo zwyczajowe zostało określone jako źródło – jest ono raczej niezależne i nie wprost definiowalne. Bez wątplenia przez *desuetudo* można uznawać za nieobowiązujące niektóre normy systemu prawnego pomimo ich formalnego nieusunięcia.

¹³ Wyrok SN z dnia 21 marca 2017 r., sygn. akt I CSK 447/15.

¹⁴ Uchwała (7) SN z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt III CZP 62/16.

¹⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 2009 r. nr 114, poz. 946), w skrócie: Konstytucja RP.

Pytanie jednak, czy o *desuetudo* można mówić względem postanowień umownych. Art. 1103 francuskiego Cc.¹⁶ wyraźnie wskazuje, że umowa jest „źródłem prawa dla umawiających się stron” (w dosłownym tłumaczeniu – „skutecznie zawarte umowy zastępują prawo dla tych, którzy je zawarli”). Z kolei według § 346 niemieckiego HGB¹⁷ wśród kupców znaczenie i skutki działań i zaniechań muszą uwzględniać zwyczaje i praktyki stosowane w transakcjach handlowych.

J.M. Kondek formułuje w tym zakresie interesujące stanowisko. Posługując się *argumentum a fortiori*, stwierdza, że skoro dopuszczalne jest samooczyszczenie prawa w zakresie norm, to tym bardziej dopuszczalne jest odwyknienie od postanowień umownych¹⁸. W pewnym sensie postanowienia umowne są czymś więcej dla stron, jednak w ujęciu hierarchicznym ustawa znajduje swoje pierwszeństwo przed umową.

Osobiście aplikacyjność rozważałbym raczej z powołaniem się właśnie na ustawę poprzez art. 2 k.s.h., by zażegnać ten problem – a więc z powołaniem na art. 56, 65 § 1, 354 § 1 oraz 3531 k.c., gdzie przepisy te, podstawowe dla każdego rodzaju umowy, odwołują się do „zwyczaju”. Wątpliwości pojawia się jednak więcej – czy odwyknienie od umowy można oceniać „z wewnątrz”, czy raczej należy brać pod uwagę interesariuszy (wierzycieli)? Czy do *desuetudo* może dojść również wskutek nieprzestrzegania norm typu *leges imperfectae* („współdziałanie” *vs.* wkłady kapitałowe)? Czy dotyczy ono także umów na czas określony? Czy *desuetudo* jako dorozumiane uchylenie normy może być stosowane tylko wówczas, gdy przewiduje się możliwość zawarcia

¹⁶ *Code civil*, w skrócie: Cc., https://www.legifrance.gouv.fr/codes/texte_lc/LEGITEXT000006070721/ (dostęp: 14.09.2024).

¹⁷ Handelsgesetzbuch (BGBL. 2024 I Nr. 120), w skrócie: HGB.

¹⁸ J.M. Kondek, *Desuetudo postanowień umownych*, [w:] K. Bilewska, W.J. Kocot, D. Krekora-Zajac (red.), *Wykonanie zobowiązań. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi. Adamowi Brzozowskiemu*, Warszawa 2020, s. 244.

umowy spółki w sposób dorozumiany¹⁹ (jak np. w prawie niemieckim, gdzie może to nastąpić w sposób milczący w przypadku spółki osobowej)?

Obecnie rozważania te znacznie ogranicza art. 25a ust. 1 pkt 4 u.k.r.s.²⁰, jako że sąd rejestrowy wszczyna z urzędu postępowanie o rozwiązanie podmiotu wpisanego do Rejestru bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego w przypadku, gdy mimo wezwania sądu rejestrowego nie złożono rocznych sprawozdań finansowych za dwa kolejne lata obrotowe, po zbadaniu, czy podmiot ten posiada zbywalny majątek i czy faktycznie prowadzi działalność (art. 25a ust. 2 u.k.r.s.). Przepis ten odpowiada na potrzeby eliminowania z obrotu spółek „martwych”.

6. Wnioski końcowe

Konkludując, należy wskazać, że w duchu jedności prawa prywatnego (w zw. z art. 2 k.s.h.) ważnym obszarem badawczym może być relacja pomiędzy klasycznymi instytucjami prawa cywilnego a prawem spółek. Do takich klasycznych instytucji należy niewątpliwie klauzula *rss*. Jej zdatność aplikacyjna, której nie należy wykluczać, jest jednak na dalekiej pozycji wobec przewidzianych przepisów prawa spółek. Z kolei *desuetudo* pełni ważną funkcję oczyszczania z obrotu stosunków nierealizowanych, zwłaszcza w czasach nadzwyczajnej dynamiki zmian, jednak jego stosowanie również wydaje się problemem wielopłaszczyznowym, gdyż dotyczy wzajemnej relacji dwóch gałęzi prawnych, choć trudno wykluczyć jego aplikacyjność *a priori*.

¹⁹ Według M. Allerhanda zwyczaju nie można wywodzić z dorozumianej woli stron umowy. Zob. M. Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Lwów 1935, s. 4. Przeciwny pogląd, dopuszczający w tym zakresie domniemaną wolę stron, wyrazili inni nestorzy prawa handlowego. Zob. A. Doliński, A. Górski, *Zarys prawa handlowego. Tom I*, Lwów 1912, s. 31.

²⁰ Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 979), w skrócie: u.k.r.s.

Zasady odpowiedzialności wspólników po wystąpieniu ze spółki jawnej, przy założeniu dalszego istnienia spółki, z perspektywy liberalizacji prawa upadłościowego

Alicja Marcinkowska

1. Wprowadzenie

Odpowiedzialność jest terminem powszechnie występującym w polskiej nomenklaturze, który co do zasady niesie ze sobą negatywne konotacje i nierzadko jest utożsamiany z niedopełnieniem obowiązków oraz wynikającą z ewentualnych uchybień sankcją. Słownikowa definicja wskazuje, iż odpowiedzialność to obowiązek moralny lub prawny odpowiadania za swoje lub czyjeś czyny.

Warto zauważyć, iż pojęciu „odpowiedzialności” w doktrynie prawa często towarzyszy dodatkowy przymiot. Występujące w języku prawniczym określenia, takie jak odpowiedzialność karna, administracyjna, deliktowa czy kontraktowa, wskazują, iż często nieodłącznym elementem pojęcia odpowiedzialności są zdefiniowania znaczeniowe, które precyzują jej znaczenie. Na gruncie prawa handlowego, które zgodnie z zasadą uniwersalności prawa prywatnego często klasyfikowane jest jako specjalistyczny segment prawa cywilnego, pojęcie odpowiedzialności wspólników spółek osobowych ściśle wiąże się z określeniami takimi jak odpowiedzialność nieograniczona, osobista, solidarna. Powyższe pojęcia są kluczowe dla precyzyjnego zdefiniowania charakteru odpowiedzialności, ponieważ każde z nich odnosi się do odrębnych aspektów regulacji prawnej i wskazuje na inne jej cechy. Ustawodawca intencjonalnie i nieprzypadkowo w ten sposób opisał charakter odpowiedzialności

ułamnych osób prawnych, na co wskazuje m.in. znacząca waga przywołanych kwalifikatorów odpowiedzialności. Powyższe zjawisko w kontekście osobistej odpowiedzialności wspólnika spółki jawnej przejawia się np. w postaci długoterminowych konsekwencji, podjętych w strukturach spółki – decyzji gospodarczych, które utrzymują się nawet po uzyskaniu statusu „byłego wspólnika” i opuszczeniu struktury spółki. W rezultacie prywatne majątki wspólników są bardziej narażone na ryzyko związane z przedmiotem działalności spółki jawnej, które nie znika nawet po wystąpieniu z jej struktury organizacyjnej.

2. Odpowiedzialność wspólnika spółki jawnej za jej zobowiązania

Ustawodawca scharakteryzował odpowiedzialność wspólników spółki jawnej w art. 22 § 2 k.s.h. i wskazał, iż każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem, solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką. Powyższą regulację dopełnia art. 31 § 1 k.s.h., zgodnie z którym wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika w przypadku, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Przywołane powyższej przepisy, mimo iż mogą wydawać się lakoniczne i nierozbudowane w swej treści, w sposób zupełny wskazują na cztery podstawowe kwalifikatory znaczeniowe odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki jawnej i tym samym określają ją jako: nieograniczoną, osobistą, solidarną i subsydiarną.

Subsydiarny model odpowiedzialności ukształtowany w art. 31 § 1 k.s.h. przede wszystkim służy interesowi wspólników spółki jawnej i ma na celu ich ochronę. Analiza subsydiarnego charakteru odpowiedzialności wspólnika spółki jawnej prowadzi do wniosku, iż możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności wspólników spółki osobowej za jej zobowiązania powstaje dopiero, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Ponadto przywołana zasada subsydiarnej

odpowiedzialności określa również moment, od którego odpowiedzialność wspólnika staje się solidarna. Solidarność zachodzi pomiędzy spółką jawną i wszystkimi jej wspólnikami i stosuje się w tym względzie przepisy o solidarności dłużników, tj. art. 366–378 Kodeksu cywilnego. Poza wskazanymi cechami odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki ma również charakter osobisty i nieograniczony, gdyż niezależnie od rozmiarów zobowiązania spółki odpowiedzialność wspólnika będzie obejmowała je w pełnym wymiarze, a wspólnik spółki jawnej odpowie za jej zobowiązania całym swoim majątkiem.

3. Zaprzestanie aktywnej działalności w spółce jawnej a odpowiedzialność za wymagalne zobowiązania spółki

Spółka jawna jako jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej może posiadać swój własny majątek, który jest odrębny od osobistych majątków wchodzących w jej struktury wspólników. Zasadnym jest zatem przyjęcie, iż w pierwszej kolejności to sama spółka powinna regulować obciążające ją wymagalne zobowiązania. Ryzyko poniesienia odpowiedzialności przez jej wspólników powstanie dopiero w sytuacji, gdy spółka nie będzie posiadała wystarczających środków finansowych, by utrzymywać płynność finansową, a tym samym aby móc sukcesywnie regulować własne wymagalne zobowiązania.

Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z 16 stycznia 2020 r., w sprawie o sygn. akt XIII Ga 658/19, słusznie wskazał, że w doktrynie nie ulega wątpliwości, że wspólnik występujący nadal ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe do chwili jego wystąpienia, nawet po zakończeniu członkostwa. Odpowiedzialność wspólnika za te zobowiązania nie ustaje zatem na skutek utraty statusu wspólnika. Idąc w ślad za konstatacjami Sądu Okręgowego, należy zatem przyjąć, że odpowiedzialność za zobowiązania spółki jawnej nie ogranicza się wyłącznie do wspólników, którzy aktywnie, czynnie

działają na rzecz spółki i w jej imieniu. Przywołaną odpowiedzialność za zobowiązania powstałe do chwili wystąpienia ponoszą również ci wspólnicy, którzy podjęli decyzję o zaprzestaniu prowadzenia takiej działalności i w konsekwencji opuścili struktury spółki. Analiza orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego pozwala przyjąć, iż byłym wspólnikiem w judykaturze określa się każdego, kto wedle umowy spółki lub rejestru był jej wspólnikiem w określonym czasie i przestał nim być, bez względu na przyczyny wyjścia ze spółki. Uzyskanie powyższego statusu „byłego wspólnika” nie powoduje zatem automatycznej derogacji obowiązku odnoszącego się do regulowania zobowiązań zaciągniętych jeszcze z udziałem ustępującego, w czasie jego aktywnego członkostwa w strukturach spółki. Zasadnym jest zatem przyjęcie, że odpowiedzialność wspólników spółki jawnej za zobowiązania spółki trwa tak długo, jak długo istnieją jej zobowiązania.

W orzecznictwie i doktrynie ugruntowało się stanowisko wskazujące na fakt, iż nawet akt wystąpienia ze spółki nie zwalnia wspólnika z określonej w art. 22 § 2 k.s.h. odpowiedzialności za zobowiązania spółki jawnej. M. Podleś wskazał, iż

na tle obowiązujących przepisów należy przyjąć, że wspólnik spółki jawnej pomimo wystąpienia ze spółki odpowiada również za zobowiązania tej spółki wynikające ze stosunków zobowiązaniowych o charakterze ciągłym, zawiązanych przed momentem jego wystąpienia ze spółki, nawet jeśli zaktualizują się one już po wystąpieniu tego wspólnika ze spółki. Ważąc jednak interes wspólnika oraz wierzyciela spółki jawnej, ochrona wierzyciela nie powinna być nadmierna. Wspólnik spółki jawnej powinien ponosić odpowiedzialność majątkiem osobistym za zobowiązania spółki, ale odpowiedzialność ta powinna się zawierać w przejrzystych ramach i nie pozostawać całkowicie poza sferą wpływu wspólnika, jak może to mieć miejsce przy nieograniczonej w czasie odpowiedzialności za zobowiązania spółki wynikające ze stosunków o charakterze ciągłym¹.

¹ M. Podleś, *Odpowiedzialność wspólnika spółki jawnej wobec osób trzecich po wystąpieniu ze spółki za zobowiązania ze stosunków ciągłych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2017, nr 9, s. 47–51.

Natomiast sporna kwestia dotyczy sytuacji, gdy wierzyciel spółki jawnej, działając w oparciu o ustawową przesłankę osobistej odpowiedzialności wspólników, dochodzi zaspokojenia swoich roszczeń od wspólnika, którego członkostwo ustało, bagatelizując i nie zważając na okoliczność, iż ten zaprzestał już aktywnego uczestnictwa w strukturach organizacyjnych pierwotnego dłużnika, tj. spółki. Powyższe zagadnienie jest szczególnie złożone i budzi wątpliwości w sytuacji, gdy pasywa wspólnika, który przestał być częścią spółki, przewyższają jego aktywa, a komplikacje z utrzymaniem równowagi finansowej mogą w konsekwencji doprowadzić do wykształcenia się stanu niewypłacalności.

W ramach dygresji należy zauważyć, że choć zagadnienia związane z tytułem egzekucyjnym oraz zasadami nadawania klauzuli wykonalności wykraczają poza ramy niniejszych rozważań, istotnym zdaje się marginalne poruszenie kwestii pobocznych i tym samym zwrócenie uwagi na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził niezgodność art. 778¹ k.p.c. z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji w zakresie, w jakim przepis dopuszcza nadanie przez sąd tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce jawnej, klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi tej spółki, jeżeli nie był on już wspólnikiem w momencie wszczęcia postępowania w sprawie, w której wydany został tytuł egzekucyjny przeciwko spółce jawnej. Trybunał podkreślił jednak, że rozszerzenie klauzuli wykonalności na byłego wspólnika spółki jawnej jest zgodne z konstytucyjnymi standardami pod warunkiem, iż był on jej wspólnikiem w chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego, co gwarantowało mu możliwość obrony swych praw przed sądem.

4. Zdolność upadłościowa spółki jawnej i jej wspólników

Utrata płynności finansowej przez przedsiębiorców i osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej bardzo często jest przyczyną sięgnięcia po rozwiązania i instrumenty przewidziane przez prawodawcę

w prawie upadłościowym. Mimo iż przepisy przywołanej powyżej ustawy częściowo skupiają się na swej funkcji windykacyjnej, to jednym z kluczowych elementów prawa upadłościowego w odniesieniu do osób fizycznych jest realizacja funkcji oddłużeniowej. Początkowe regulacje ustawy odnoszą się do postępowania upadłościowego, które zostało przewidziane dla ściśle określonych podmiotów, enumeratywnie wymienionych przez ustawodawcę w katalogu zawartym w art. 5 p.u. Nie budzi wątpliwości, że spółka jawna jako jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą, której przepisy k.s.h. przyznają zdolność prawną, jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 5 ust. 1 p.u., mającym odrębną od jej wspólników zdolność upadłościową. Upadłość spółki jawnej nie jest w konsekwencji równoznaczna z upadłością jej wspólników. Powyższe potwierdzają konstatacje Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 stycznia 2009 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II CSK 411/08 stwierdził, że ogłoszenie upadłości spółki osobowej nie pociąga za sobą ogłoszenia upadłości jej wspólników. Niewypłacalność spółki jawnej nie oznacza jednocześnie niewypłacalności jej wspólników dysponujących osobistym majątkiem, który może stanowić dostateczne źródło zaspokojenia zobowiązań spółki. Odrębność podmiotowa spółki i wspólników obejmuje także majątki tych podmiotów.

Wspólnicy osobowej spółki handlowej, ponoszący bez ograniczeń (tj. całym swoim majątkiem) odpowiedzialność za zobowiązania spółki, również mogą stać się podmiotami postępowania upadłościowego. Zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 2 p.u. przepisy ustawy stosuje się także do wspólników osobowych spółek handlowych, ponoszących odpowiedzialność za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem. Nie budzi zatem jakichkolwiek wątpliwości, że w przypadku utrzymujących się problemów z utrzymaniem stabilności finansowej przez spółkę jawną i jej wspólników oraz po spełnieniu warunków przewidzianych w prawie upadłościowym istnieje możliwość ogłoszenia upadłości zarówno samej ustawowej osoby prawnej, jak i działających

w jej organizacji wspólników. Zdaniem A. Kidyby² za stan niewypłacalności, który stanowi podstawową, materialnoprawną przesłankę ogłoszenia upadłości spółki, przyjmuje się sytuację, w której spółka nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych lub zobowiązania spółki przekroczą wartość jej majątku, nawet jeśli spółka na bieżąco swe zobowiązania wykonuje.

5. Zdolność upadłościowa byłego wspólnika spółki jawnej

Oddzielne rozważania należy poświęcić sytuacji, gdy konsekwencje nietrafionych decyzji finansowych podejmowanych w strukturach spółki dotkną wspólnika, którego czynne członkostwo w spółce ustało. Osobisty majątek „byłego wspólnika” często okazuje się być nieproporcjonalnym zasobem finansowym względem wymagalnych zobowiązań pierwotnego dłużnika (tj. spółki), a konsekwencji jest niewystarczający, żeby w pełni zaspokoić interes wierzycieli. Jak już wskazano, wystąpienie wspólnika ze spółki jawnej nie rozwiązuje problemów związanych z ewentualną niewypłacalnością. Okoliczność wystąpienia ze spółki jawnej nie skutkuje automatycznym zwolnieniem wspólnika z odpowiedzialności za zobowiązania spółki, które powstały w czasie jego aktywnego członkostwa w organizacji spółki osobowej. Podstawą powstania odpowiedzialności w tym zakresie jest sam fakt bycia wspólnikiem w przeszłości.

W świetle powyższego racjonalnym wydawałoby się zastosowanie również w tym przypadku instrumentów prawnych gwarantowanych przez prawo upadłościowe. W zamkniętym katalogu podmiotowym zredagowanym w art. 5 p.u. nie przewidziano jednak możliwości ogłoszenia upadłości przez byłego wspólnika spółki jawnej. Wspólnik spółki

² A. Kidyba, *Art. 58*, [w:] M. Dumkiewicz, A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2025.

jawnej traci zdolność upadłościową na gruncie art. 5 p.u. w momencie wystąpienia ze spółki. Zdolność upadłościowa przewidziana przez ustawodawcę w art. 5 p.u., odnosi się jedynie do enumeratywnie określonych kategorii dłużników. W związku z powyższym nie ma konieczności rozszerzenia przedmiotowego katalogu o osoby, które utraciły status wspólnika spółki.

W obecnym stanie prawnym art. 5 p.u. nie jest jednak jedynym przepisem, który określa, kto posiada zdolność upadłościową. Podmioty posiadające zdolność upadłościową wymienione są ponadto w art. 7–9 oraz w art. 4911 p.u. „Zdolność upadłościowa przedsiębiorcy”, którą regulują początkowe przepisy ustawy, nie stanowi zatem jedynego remedium na utratę zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. W ramach prawa upadłościowego można wyróżnić dwa rodzaje zdolności upadłościowej: gospodarczą i konsumencką, których zakres podmiotowy jest rozłączny. Przeprowadzenie postępowania upadłościowego przewidzianego dla osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej względem byłego wspólnika spółki jawnej warunkowane jest przede wszystkim rzeczywistą utratą statusu wspólnika, na skutek np. wystąpienia ze spółki oraz powstania utrzymującego się w czasie stanu niewypłacalności. Byli wspólnicy spółek osobowych uzyskują zdolność upadłościową konsumencką z chwilą utraty statusu wspólnika, a nie z chwilą wykreślenia z Krajowego Rejestru Sądowego. Wpis do KRS ma bowiem charakter wpisu deklaracyjnego.

Z perspektywy byłego wspólnika spółki jawnej spełnienie wymogu nieprowadzenia działalności gospodarczej oraz jednoczesna utrata zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych są elementami obligatoryjnymi względem możliwości ogłoszenia upadłości konsumenckiej. W przeciwieństwie do powyższego przyczyny wykształcenia się stanu niewypłacalności dłużnika są aspektem niemającym znaczenia prawnego dla meritum rozpatrywanej sprawy. Neutralność źródła nieregulowanych przez dłużników zobowiązań została podkreślona przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku

z 2 marca 2015 r., sygn. akt VIII Gz 51/14. Sąd stwierdził, że dla poczynienia ustaleń na gruncie art. 491³ ust. 1 p.u. bez znaczenia pozostaje rodzaj zobowiązań osoby fizycznej. Źródło powstania tych zobowiązań jest irrelevantne z punktu widzenia przepisów o upadłości konsumenckiej. Innymi słowy, uwzględnieniu wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej nie stoi na przeszkodzie fakt, że dłużnik ma zobowiązania związane z uprzednim uczestnictwem w spółce osobowej, gdyż przyczyn niewypłacalności może być wiele, mogą dotyczyć zarówno zobowiązań prywatnoprawnych, jak i publicznoprawnych.

Warto podkreślić, iż sąd każdorazowo analizuje przyczyny niewypłacalności dłużnika i ocenia każdy przypadek *in concreto*, jednakże okoliczność, iż dłużnik posiada zobowiązania związane z uprzednim uczestnictwem w spółce osobowej, nie może stanowić samoistnej przeszkody w ogłoszeniu upadłości konsumenckiej. Należy zatem dojść do wniosku, iż w konsumenckim postępowaniu upadłościowym skuteczne umorzenie zobowiązań pochodzących z wcześniej prowadzonej działalności gospodarczej jest możliwe. Za przedstawionym powyżej stanowiskiem przemawia również zamknięty charakter katalogu zobowiązań, które nie podlegają umorzeniu w ramach upadłości konsumenckiej. Ustawodawca w art. 491²¹ ust. 2 p.u. wskazał, że jedynie wymienione w nim zobowiązania obligatoryjnie nie podlegają umorzeniu w ramach upadłości konsumenckiej. We wspomnianym szerokim katalogu niepodlegających umorzeniu zobowiązań ustawodawca odniósł się m.in. do zobowiązań o charakterze alimentacyjnym, świadczeń pieniężnych orzeczonych przez sąd jako środek karny lub środków związanych z poddaniem sprawcy próbie. Nie wymienił jednakże zobowiązań wynikających z uprzedniej działalności wspólnika w strukturach spółki, co można interpretować za intencjonalne pominięcie. Nie ma zatem podstaw do uznania istnienia w tym zakresie luki prawnej i rozszerzenia katalogu zobowiązań niepodlegających umorzeniu o zobowiązania związane z obowiązkami kontraktowymi wynikającymi z wcześniejszego członkostwa w strukturze spółki osobowej. Wyliczenie z art. 491²¹

ust. 2 p.u. ma charakter enumeratywny, zatem powinno być interpretowane w sposób zawężający. Katalog ten dotyczy przy tym wyłącznie zobowiązań powstałych przed ogłoszeniem upadłości.

6. Liberalizacja prawa upadłościowego

Nowelizacja prawa upadłościowego z 30 sierpnia 2019 roku zdecydowanie poszerzyła zakres konsumenckiej zdolności upadłościowej, a w konsekwencji doprowadziła do zniesienia barier w jej dostępności, ułatwiła dłużnikom ogłoszenie upadłości i otrzymanie oddłużenia. Przed wejściem w życie znowelizowanych regulacji ogłoszenie upadłości konsumenckiej przez byłego wspólnika spółki jawnej było zdecydowanie bardziej problematyczne, szczególnie ze względu na obecnie uchylony, jednakże obowiązujący przed nowelą ustawy art. 491⁴ ust. 1 p.u. Powyższy przepis nakładał na sąd obligacyjny wymóg uprzedniego zbadania tzw. „klauzuli moralności płatniczej dłużnika”. Art. 491⁴ ust. 1 p.u. uchylony 24 marca 2020 r. wskazywał, iż sąd obligacyjny oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Funkcjonowanie przywołanej powyżej regulacji niemalże uniemożliwiało byłym wspólnikom spółek jawnych skorzystanie z instytucji konsumenckiego oddłużenia. Sądy analizowały przyczyny niewypłacalności byłych wspólników i dostrzegały, że źródło ich niewypłacalności tkwi bezpośrednio w uprzedniej działalności w strukturach spółki osobowej, oraz dochodziły do konkluzji, iż zadłużenie byłego wspólnika wynika z jego świadomych uchybień i nieergonomicznego prowadzenia spraw spółki, które zgodnie z art. 39 § 1 k.s.h. jest nie tylko prawem każdego wspólnika, ale przede wszystkim jego obowiązkiem.

Bezwzględność przesłanek z art. 491⁴ ust. 1 p.u. widać m.in. w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt VIII Gz 15/17, który oddalił zażalenie

wnioskodawczyni – dłużniczki – na postanowienie Sądu Rejonowego, wydane w przedmiocie oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości jako osoby fizycznej, nieprowadzącej działalności gospodarczej. W stanie faktycznym, który stał się przedmiotem przywołanego postanowienia, niewypłacalność dłużniczki była rezultatem zadłużenia powstałego w czasie, kiedy była wspólnikiem spółki jawnej. Zarówno Sąd I, jak i II instancji nie kwestionował zaistnienia stanu niewypłacalności byłej wspólniczki, jednakże bezspornie wskazano, iż w przedmiotowej sprawie niemożliwym było ogłoszenie upadłości konsumenckiej wnioskodawczyni, gdyż zostały spełnione przesłanki z art. 491⁴ ust. 1 p.u. Sąd Okręgowy wskazał, iż dłużniczka zwiększyła stopień swojej niewypłacalności co najmniej wskutek rażącego niedbalstwa. Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd II instancji argumentował, że dłużniczka obiektywnie mogła i powinna jako wspólnik spółki jawnej prowadzić sprawy spółki, a uchybienie tym działaniom wskazywało, że postępowanie dłużniczki istotnie odbiegało od wzorcowego sposobu postępowania przez wspólnika spółki jawnej. Sąd II instancji podkreślił, że wspólniczka, nie reagując na zadłużanie spółki przez pozostałych wspólników, swoim zaniechaniem przyczyniła się do powstania własnej niewypłacalności. W związku z powyższym należy dojść do wniosku, że zgodnie z regulacjami prawnymi obowiązującymi w tamtym okresie, jeśli Sąd po dokonaniu analizy stwierdził, że działania dłużnika noszą znamiona rażącego niedbalstwa lub celowości, obligatoryjnie oddał wniosek o ogłoszenie upadłości jako osoby fizycznej, nieprowadzącej działalności gospodarczej, gdyż zmaterializowanie się przywołanych przesłanek stanowiło prawną barierę w zakresie możliwości skorzystania z ochrony przewidzianej w prawie upadłościowym.

W aktualnym stanie prawnym art. 491⁴ ust. 1 p.u. nie obowiązuje. Utrata mocy dość restrykcyjnego przepisu nie wykluczyła jednak całkowicie z aktualnej treści prawa upadłościowego przesłanek odnoszących się do umyślności w doprowadzeniu do stanu niewypłacalności czy rażącego niedbalstwa. Obecnie ustawodawca odwołuje się do nich

w art. 491¹⁵ ust. 1a p.u., który wskazuje, że w przypadku ustalenia, iż to upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, plan spłaty wierzycieli jest odpowiednio wydłużany, tzn. nie może być ustalony na okres krótszy niż 36 miesięcy ani dłuższy niż 84 miesiące.

7. Podsumowanie

Nowelizacja przepisów prawa upadłościowego regulujących konsumencką upadłość poskutkowała ich znaczną liberalizacją i w konsekwencji przyczyniła się do częściowego zredukowania barier w zakresie jej dostępności. Negatywna ocena moralna postępowania dłużnika w oparciu o obowiązujące do 2020 r. regulacje stanowiła w niektórych przypadkach niemalże samodzielną przesłankę dyskwalifikującą wnioskujących z możliwości skorzystania z instytucji oddłużenia. Zadłużenie spółki przez wspólników często klasyfikowane jest jako godzenie w jej interes ekonomiczny i uchybienie powinnościom, gdyż w świetle art. 39 § 1 k.s.h. prowadzenie spraw spółki jest nie tylko przywilejem, ale również obowiązkiem wspólnika, który należy realizować z należytą starannością, podwyższoną ze względu na profesjonalny charakter wykonywanej działalności. W związku z powyższym, w perspektywie obowiązku wynikającego z art. 39 § 1 k.s.h., przypisanie „byłemu wspólnikowi” rażącego niedbalstwa lub celowości w przyczynieniu się, choćby przez swą bierność, do zadłużenia spółki nadal nie stwarza większych komplikacji, jednak obecnie nie jest już czynnikiem uniemożliwiającym uzyskanie konsumenckiego oddłużenia. Liberalizacja przepisów prawa upadłościowego sprawiła, że konsekwencje ponoszenia odpowiedzialności, istniejącej aż do czasu uregulowania wszelkich obciążających spółkę zobowiązań, mogą być mniej dotkliwe. Wystąpienie wspólnika ze spółki nadal nie powoduje automatycznego wygaśnięcia jego odpowiedzialności określonej w art. 22 § 2 k.s.h. za zobowiązania, które powstały przed

jego odejściem. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy zauważyć, że obecnie prognozy dotyczące możliwości skorzystania z konsumenckiego oddłużenia przez byłych wspólników spółek jawnych wydają się znacznie bardziej optymistyczne.



Zajęcie udziałów w spółce z o.o.

Kamil Kapla

1. Wprowadzenie

Jednym ze sposobów sądowej egzekucji świadczeń pieniężnych jest egzekucja z (innych) praw majątkowych¹. Przepisy proceduralne regulujące egzekucję z innych praw majątkowych uregulowane zostały w art. 909 k.p.c. i nast., tj. w dziale IVa *Egzekucja z innych praw majątkowych*, które to znajdują zastosowanie, jeżeli przedmiot egzekucji – zbywalne prawo majątkowe – nie został uregulowany odrębnymi przepisami regulującymi pozostałe sposoby egzekucji świadczeń pieniężnych². Sytuacja taka wystąpi w przypadku, gdy egzekucja zostanie skierowana do udziału wspólnika spółki z o.o. Na powyższe wskazuje również bezpośrednio ustawodawca w art. 911³ k.p.c., którym rozszerzono obowiązki komornika przy dokonywaniu zajęcia udziałów w spółce z o.o. względem zajęcia innych praw majątkowych o konieczność zawiadomienia sądu rejestrowego o dokonaniu zajęcia.

Skierowanie egzekucji do danego prawa jest dopuszczalne, gdy spełnia ono łącznie dwie cechy: jest zbywalne oraz posiada charakter majątkowy. Egzekucję z innych praw majątkowych jako organ egzekucyjny

¹ Por. A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019, s. 377.

² Ibidem; jak słusznie wskazuje autor, do przystąpienia do egzekucji tym sposobem dochodzi wyłącznie, gdy przedmiot egzekucji nie stanowi prawa własności, użytkowania wieczystego bądź wierzytelności, które zawierają odrębne regulacje w zakresie procedury.

proceedzi komornik sądowy³, przy czym zasadniczo wszystkie czynności mogą być dokonywane przez asesorów komorniczych na zlecenie komornika sądowego – o ile w dniu zlecenia wystawienia zlecenia asesorowi komorniczemu wartość egzekwowanego świadczenia nie przekracza 100 000,00 zł⁴.

2. Zajęcie udziału w spółce z o.o.

Egzekucja z innych praw majątkowych, pomimo niewyodrębnienia w dziale IVa rozdziałów regulujących poszczególne jej etapy, jest *de facto* wieloetapowa⁵. W mojej ocenie zgodzić się należy z poglądem prof. Andrzeja Marciniaka⁶, iż egzekucja tym sposobem jest, a ściślej: może być, dwuetapowa – można dokonać podziału na zajęcie oraz sprzedaż zajętego prawa. Do zajęcia udziałów w spółce z o.o. dochodzi poprzez skierowanie zawiadomienia o zajęciu prawa majątkowego, w którym komornik:

1. zawiadomi dłużnika, iż nie wolno dłużnikowi rozporządzać, obciążać ani realizować zajętego prawa, jak również nie wolno pobierać mu żadnego świadczenia z przysługującego prawa⁷;

³ Art. 758 k.p.c. i art. 759 § 1 k.p.c.

⁴ Art. 138 ust. 1 pkt 2 lit a ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych. Warunkiem *sine qua non* dopuszczalności dokonania czynności egzekucyjnych przez asesora komorniczego jest otrzymanie zlecenia wydanego przez komornika sądowego na piśmie z oznaczeniem sygnatury sprawy.

⁵ W przypadku egzekucji z ruchomości oraz nieruchomości ustawodawca wyraźnie wyodrębnił poszczególne etapy egzekucji. Wyróżnienia takiego brak w dziale regulującym egzekucję z innych praw majątkowych, a wszelkie podziały mają charakter doktrynalny.

⁶ A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019, s. 378.

⁷ Art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c.

2. zawiadomi osobę, która z zajętego prawa jest obciążona obowiązkiem względem dłużnika, by obowiązku tego wobec dłużnika nie realizowała, a wynikające z prawa świadczenia pieniężne uiszczala komornikowi lub na rachunek depozytowy Ministra Finansów, oraz wzywa tę osobę, by w terminie tygodnia złożyła oświadczenie, czy inne osoby roszczą sobie pretensje do zajęcia prawa, czy i w jakim sądzie lub przed jakim organem toczy się lub toczyła się sprawa o zajęte prawo, jak również czy oraz o jakie roszczenie skierowana jest egzekucja do zajętego prawa⁸;
3. wezwie osobę, która z zajętego prawa jest obciążona obowiązkiem względem dłużnika, aby w razie zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej, w przypadku gdy świadczenie nie wystarcza na pokrycie wszystkich egzekwowanych należności, uiszczala je na rzecz właściwego organu egzekucyjnego oraz zawiadomiła o zbiegu, wskazując datę doręczenia zawiadomień o zajęciach, wysokość należności oraz poinformowała o charakterze egzekwowanych świadczeń, jeżeli są to: świadczenia alimentacyjne, rentowe lub inne powtarzające się lub też świadczenia w walucie obcej⁹.

Komornik sądowy jest zobligowany poinformować o zajęciu spółkę oraz zgłosić ten fakt sądowi rejestrowemu¹⁰. Zajęcie uznać należy za dokonane z chwilą doręczenia zawiadomienia o zajęciu dłużnikowi, jednak skutki zajęcia mogą zaistnieć wcześniej – o ile dłużnik powziął informację o zajęciu wcześniej.

Skutki zajęcia następują *ex lege* z chwilą jego dokonania:

1. Wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe wynikające z zajętego prawa, które są niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji.

⁸ Art. 910 § 1 pkt 2 k.p.c.

⁹ Art. 910 § 1 pkt 3 k.p.c.

¹⁰ Art. 911³ § 1 k.p.c.

2. Wierzyciel może podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania zajętego prawa.
3. Zajęte zostają wszelkie wierzytelności i roszczenia przysługujące dłużnikowi z zajętego prawa.
4. Prawa wierzyciela zostają zabezpieczone przed skutkami rozporządzenia udziałem.

3. Rozporządzenie udziałem w spółce z o.o. po dokonaniu zajęcia

Zauważyć należy, iż regulacje zawarte w dziale IVa *Egzekucja z innych praw majątkowych* jest niezupełna – ustawodawca już na wstępie wskazuje na odpowiednie stosowanie przepisów o egzekucji z innych wierzytelności – które to również nie zawierają kompletnej regulacji, bowiem do egzekucji świadczeń pieniężnych rzeczonym sposobem zastosowanie znajduje szereg przepisów o egzekucji z wynagrodzenia za pracę. W konsekwencji do egzekucji z innych praw majątkowych zastosowanie znajduje art. 885 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c. w zw. z art. 909 k.p.c. zgodnie z którym „zajęcie ma ten skutek, że w stosunku do wierzyciela egzekwującego nieważne są rozporządzenia prawem majątkowym, dokonane po jego zajęciu”. Zastosowane przez ustawodawcę sformułowanie „nieważne” sugerowałoby, iż czynność rozporządzająca zajętym prawem jest dotknięta sankcją nieważności bezwzględnej. Poglądy takie były przedstawiane w doktrynie, w szczególności w zakresie zasadniczo tożsamej normy występującej w egzekucji z ruchomości¹¹, lecz zostały skrytykowane – zgodzić się należy z poglądem zaprezentowanym przez dr. Tomasza Żała, iż czynność taka pozostaje wyłącznie bezskuteczna względnie wobec wierzyciela egzekwującego, a *nabywca* takiego prawa

¹¹ Por. Z. Merchel, *Egzekucja z ruchomości. Tom I*, Sopot 1996, s. 71.

znosić musi egzekucję, dopóki zajęcie egzekucyjne pozostaje w mocy¹². Niejako powyższe wywieść można już z językowo-logicznej wykładni art. 885 k.p.c., gdyż z przepisu ustawowego wynika, że w stosunku do wierzyciela egzekwującego nieważne są rozporządzenia prawem majątkowym. Nieważność bezwzględna charakteryzuje się bowiem „nieważnością” *erga omnes, ex lege i ex tunc*. „Nieważność” względem konkretnego podmiotu prawa charakterystyczna jest dla sankcji nieważności bezwzględnej, co trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Łodzi w orzeczeniu z dnia 23 sierpnia 2012 r., sygn. akt I ACa 593/12:

Należy również zgodzić się z tezą, że rozporządzenie udziałem w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością zajęty w toku egzekucji dotknięte jest – wbrew literalnemu brzmieniu art. 885 w zw. z art. 902 i 909 k.p.c. – sankcją bezskuteczności, nie zaś nieważności. Po pierwsze, taki wniosek wypływa z brzmienia art. 885 k.c. przepis posługuje się terminem nieważności w stosunku do wierzyciela. Oznacza to *a contrario*, że w stosunku do osób trzecich rozporządzenie rodzi wszystkie skutki. Taka regulacja charakterystyczna jest dla sankcji bezskuteczności, nie zaś nieważności, której istotą jest działanie *erga omnes*.

Z powyższego wynika, iż w razie skierowania rozporządzenia prawem po dokonaniu zajęcia rozporządzenie to pozostaje bez wpływu na możliwość zaspokojenia się wierzyciela egzekwującego – tak długo, jak trwa zajęcie.

4. Dopuszczalność zajęcia udziału w spółce z o.o. w organizacji

O ile dopuszczalność zajęcia udziałów w spółce z o.o. nie rodzi zastrzeżeń, to wątpliwości w doktrynie prawa wzbudza dopuszczalność skierowania egzekucji do udziałów w spółce z o.o. w organizacji (w tym

¹² Por. T. Żal, *Egzekucja z ruchomości*, Poznań 2012, s. 120.

ich zajęcia). W doktrynie wypracowane zostały dwa przeciwstawne poglądy – pierwszy, iż nie jest dopuszczalne skierowanie egzekucji do udziałów w spółce z o.o. w organizacji, oraz przeciwny, iż dopuszczalne jest zajęcie takiego składnika majątku. Oba poglądy wywodzone są z odmiennej wykładni art. 16 k.s.h. Zwolennicy poglądu (do których zaliczyć należy prof. Andrzeja Kidybę¹³ oraz prof. Jerzego Pawła Naworskiego¹⁴) uważają, iż niedopuszczalne jest zajęcie udziału w spółce z o.o. w organizacji. Z powyższego przepisu prawnego wywodzą niezbywalny charakter rzeczowego prawa. Pogląd przeciwny prezentowany był w doktrynie m.in. przez prof. Stanisława Wołodękę¹⁵, który wskazywał, iż norma ta ma charakter restrykcyjny, a w konsekwencji winna być wykładana ściśle – wynika z niej zakaz dokonywania czynności rozporządzających przez wspólnika lub akcjonariusza, lecz nie wyłącza on możliwości nabywania udziałów w spółce z o.o. w organizacji w drodze dziedziczenia lub sprzedaży w wyniku postępowania egzekucyjnego. Za prawidłowy w mojej ocenie uznać należy pierwszy pogląd, prezentowany przez większość aktualnych komentujących, iż egzekucja z udziałów w spółce z o.o. w organizacji jest niedopuszczalna. Zgodnie z art. 831 § 1 pkt 3 k.p.c. „egzekucji nie podlegają prawa niezbywalne, chyba że możliwość ich zbycia wyłączono umową, a przedmiot świadczenia nadaje się do egzekucji albo wykonanie prawa może być powierzone komu innemu”. Z przytoczonego przepisu wywieść należy normę, iż egzekucji nie podlegają prawa z mocy ustawy niezbywalne. W świetle powyższego uznać należy, iż udział w spółce z o.o. w organizacji jest prawem niezbywalnym z mocy ustawy, a tym samym nie można skierować do niej egzekucji.

¹³ Por. A. Kidyba, *Art. 16*, [w:] J. Frąckowiak, K. Kopaczyńska-Pieczniak, M. Michalski, A.J. Witosz, A. Kidyba (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do art. 1–150*, Warszawa 2017.

¹⁴ Por. J.P. Naworski, *Art. 16*, [w:] R. Potrzebszcz, T. Siemiątkowski, K. Strzelczyk, J.P. Naworski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł I. Przepisy ogólne. Tytuł II. Spółki osobowe*, Warszawa 2011.

¹⁵ Por. S. Wołdyka, *Kodeksowe spółki atypowe*, Warszawa 2004, s. 163.

5. Wykonywanie uprawnień przez wierzyciela po zajęciu udziału w spółce z o.o.

Omawiając zagadnienie zajęcia udziałów w spółce z o.o., należy poruszyć kwestię uprawnień, jakie może wykonywać wierzyciel egzekwujący po zajęciu prawa majątkowego. Jak bowiem przytaczano, z chwilą dokonania zajęcia wierzyciel może wykonywać prawa majątkowe przysługujące dłużnikowi z tytułu zajętego prawa. Językowo-logiczna wykładnia art. 910² § 1 k.p.c. wprost określa, iż istnieje podział na uprawnienia majątkowe i pozostałe uprawnienia niemajątkowe. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, iż prawa współnika spółki z o.o. podzielić należy na majątkowe (w szczególności uprawnienie do wypłaty dywidendy, prawo do uczestnictwa w podziale nadwyżki likwidacyjnej oraz prawo do rozporządzania udziałem) oraz niemajątkowe (tzw. korporacyjne, w szczególności dotyczące uczestnictwa w zgromadzeniu współników i głosowania nad uchwałami podejmowanymi przez współników, kontroli działalności spółki, przeglądania ksiąg i dokumentów spółki, sporządzania bilansu dla własnego użytku lub żądania wyjaśnień od zarządu¹⁶). Ograniczenie to nie wyłącza jednak możliwości obrony swoich praw, gdy podejmowane przez współników uchwały oraz ich skutki prawne i ekonomiczne zagrażają możliwości zaspokojenia się przez niego z udziałów.

Zasadniczo wymienić należy dwa sposoby obrony praw przez wierzyciela, gdy dłużnik lub pozostali współnicy, wykonując prawa korporacyjne, zagrażają uprawnieniom wierzyciela, w szczególności możliwości zaspokojenia się z udziałów w spółce z o.o. – pierwszy w postaci

¹⁶ Zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2005 r., sygn. akt III CZP 57/05, opubl. w OSNC 2006, nr 7–8, poz. 116; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt I CSK 311/14, opubl. w LEX nr 1746410; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 64/11, opubl. w OSNC 2012, nr 6, poz. 67.

wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników oraz drugi w postaci wyznaczenia przez sąd zarządcy, który wykonywać będzie uprawnienia niemajątkowe wynikające z udziału. Zasadniczo krąg podmiotów legitymowanych czynnie do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o. przysługuje podmiotom wymienionym w art. 250 k.s.h., wśród których nie został wymieniony wierzyciel zajętego udziału w spółce z o.o. Wskazać jednak należy, iż art. 910² § 1 k.p.c. stanowi *lex specialis* względem art. 250 k.s.h. Z językowo-logicznej wykładni wynika uprawnienie wierzyciela do podejmowania wszelkich działań zmierzających do zachowania prawa – a jednym z takich działań jest wystąpienie z powództwem o uchylenie uchwały wspólników. Pogląd taki przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 355/08:

Należy więc uznać, że wierzycielowi, z mocy zajęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, przysługuje legitymacja do wytoczenia takiego powództwa, a jej podstawę stanowi art. 910² § 1 *in fine* k.p.c. będący przepisem szczególnym w stosunku do art. 250 k.s.h. Uprawnienie to daje wierzycielowi możliwość uzyskania na drodze sądowej realnej ochrony przed działaniami zmierzającymi do udaremnienia zaspokojenia się z zajętego udziału, bez ryzyka znaczącej ingerencji w sprawy spółki.

Przyznanie przez ustawodawcę legitymacji czynnej z rzeczonym wyżej powództwem na podstawie art. 910² § 1 k.p.c. nie wyłącza obowiązku zachowania terminu na wytoczenie takiego powództwa w oparciu o art. 251 k.s.h.¹⁷. Norma ta, w przeciwieństwie do art. 250 k.s.h., nie stoi w kolizji z normą wywodzoną z art. 910² § 1 k.p.c. W konsekwencji wierzyciel występujący z powództwem o uchylenie uchwały zobowiązany jest wnieść powództwo w terminie miesiąca od powzięcia informacji o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od

¹⁷ Stanowisko takie jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., sygn. akt I CSK 677/18 wyraził Sąd Okręgowy, a przez Sąd Najwyższy stosowanie tej normy do uchwał zaskarżanych przez wierzyciela nie był kwestionowany.

dnia powzięcia uchwały¹⁸. Wytaczając powództwo o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników, wierzyciel jest zobowiązany wykazać, iż podjęcie danej uchwały skutkowało ograniczeniem lub uniemożliwieniem zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji¹⁹. Przy ocenie legitymacji czynnej wierzyciela kluczowe jest określenie daty dokonania zajęcia udziałów w spółce z o.o., bowiem jest on legitymowany do zaskarżenia uchwały wyłącznie podjętych po dokonaniu zajęcia²⁰.

Niezależnie od legitymacji wierzyciela do uchylenia uchwały zgromadzenia wspólników wierzyciel ma możliwość wystąpienia do sądu z wnioskiem o wyznaczenie zarządcy, który będzie wykonywał niemałątkowe prawa dłużnika²¹. Zaznaczenia jednak wymaga, iż stanowisko to nie jest jednolite. Z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2019 r., sygn. akt IV CSK 250/19 wynika, iż Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. I ACa 222/18, od którego wywiedziono skargę kasacyjną, wyraził pogląd, iż:

Istota przepisu art. 910² § 2 zdanie drugie k.p.c. uzasadnia stanowisko, że sprawowanie ustanowionego przez sąd zarządu zajęтыми udziałami dłużnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie obejmuje wykonywania praw korporacyjnych wspólnika (dłużnika), w tym nie pozbawia tego wspólnika wynikającego ze statusu bycia wspólnikiem spółki prawa handlowego prawa do uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników i głosowania na nim.

W mojej ocenie za zasadny należy uznać przeciwny pogląd, wyrażony przez T. Żyznowskiego²², iż celem powołania zarządcy jest wykonywanie

¹⁸ Art. 251 k.s.h.

¹⁹ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I Wydziału Cywilnego z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt I AGa 11/18, SAOS.

²⁰ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt I CSK 311/14, opubl. w LEX nr 1746410.

²¹ Art. 910² § 2 k.p.c.; legitymację do wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie zarządcy posiada także dłużnik, z kolei sąd ma możliwość ustanowienia zarządcy z urzędu.

²² Por. T. Żyznowski, *Art. 910(2)*, [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730–1088*, Warszawa 2021.

praw niemajątkowych, w tym korporacyjnych, związanych z zajęciem prawem majątkowym, gdy istnieją przesłanki do powołania zarządcy, do których zaliczyć należy wszelkie działania podejmowane przez dłużnika do wywołania skutków niekorzystnych dla wierzyciela poprzez realizację praw korporacyjnych, w tym głosowanie przeciwko wypłacie zysku.

Wyznaczenie zarządcy nie uniemożliwia zaskarżenia uchwały na podstawie art. 910² § 1 k.p.c.²³. Cel ustanowienia zarządcy jest jednak nieznacznie odmienny od legitymacji do zaskarżenia podjętej uchwały przez zgromadzenie wspólników – oba bowiem służą ochronie praw wierzyciela, lecz wyznaczenie zarządcy ma przede wszystkim zabezpieczyć prawa wierzyciela *pro futuro*, a wytoczenie powództwa o uchylenie uchwały – przed skutkami już podjętej uchwały przez zgromadzenie wspólników.

6. Podsumowanie

Skierowanie egzekucji sądowej do udziałów dłużnika w spółce z o.o. jest dopuszczalne, a zajęcie jest pierwszym etapem egzekucji z innych praw majątkowych. Od chwili dokonania zajęcia przez organ egzekucyjny prawa wierzyciela podlegają ochronie, w tym przed rozporządzeniem udziałem w spółce z o.o. Wierzyciel od dnia dokonania zajęcia może wykonywać wszelkie majątkowe prawa wierzyciela, co nie uprawnia go do wykonywania praw korporacyjnych przysługujących dłużnikowi. Ustawodawca przyznał jednak uprawnienia do zapobiegania negatywnym skutkom podejmowanych działań w ramach wykonywania praw korporacyjnych, które mogłyby negatywnie wpłynąć na zaspokojenie wierzyciela.

²³ Por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 64/11, opubl. w OSNC 2012, nr 6, poz. 67.

Prywatnoprawne skutki wydania decyzji administracyjnej wobec podmiotu wadliwie reprezentowanego w postępowaniu administracyjnym na przykładzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

Jakub Kuśmierz

1. Wprowadzenie

Zabezpieczenie interesu podmiotu uczestniczącego jako strony w postępowaniu administracyjnym wymaga zapewnienia jego odpowiedniej reprezentacji. Wadliwość reprezentacji strony w postępowaniu administracyjnym stanowi doniosły problem praktyczny. Nie tylko nieweczy ona bowiem skuteczność decyzji, ale też częstokroć dotyka istoty działalności podmiotu, którego dotyczy.

Skutki publicznoprawne zostały już szeroko omówione w dorobku doktryny i judykatury¹. W ich świetle status decyzji nie pozostawia złudzeń. Dotychczas jednak nie powstała analiza wpływu wadliwości reprezentacji na płaszczyźnie prawa prywatnego. Celem tej pracy jest zarysowanie prywatnoprawnych konsekwencji wydania decyzji

¹ Zob. zamiast wielu Z.R. Kmiecik, *Strona jako podmiot oświadczeń procesowych w postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2008, s. 55–66; E. Śladkowska, *Wydanie decyzji administracyjnej bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2013, s. 79–80; wyrok NSA z 21.6.2023 r., II OSK 586/22, LEX nr 3608939; wyrok WSA w Szczecinie z 26.10.2023 r., I SA/Sz 328/23, LEX nr 3633233.

administracyjnej poprzedzonej postępowaniem dotkniętym wadliwością reprezentacji strony, a także wskazanie zasad ponoszenia odpowiedzialności za wystąpienie nieprawidłowości.

Praca ma charakter kierunkowy. Przedstawione są w niej główne założenia i argumenty za stawianymi tezami, lecz dla zwięzłości nie towarzyszy im wyczerpująca analiza problematyki. Stanowi przyczynek do dalszych badań².

2. Wystąpienie szkody

Wydanie decyzji administracyjnej obciążonej wadą, niezależnie od jej przyczyn, należy rozpatrywać jako bezpośrednie źródło (czynnik szkodzący) cywilnoprawnej szkody w majątku spółki. Co do zasady takie zdarzenie szkodzące spowoduje powstanie co najmniej jednej z jej postaci – straty (*damnum emergens*) lub utraconych korzyści (*lucrum cessans*). Ich wystąpienie można uznać za główne prywatnoprawne następstwo badanego problemu.

Szkoda wynikająca z wadliwej decyzji obejmować będzie przede wszystkim uszczerbek spowodowany jej wykonaniem³. Najczęściej będzie to ograniczenie lub utrata możliwości wykonywania pełnych uprawnień właścicielskich wobec aktywów spółki czy też brak możliwości rozpoczęcia albo kontynuacji działalności, w szczególności reglamentowanej. Nawet jednak w braku gospodarczych następstw *sensu stricto* majątek spółki zostanie uszczuplony o zbytecznie poniesione koszty udziału w wadliwym postępowaniu, a ponadto o nakłady dokonane w celu doprowadzenia sprawy do zgodności z prawem i interesem spółki.

² Choć zawarte w pracy rozważania bezpośrednio dotyczą spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, to mają odpowiednie zastosowanie do innych osób prawnych.

³ Zob. P. Sobolewski, *Art. 417²*, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Komentarze Prawa Prywatnego*, Warszawa 2024.

Oprócz spółki do osób poszkodowanych zaliczyć można także pośrednio jej współników, jak również inne podmioty, które nieświadome wadliwości decyzji mogą choćby błędnie dokonywać świadczeń na rzecz spółki czy nie być w stanie ich od niej uzyskać.

3. Odpowiedzialność za szkodę

3.1. Zwyczajne zasady ponoszenia odpowiedzialności

Za szkodę wyrządzoną ostateczną decyzją administracyjną odpowiada *ex delicto* Skarb Państwa jako osoba prawna, która poprzez swoją *statio fisci* (działającą w sferze *imperium*) bezprawnie zaniechała zbadania uprawnienia przedstawiciela strony do jej reprezentowania i wydała obciążoną wadą decyzję. Tym samym realizowane jest konstytucyjne prawo do wynagrodzenia szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem działaniem organu władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r.⁴).

Ponoszenie odpowiedzialności⁵ przez Skarb Państwa w takich przypadkach reguluje art. 417¹ § 2 ustawy z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny⁶. Zgodnie z jego dyspozycją do zasądzenia odszkodowania wymagane jest uzyskanie prejudykatu w postaci decyzji uchylającej decyzję wadliwą w postępowaniu o stwierdzenie nieważności decyzji albo w postępowaniu wznowionym⁷ (na podstawie odpowiednio art. 156 § 1 pkt 2 lub 4

⁴ Dz.U. z 1997 r., nr 78 poz. 483 ze zm.

⁵ Artykuł 161 § 3 k.p.a. w zw. z art. 421 k.c. nie znajduje zastosowania, bowiem przypadki objęte dyspozycją tego przepisu nie odnoszą się do niezgodnego z prawem działania organu władzy publicznej (zob. P. Sobolewski, [w:] *Kodeks cywilny...*, art. 421, nt 7).

⁶ Dz.U. z 2024 r. poz. 1061 ze zm. – dalej: k.c..

⁷ P. Gołaszewski, *Art. 32, nb 10* [w:] R. Hauser, M. Wierzbowski (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2023; wyrok WSA w Gdańsku z 4.10.2018 r., III SA/Gd 326/18, LEX nr 2568696.

albo art. 145 § 1 ustawy z 14.6.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego⁸).

3.2. Współodpowiedzialność osób trzecich za zobowiązanie odszkodowawcze Skarbu Państwa

3.2.1. Wpływ wadliwości reprezentacji na zasady ponoszenia odpowiedzialności

Wystąpienie wadliwości reprezentacji w postępowaniu poprzedzającym wydanie wadliwej decyzji modyfikuje deliktowy stosunek zobowiązaniowy, wprowadzając drugi czynnik szkodzący. Wynikiem jest wielość dłużników⁹ (Skarb Państwa oraz osoba odpowiedzialna za wystąpienie zjawiska). Wierzycielowi – spółce i ewentualnie pozostałym poszkodowanym – powinny więc przysługiwać roszczenia do każdej z osób, które przyczyniły się do powstania uszczerbku w jej majątku¹⁰. Nadmienić należy, że łączna wysokość żądanego świadczenia odszkodowawczego nie może przekroczyć wysokości poniesionej szkody, tak by nienaruszona pozostała prywatnoprawna zasada restytucji¹¹.

Nieodzwonne dla zaistnienia skutku odejścia od zwykłych zasad odpowiedzialności, tj. zmiany stosunku zobowiązaniowego i możliwości domagania się naprawienia powstałego uszczerbku przez osoby inne niż

⁸ Dz.U. z 2024 r. poz. 572.

⁹ Na temat wielości dłużników zob. szerzej P. Machnikowski, A. Śmieja, *Roszczenia regresowe w stosunkach między dłużnikami solidarnymi*, [w:] A. Olejniczak, Z. Radwański (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6*, Warszawa 2023, s. 726–734.

¹⁰ Zob. M. Kaliński, *Zbieg roszczeń*, [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6*, Warszawa 2023, s. 176–177.

¹¹ M. Kaliński, *Zasada restytucji*, [w:] A. Olejniczak (red.), op. cit., s. 99.

Skarb Państwa, jest zachowanie jedności szkody¹². W takich przypadkach współistnienie dwóch czynników szkodzących – deliktu organu administracji i deliktu osoby odpowiedzialnej za wadliwość reprezentacji – prowadzi do powstania pojedynczego następstwa w postaci wadliwości wydanej decyzji.

Z uwagi na szczególne ukształtowanie odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania w sferze *imperium*, wyłączona jest możliwość bezpośredniego domagania się spełnienia świadczenia odszkodowawczego za wydanie bezprawnej decyzji od drugiego dłużnika. Wszak bezpośrednim źródłem szkody jest bezprawna decyzja, zaś wadliwość reprezentacji jako czynnik szkodzący ma charakter pośredni, niejako posiłkowy. Wyróżnienie drugiego czynnika pociąga także za sobą zmianę sfery praw Skarbu Państwa i owocuje co do zasady przyznanie uprawnienia do dochodzenia przezeń regresu od osoby winnej zaistnienia zjawiska. Warto jednak zaznaczyć, że zwykłe zasady ponoszenia odpowiedzialności powinny znaleźć odpowiednie zastosowanie w pozostałym zakresie, niezmienionym wystąpieniem wadliwości reprezentacji.

Zasadne wydaje się zatem wyróżnienie nowego podtypu współodpowiedzialności osoby trzeciej za zobowiązania Skarbu Państwa. Cechuje się ona rodzajowym podobieństwem do roszczeń regresowych Skarbu Państwa wynikających z art. 557 § 1 ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego¹³ czy tych ustanowionych¹⁴ art. 5 ustawy z 20.1.2011 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy

¹² Por. M. Pyziak-Szafnicka, *Przesłanki odpowiedzialności solidarnej z art. 444 § 1 KC*, [w:] K. Osajda (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, Warszawa 2020, s. 404; M. Kaliński, *Szkoda bezprawna*, [w:] A. Olejniczak (red.), op. cit., s. 38–39; wyrok SN z 20.11.2002 r., II CKN 859/00, LEX nr 78881.

¹³ Dz.U. z 2024 r. poz. 37 ze zm.

¹⁴ A. Matan, *Rażące naruszenie prawa jako przesłanka odpowiedzialności majątkowej funkcjonariusza publicznego*, Warszawa 2014, s. 128–132; P. Sobolewski, *Art. 417, nt 59–60*, [w:] K. Osajda (red.), op. cit.

publicznych za rażące naruszenie prawa¹⁵. W sprawach bliskich przedmiotowi opracowania judykatura nie wypracowała jak dotąd jednolitego stanowiska. Niemniej pogląd o zasadności roszczenia zwrotnego wyrażany jest coraz częściej¹⁶. Powyższe wskazuje na istnienie pewnej tendencji do rozwoju instytucji współodpowiedzialności.

3.2.2. Wadliwość reprezentacji

Wśród źródeł zjawiska wyróżnić można brak umocowania zarządu oraz prowadzenie spraw spółki *sine mandatu* przez osoby inne niż członkowie zarządu w charakterze rzekomego pełnomocnika (*falsus procurator*).

Pierwszy zestaw powodów podzielić można podług aspektu temporalnego (wobec wydania decyzji) na pierwotne i następce.

W gronie pierwotnych przyczyn wadliwości reprezentacji będzie chociażby dokonanie czynności w postępowaniu wbrew obowiązującym zasadom reprezentacji, ale też brak mandatu na skutek rezygnacji, odwołania, zawieszenia czy wygaśnięcia. Wszystkie z nich mogą zaistnieć w wyniku zaniechania wpisu zmiany w rejestrze przedsiębiorców. Mimo że ma on charakter deklaratoryjny, nieaktualność informacji zwiększa ryzyko wystąpienia błędu. Z kolei wśród przyczyn następnych należy wyodrębnić uchylenie uchwały o powołaniu członka zarządu konstytutywnym (ze skutkiem *ex tunc*) wyrokiem sądu na podstawie art. 249 i n. ustawy z 15.9.2000 r. – Kodeks spółek handlowych¹⁷, a także późniejsze ujawnienie istnienia pierwotnej nieważności uchwały

¹⁵ Dz.U. z 2016 r. poz. 1169.

¹⁶ T. Partyk, A. Partyk, *Dopuszczalność dochodzenia przez Skarb Państwa, który wypłacił policjantowi lub żołnierzowi odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu, regresu od sprawcy zdarzenia wywołującego szkodę*, LEX 2017; zob. zamiast wielu cyt. tam uchwała SN z 27.03.2008 r., III CZP 13/08, OSNC 2009, nr 5, poz. 67; wyrok SN z 30.01.1998 r., III CKU 17/97, LEX nr 33244.

¹⁷ Dz.U. z 2024 r. poz. 18 ze zm. – dalej: k.s.h.

o powołaniu (ze skutkiem *ex tunc*) wyrokiem sądu na mocy art. 252 k.s.h., przy czym nie jest to *stricte* następce wystąpienie zjawiska z uwagi na fakt, że uchwała od początku była nieważna.

Drugi zestaw jest zbiorczym określeniem przyczyn o proveniencji publiczno- i prywatnoprawnej. Zaliczają się do nich przypadki wadliwości pełnomocnictwa, prokury¹⁸, działanie osób nieuprawnionych, w tym współników, jak również inne przypadki.

Rozpatrując wadliwość reprezentacji, w kontekście zbiegu przyczyn powstania szkody, z perspektywy odpowiedzialności osoby trzeciej (na zasadzie winy) stanowi ona kumulatywną przyczynę uszczerbku¹⁹, nie będąc przy tym oddzielnym zdarzeniem szkodzącym. Ponieważ jest jedynie jego czynnikiem, zachowana jest jedność szkody. Stwierdzić przeto należy, iż z uwagi na zaistnienie zjawiska niezgodne z zasadami prawa prywatnego, w szczególności z funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej, byłoby przypisanie pełnej odpowiedzialności podmiotowi, który nie przyczynił się w pełni do powstania szkody.

3.2.3. Roszczenie zwrotne Skarbu Państwa

Podstawą prawną domagania się przez Skarb Państwa roszczenia zwrotnego jest art. 441 § 2 k.c. Jego wysokość zależy *a casu ad casum*. Co do zasady Skarbowi Państwa należny powinien być regres częściowy w wysokości zależnej od stopnia przyczynienia się do powstania szkody²⁰.

¹⁸ Do pełnomocnictw w postępowaniu administracyjnym wobec szcztątkowej regulacji administracyjnoprawnej stosuje się przepisy prawa cywilnego, tak zamiast wielu zob. P.M. Przybyś, *Art. 32*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2024; wyrok NSA z 19.11.2010 r., II OSK 1753/09, LEX nr 746768.

¹⁹ Zob. więcej M. Kaliński, *Rzeczywisty zbieg roszczeń*, [w:] A. Olejniczak (red.), op. cit., s. 155–156; P. Sobolewski, *Art. 361, nt 25–26*, [w:] R. Hauser, M. Wierzbowski (red.), op. cit.

²⁰ W. Borysiak, *Art. 441, nt 51–53.1*, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Komentarze Prawa Prywatnego*, Warszawa 2024.

W przypadku zaś, gdy współodpowiedzialnym jest członek organu, powstaje pytanie o zasadność użycia określającego winę organu art. 416 k.c. Znajdzie on zastosowanie w przypadku osób prawidłowo powołanych i umocowanych do działania²¹. Skarb Państwa dochodzić może wtedy swojego roszczenia regresowego od poszkodowanej spółki, której z kolei przysługuje roszczenie zwrotne do bezpośrednio odpowiedzialnego członka organu (zgodnie z przepisami właściwymi danemu rodzajowi organu).

3.3. Krąg podmiotów współodpowiedzialnych

Krąg odpowiedzialnych solidarnie ze Skarbem Państwa za wydanie wadliwej decyzji administracyjnej obejmuje wszystkie podmioty, którym przy zastosowaniu adekwatnego związku przyczynowego można przypisać spowodowanie wadliwości reprezentacji. Za osoby zaliczające się do tego grona należy uznać – w zależności od przypadku – przede wszystkim rzekomego pełnomocnika, osobę, która udzieliła pełnomocnictwa, nie mając do tego uprawnień (np. wspólnika spółki²²), a także członków zarządu i organu nadzoru.

Poszczególne z wymienionych powyżej osób ponosić będą odpowiedzialność odszkodowawczą w reżimie im właściwym. Zatem rzekomy pełnomocnik będzie najpewniej obciążony obowiązkiem naprawienia szkody na podstawie art. 103–104 k.c. W kolejnym przypadku osoba, która udzieliła wadliwego pełnomocnictwa, czyli ponosi za to

²¹ W. Dubis, *Art. 416, nt 1*, [w:] red. P. Machnikowski (red.), *Zobowiązania. Część ogólna. Tom II. Komentarz*, Warszawa 2024.

²² Z. Jara, *Art. 151, nb 41*, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024; zob. również A. Kidyba, *Art. 151*, [w:] M. Dumkiewicz, A. Kidyba (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2024; wyrok SN z 24.11.2009 r., V CSK 169/09, LEX nr 627248.

bezpośrednią winę, odpowiadać będzie na zasadach ogólnych. Poszkodowani będą mogli także żądać naprawienia szkody od członków organów spółki za szkodę wyrządzoną przez m.in. dopuszczenie do wydania decyzji administracyjnej obarczonej wadą. Analogicznie znaczenie będzie miało nieszanowanie wadliwości reprezentacji podmiotu w toku postępowania administracyjnego, jak również ewentualny brak niezwłocznego działania w celu eliminacji skutków zaistniałego uszczerbku.

4. Podsumowanie

Wydanie decyzji administracyjnej w sytuacji wystąpienia wadliwości reprezentacji strony w poprzedzającym je postępowaniu może rodzić skutki prywatnoprawne w postaci szkody w majątku spółki – strony, a także obowiązku jej naprawienia. Widoczna jest różnica pomiędzy standardowym przypadkiem przypisania odpowiedzialności Skarbowi Państwa za wyrządzenie szkody przez wydanie decyzji administracyjnej a takim, który spowodowany był wadliwością reprezentacji w poprzedzającym ją postępowaniu. *Differentia specifica* drugiej klasy przypadków jest przyznanie Skarbowi Państwa uprawnienia do dochodzenia roszczenia zwrotnego od osoby współodpowiedzialnej za wystąpienie wadliwości decyzji przez spowodowanie albo dopuszczenie do wystąpienia wadliwości reprezentacji. Dłużnicy solidarni odpowiadać będą za wyrządzoną swoimi działaniami lub zaniechaniami szkodę na zasadach sobie właściwych.



Odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 293 k.s.h. w świetle zasady *business judgement rule*

Anita Godlewska

1. Wstęp

Współczesna gospodarka opiera się w dużej mierze na działalności spółek kapitałowych, które odgrywają kluczową rolę w wielu sektorach rynku. Skuteczne zarządzanie spółką wymaga kompetentnego organu, który nie tylko podejmuje strategiczne decyzje, ale także jest odpowiedzialny za ich konsekwencje. W związku z tym ustawodawca, dążąc do zapewnienia bezpieczeństwa obrotu gospodarczego oraz ochrony interesów wierzycieli i wspólników, wprowadził przepisy regulujące odpowiedzialność członków zarządu za działania podejmowane w imieniu spółki. Przepisy te możemy odnaleźć na przykład w rozdziale siódmym Kodeksu spółek handlowych¹, w którym uregulowano szczególne przesłanki i cechy odpowiedzialności za działania lub zaniechania związane z tworzeniem i funkcjonowaniem² jednej ze spółek kapitałowych – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W niniejszej pracy zajmę się rozważaniami dotyczącymi odpowiedzialności cywilnoprawnej członków zarządu za wyrządzoną szkodę

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1467 ze zm.), dalej: k.s.h.

² A. Wiśniewski, [w:] K. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych, t. IIB: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do art. 227–300*, Warszawa 2018, Legalis, rozdział 7.

w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem ciężących na nich obowiązków przez pryzmat zasady biznesowej oceny sytuacji (ang. *business judgement rule*). Zasada ta, wywodząca się z systemu *common law* i znajdująca uznanie na całym świecie, m.in. w Niemczech, Rumunii, Portugalii, Austrii, Szwajcarii, Hiszpanii czy Czechach, 13 października 2022 roku została inkorporowana do polskiego porządku prawnego³. Zgodnie z omawianą koncepcją członkowie organów spółek kapitałowych mogą zostać zwolnieni z odpowiedzialności cywilnoprawnej, jeśli spełnione zostaną określone kumulative przestanki. Początkowo zasada miała zastosowanie jedynie w prostej spółce akcyjnej, jednak później została wdrożona również w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i spółce akcyjnej w ramach reformy nadzoru właścicielskiego⁴. Odzwierciedlenia zasady biznesowej oceny sytuacji możemy odnaleźć w art. 293 § 3 k.s.h., w odniesieniu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, oraz w art. 483 § 3 k.s.h, który reguluje kwestie dotyczące spółki akcyjnej.

2. Przestanki odpowiedzialności cywilnoprawnej

Odpowiedzialność, która jawi się nam w art. 293 § 1 k.s.h., klasyfikowana jest wśród doktryny i orzecznictwa jako odpowiedzialność kontraktowa⁵. Przepis kreuje odpowiedzialność związaną ze stosunkiem wewnętrznym spółki. Przestankami *ex contractu* w przypadku członka zarządu jest niewykonywanie lub nienależyte wykonanie obowiązków,

³ Ustawa z dnia 9 lutego 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 807 ze zm.).

⁴ P. Słup, *Odpowiedzialność cywilna członków organów wobec prostej spółki akcyjnej (cz. II)*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2023, nr 3, s. 22–31.

⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt II CSK 554/14, LEX nr 1767100.

które w szczególności mogą przyjąć postać działania sprzecznego z prawem lub umową spółki, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy. Przesłanki te muszą zostać spełnione kumulatywnie. Ponadto nie można zapomnieć o zawinionym niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu obowiązków. Przepis statuuje nam domniemanie winy członków organu spółki. Jednakże to spółka powinna udowodnić szkodę i niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków. Natomiast na określonym kręgu podmiotów wymienionym w art. 293 § 1 k.s.h. spoczywa ciężar dowodu braku winy⁶. Niezależnie od wymienionych wcześniej podstaw odpowiedzialności warto pamiętać, że zgodnie z art. 228 pkt 2 k.s.h. przed wystąpieniem z roszczeniem o naprawienie szkody powstałej przy sprawowaniu zarządu albo nadzoru konieczne jest podjęcie uchwały wspólników⁷. Już samo podjęcie uchwały przez zgromadzenie wspólników wyraża wolę spółki do uzyskania odszkodowania⁸.

Analizując poszczególne przesłanki odpowiedzialności *ex contractu*, początkowo uwagę musimy skoncentrować na pojęciu niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków. Przez nienależyte wykonanie rozumiemy każdą sytuację, w której świadczenie zostało spełnione, ale zachodzi rozbieżność między stanem rzeczywistym a spełnieniem obowiązku zgodnie z treścią. W takim przypadku interes wierzyciela nie został zaspokojony w sposób wynikający z treści zobowiązania⁹. Natomiast niewykonanie obowiązku występuje wtedy, gdy mamy do czynienia ze stanem niespełnienia świadczenia mimo nadejścia jego wymagalności. W uproszczeniu – obowiązek w ogóle nie zostaje spełniony.

⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt VII AGa 156/18, LEX nr 2566775.

⁷ T. Szczurowski, *Art. 293*, [w:] red. Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2024, Legalis.

⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 czerwca 2018 r. VII AGa 156/18, Legalis.

⁹ U. Drozdowska, P. Konik, M. Pannert, *Zobowiązania*, wyd. 3, Warszawa 2019, s. 274.

Oba pojęcia muszą ściśle łączyć funkcjonariuszy spółki z naruszeniem przepisów obowiązującego porządku prawnego lub postanowień umowy spółki. Może się ono przejawiać zarówno w działaniu, jak i w zaniechaniu. Warto zaznaczyć, że pojęcie „sprzeczności z prawem” powinno być rozumiane w sposób precyzyjny i zawężony. Nie należy go traktować na równi z klasycznym pojęciem bezprawności, które obejmuje nie tylko naruszenia przepisów prawa, ale także działania sprzeczne z ogólnie przyjętymi normami społecznymi¹⁰.

Kolejnym kluczowym elementem dla powstania obowiązku spełnienia świadczenia odszkodowawczego jest wystąpienie szkody. Jest ono źródłem odpowiedzialności kontraktowej. Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę. Za szkodę należy uznać uszczerbek w dobrach lub interesach danej osoby, którego doznał poszkodowany wbrew swojej woli. Wyraża się ono w różnicy pomiędzy stanem dóbr a interesów, który zaistniał w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązku. Odpowiedzialność ta obejmuje zarówno wyrządzoną spółce szkodę, jak i utracone przez spółkę korzyści¹¹. W tym przypadku spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jawi się nam jako podmiot poszkodowany i to ona ma uprawnienia do dochodzenia swoich roszczeń z tytułu wynikłej szkody¹². Z racji tego, że zarząd jest organem reprezentującym, to właśnie jego zadaniem będzie dochodzenie roszczeń powstałych z tytułu szkody. Jednakże gdyby do naruszenia doszło z winy zarządu, kompetentnym organem do wyegzekwowania roszczeń staje się rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany przez zgromadzenie wspólników zgodnie z art. 210 § 1 k.s.h. Głównym zadaniem rady nadzorczej jest pełnienie stałego nadzoru nad działalnością

¹⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt V AGa 407/22, LEX nr 3439532.

¹¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020 r., LEX nr 3150096.

¹² J. Zawarska, *Wybrane źródła odpowiedzialności cywilnej członków zarządów spółek kapitałowych*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2009, nr 4, s. 171–172.

spółki, jednakże w tej sytuacji staje się ona reprezentantem spółki w sporze z danym członkiem zarządu. Jeśli w danej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie mamy do czynienia z radą nadzorczą, to osobą reprezentującą spółkę w konflikcie może być pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Niezależnie od tych uprawnień w polskim porządku prawnym mamy do czynienia z instytucją *actio pro socio*, o której mowa w art. 295 § 1 k.s.h. Pozwala ona na wystąpienie z roszczeniami każdemu wspólnikowi w imieniu spółki. Jest to możliwe, gdy spółka nie podejmie działań w celu dochodzenia swoich praw w terminie roku od ujawnienia czynu wyrządzającego szkodę.

Kolejną przesłanką, nie mniej ważną niż wymienione wyżej, jest wystąpienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązku a szkodą. Na gruncie Kodeksu cywilnego¹³ obowiązuje normalna (adekwatna) teoria związku przyczynowego. Zgodnie bowiem z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania lub zaniechania. Za „normalne następstwa” należy zaś uznać te, których prawdopodobieństwo zaistnienia zwiększa się każdorazowo wraz z pojawieniem się innego zdarzenia. Można je rozumieć jako typowe lub oczekiwane w zwykłej kolei rzeczy zdarzenia, czyli takie, które nie są rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności¹⁴. Co więcej, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia istnienia adekwatnego związku przyczynowego spoczywa na poszkodowanym – czyli w tym przypadku na spółce.

Nie można również zapomnieć o tym, że aby działanie lub zaniechanie członka władz spółki mogło stanowić podstawę odpowiedzialności,

¹³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.), dalej: k.c.

¹⁴ T. Sójka, *Związek przyczynowy jako przesłanka odpowiedzialności spółki publicznej za naruszenie obowiązków informacyjnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 2, s. 117.

musi być ono zawinione. Kluczowym pojęciem jest tutaj wina. Na gruncie prawa cywilnego wina to zarzucalność, rozumiana jako możliwość postawienia sprawcy zarzutu z tytułu nieprawidłowego zachowania na podstawie oceny jego stanu psychicznego i istniejących norm zachowania. Żeby przypisać komuś winę, w pierwszej kolejności trzeba ustalić, że dana osoba zachowała się w sposób obiektywnie nieprawidłowy, tj. że naruszyła normy zachowania. Dopiero w takim przypadku można następnie badać, czy była ona w takim stanie psychofizycznym, że można postawić jej zarzut, że zachowała się w określony sposób, choć powinna była i mogła zachować się inaczej. Oznacza to, że podmioty określone w art. 293 § 1 k.s.h. muszą wykazać w toku procesu, iż winy nie ponoszą z racji obecności domniemania winy. Wykazanie braku winy polega na udowodnieniu, iż członek zarządu dołożył należytej staranności przy wykonywaniu swych obowiązków. Celem spółki jest dążenie do uzyskania zysków, dlatego obowiązkiem członka zarządu jest dążenie do tego w sposób zawodowo staranny¹⁵. Trzeba pamiętać, że członkowie zarządu nie są jedynymi podmiotami na gruncie art. 293 § 1 k.s.h., którzy mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności kontraktowej. W artykule wskazano funkcjonariuszy spółki¹⁶, do których mogą być kierowane roszczenia odszkodowawcze. Jest to ścisły i zamknięty krąg podmiotów. Są nimi wspomniani wyżej członkowie zarządu, członkowie rady nadzorczej, członkowie komisji rewizyjnej oraz likwidatorzy.

Przepisy wprowadzające odpowiedzialność za działanie lub zaniechanie na szkodę spółki należy uznać za *ius cogens* w tym sensie, iż nie mogą one zostać wyłączone lub ograniczone na podstawie umowy spółki lub umowy z członkiem zarządu. Co istotne, umowa spółki

¹⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt V Aga 407/22, LEX nr 3439532.

¹⁶ R. Szyszko, *Grupa spółek. Zmiany towarzyszące (corporate governance, business judgement rule). Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, wyd. 1, art. 293.

może skonkretyzować sytuacje, w których członek zarządu będzie ponosił odpowiedzialność, poprzez dookreślenie jego obowiązków. Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 293 § 1 k.s.h. członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator ponoszą nie tylko odpowiedzialność za działanie lub zaniechanie sprzeczne z literą prawa, ale również w sytuacji stawianych im konkretnych wymogów zawartych w umowie spółki. Tutaj warto też zaznaczyć, że sprzeczność z prawem nie odnosi się tylko do sprzeczności na gruncie Kodeksu spółek handlowych, ale ma zastosowanie także do obowiązującego nas porządku prawnego.

3. Zasada biznesowej oceny sytuacji

Wprowadzenie do polskiego porządku prawnego zasady biznesowej oceny sytuacji (*business judgement rule*) przynosiło nowe możliwości dla spółek kapitałowych. Zasada ta, wywodząca się z systemu *common law*, jest kluczowym elementem regulacji odpowiedzialności osób zarządzających spółką kapitałową. Stanowi zasadniczy mechanizm równoważący zakres indemnizacji i zwolnienia z odpowiedzialności¹⁷. Umożliwia wyłączenie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną spółce, jeśli decyzje organów – choć po fakcie ocenione jako błędne – były podejmowane w granicach uzasadnionego ryzyka i na podstawie rzetelnych informacji, analiz i opinii dostępnych w momencie podejmowania działań. Dzięki zastosowaniu tej zasady członkowie zarządu mogą działać w sposób bardziej swobodny, co jest szczególnie istotne w dynamicznych warunkach rynkowych, gdzie nie każda decyzja przynosi natychmiastowy i przewidywalny rezultat. *Business judgement rule* chroni zarządzających przed sankcjami za decyzje, które – choć podejmowane z należytą sta-

¹⁷ K. Węgliński, *Geneza oraz pojęcie zasady biznesowej oceny sytuacji*, „International Journal of Legal Studies” 2020, nr 8, s. 1–3.

rannością – mogły okazać się nieopłacalne. Zasada ta stwarza członkom organów tzw. bezpieczną przystań (ang. *safe harbour*)¹⁸.

Przy literalnej interpretacji art. 293 § 3 k.s.h. wyłaniają się nieodokreślone zagadnienia, które są kluczowe dla możliwości zwolnienia z odpowiedzialności na podstawie zasady biznesowej oceny ryzyka. Pierwszym pojęciem nieostrym, nad którym warto się pochylić, jest staranność wynikająca z zawodowego charakteru działalności. Warunkiem zwolnienia się z odpowiedzialności cywilnoprawnej na podstawie zasady *business judgement rule* będzie ustalenie, czy funkcjonariusze spółki przy podejmowaniu decyzji biznesowej przestrzegali wspomnianego standardu staranności. Ów standard i zakres zastosowania wspomnianej wyżej zasady w danych okolicznościach będą oceniane indywidualnie, z uwzględnieniem szczególnych okoliczności¹⁹. Miernik staranności wiąże się z wymaganiami stawianymi podmiotom wymienionym w art. 293 § 1 k.s.h., a dotyczącymi znajomości przepisów prawa, zasad funkcjonowania spółki, swoich praw i obowiązków, zasad wykonywania powierzonych funkcji, zasad zarządzania zasobami ludzkimi, a także starannością i uczciwością²⁰. Oceniany jest z uwzględnieniem profesjonalnego, zawodowego charakteru działalności. Wydaje się oczywiste, że decyzje podejmowane przez członków zarządu mogą być oparte na analizie, opiniach i informacjach przekazywanych im przez podległych pracowników lub przez podmioty zewnętrzne. Jednakże samo powierzenie danego problemu osobie zajmującej się zawodowo określoną kwestią nie równa się dochowaniu należytej staranności. Nie jest możliwe także przerzucenie odpowiedzialności spoczywającej na członkach zarządu na

¹⁸ A. Czarnecka, *Zasada biznesowej oceny sytuacji (business judgement rule) a badanie due diligence w transakcji M&A*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2024, nr 4, s. 22–29.

¹⁹ M. Żaba, *Art. 293*, [w:] P. Pinior, J.A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis.

²⁰ A. Kidyba, *Art. 293*, [w:] M. Dumkiewicz, A. Kidyba (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, LEX 2024.

osoby im podległe²¹. Staranność zawodowa, o której mowa w art. 293 § 1 k.s.h., nie może być porównywana do staranności nieprofesjonalisty. Zgodnie z art. 355 § k.c. przedsiębiorca ma obowiązek wykazywać staranność typową dla specjalisty, czyli osoby zawodowo zajmującej się daną działalnością gospodarczą. Takim osobom stawiane są surowsze wymagania z racji tego, że trudnią się danym rodzajem działalności w sposób ciągły, w oparciu o określoną wiedzę oraz kwalifikacje²². Jest to oczywiste, że od takich osób oczekujemy skrupulatności, zaangażowania, odpowiednich umiejętności i kompetencji. Dlatego też możemy powiedzieć, że na podstawie art. 293 § 3 k.s.h. od członka zarządu wymaga się większej staranności niż od przeciętnego uczestnika obrotu gospodarczego²³.

Kolejnym pojęciem istotnym w świetle zasady biznesowej oceny sytuacji jest lojalność. Możemy ją zdefiniować jako nakaz powstrzymania się od wszelkich działań sprzecznych z interesem spółki. Niezależnie od zasady *business judgement rule* należyta staranność oraz lojalność stanowią obowiązki członków zarządu zgodnie z art. 209¹ § 1 k.s.h. Obowiązek lojalności nakazuje działanie w interesie spółki w sposób przyczyniający się do jak największego rozwoju i maksymalizacji zysków. Z uwagi na relację opartą na zaufaniu członek zarządu powinien dążyć do realizacji potencjalnych korzyści dla spółki. Lojalność oznacza także, że działania członka zarządu muszą być skoncentrowane na dobru spółki, bez faworyzowania interesów pojedynczych wspólników²⁴. Elementami, które składają się na pojęcie lojalności, są powstrzymanie

²¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 marca 2014 r., sygn. akt V ACa 781/13, LEX nr 1448539.

²² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa 697/17, LEX nr 2461450; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 marca 2016 r., sygn. akt I ACa 975/15, LEX nr 2016301.

²³ A. Kidyba, op. cit.

²⁴ P. Pinior, *Art. 209¹*, [w:] P. Pinior, J.A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis.

się od działania w przypadku konfliktu interesów, działanie w granicach kompetencji, zakaz nadużywania stanowiska oraz szeroko rozumiany zaraz konkurencji.

Po omówieniu zasad należytej staranności i lojalności w świetle *business judgement rule* konieczne jest zrozumienie, w jakich przypadkach działania podejmowane przez krąg podmiotów wymienionych w art. 293 § 3 k.s.h. mogą zostać uznane za przekraczające granice akceptowalnego ryzyka. Ustawodawca nie wprowadził pojęcia ryzyka gospodarczego, uznając, że jest ono zmienne w zależności od specyfiki danej sprawy oraz charakterystyki samej spółki. Jednakże za działanie w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego należy uznać m.in. działanie na podstawie informacji, analiz i opinii. W uproszczeniu, można powiedzieć, że podjęcie decyzji przez funkcjonariuszy spółki powinno odbywać się w ramach poddania krytycznej ocenie uzyskanych informacji oraz analiz. W warunkach gospodarki rynkowej podejmowanie ryzyka biznesowego jest immamentnym elementem efektywnego prowadzenia działalności gospodarczej. Wyznaczenie granic ryzyka gospodarczego ma na celu ochronę interesów spółki, przy jednoczesnym umożliwieniu zarządzającym podejmowania decyzji strategicznych bez obawy przed nadmiernym rygorem odpowiedzialności. To, czy członkowie organu spółki działali w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego, należy oceniać na moment podejmowania decyzji biznesowej. Odrzucona została zatem koncepcja perspektywy *ex post* – taka ocena nie umożliwiałaby odzwierciedlenia rzeczywistych warunków prowadzenia działalności gospodarczej. Ustawodawca wyszedł z założenia, że członkowie organów spółki powinni móc uwolnić się od odpowiedzialności za uszczerbek ekonomiczny poniesiony przez spółkę w rezultacie błędnych decyzji organów, jeżeli sam proces podjęcia takich decyzji został przeprowadzony prawidłowo. W procesie decyzyjnym uwzględnia się to, czy członkowie organów zarządzających dochowali miernika należytej staranności, wynikającego z zawodowego charakteru ich działalności, oraz czy ich decyzje były zgodne z obowiązkiem lojalności.

Reasumując, istotą zasady biznesowej oceny sytuacji jest zwolnienie członków organów od odpowiedzialności za skutki podjętych przez nich decyzji gospodarczych, które *ex post* okazały się błędne i szkodliwe dla spółki²⁵. Jest to możliwe, jeżeli przy ich podejmowaniu zarządcy przestrzegali standardów należytej staranności wynikającej z profesjonalnego charakteru ich działalności oraz obowiązku lojalności wobec spółki, działając w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego i opierając się na dostępnych informacjach, analizach dotyczących ryzyka i opiniach niezbędnych do podjęcia przemyślanej decyzji. Powinni oni również kierować się przy tym racjonalnie pojmowanym interesem spółki. Dzięki temu podmioty określone w art. 293 § 3 k.s.h. mogą koncentrować się na długoterminowym rozwoju i wzroście wartości spółki, wiedząc, że ich odpowiedzialność będzie oceniana w świetle racjonalności i zgodności z przyjętymi standardami staranności zawodowej oraz obowiązkiem lojalności. Zasada ta jest zatem kluczowa dla stabilności zarządczej spółek kapitałowych i równoważy konieczność podejmowania ryzyka z ochroną interesów spółki.

4. Podsumowanie

Ujęcie w ramy ustawowe zasady biznesowej oceny sytuacji i jej bezpośrednie uregulowanie wobec spółek kapitałowych było spowodowane dostrzeżeniem przez ustawodawcę konieczności wprowadzenia szczegółowych przepisów dotyczących granic ryzyka gospodarczego oraz odpowiedzialności podmiotów decyzyjnych²⁶.

²⁵ P. Błaszczyk, *Koncepcja „biznesowej oceny sytuacji” na tle prawa polskiego (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 3, s. 75.

²⁶ K. Świeca, *Granice dopuszczalnego ryzyka gospodarczego wyznaczonego zasadą business judgment rule w świetle oceny znamion przestępstwa niegospodarności*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius” 2023, nr 1, s. 189–201.

Celem tej zasady jest umożliwienie członkom organów decyzyjnych wyjścia naprzeciw współczesnym wyzwaniom i dostarczenie im konkretnych narzędzi ułatwiających podejmowanie decyzji ważnych dla rozwoju przedsiębiorstwa. Ma to przede wszystkim zachęcić członków organów do podejmowania uzasadnionego ryzyka i zapewnić im ochronę. Jest to kluczowe w czasach, gdy wszechobecne są innowacyjne rozwiązania, które mogą decydować o utrzymaniu firmy na rynku, ponieważ mają wpływ na jej konkurencyjność. Niewątpliwie wprowadzenie tej zasady może stanowić impuls do bardziej ryzykownych, ale racjonalnych decyzji, które w efekcie mogą mieć bezpośrednie przełożenie na rozwój przedsiębiorstwa. Istotnym faktem w omawianej zasadzie jest to, że oceniamy decyzje nie przez pryzmat rezultatów, lecz samego procesu decyzyjnego zarządzających, przy uwzględnieniu towarzyszących mu okoliczności. Problemem, który wysuwa się na pierwszy plan po powyższych rozważaniach, jest nieostrość pojęć wyrażonych w tej zasadzie, takich jak należyta staranność, lojalność czy ryzyko gospodarcze. Z jednej strony jest to zabieg konieczny, aby uwzględnić każdą sytuację i indywidualnie rozważać okoliczności towarzyszące podjęciu danej decyzji, z drugiej zaś pojęcia te budzą rozbieżności w doktrynie oraz orzecznictwie²⁷.

Jednakże sam projekt nowelizacji w zakresie wprowadzenia zasady biznesowej oceny ryzyka jest w większości oceniany pozytywnie. Sąd Najwyższy również zajął stanowisko w tej sprawie. W swoich uwagach do rządowego projektu ustawy z dnia 27 września 2021 roku podkreślił potrzebę wprowadzenia regulacji dotyczących standardów oceny postępowania członków organów spółki poprzez inkorporowanie dwóch autonomicznych standardów oceny – lojalności i staranności – wprost do zasady biznesowej oceny sytuacji²⁸.

²⁷ B. Kucharski, *Business judgement rule – kwestia bezprawności czy winy*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2023, nr 10, s. 51–56.

²⁸ Uwagi Sądu Najwyższego do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych, Warszawa, 27 września 2021 r.

Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w sytuacji bezskuteczności egzekucji wobec spółki

Joanna Iżmańska

1. Wprowadzenie

Odpowiedzialność solidarną członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w przypadku bezskuteczności egzekucji wobec spółki określa art. 299 § 1 k.s.h.¹. Odpowiedzialność ta ma charakter subsydiarny, co oznacza, że odpowiedzialność członków zarządu aktualizuje się dopiero wówczas, gdy egzekucja wobec spółki okaże się bezskuteczna. Wobec solidarnego charakteru odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki w przypadku dochodzenia wierzytelności na podstawie art. 299 k.s.h. wierzyciel uprawniony jest do wytoczenia powództwa o zapłatę zarówno wobec jednego z członków zarządu, jak również wobec wszystkich członków zarządu solidarnie. Natomiast w przypadku zaspokojenia wierzyciela wyłącznie przez jednego członka zarządu nabywa on w stosunku do pozostałych członków zarządu roszczenie regresowe (tzw. roszczenie zwrotne)².

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2000 r. nr 94 poz. 1037 ze zm.).

² K. Osajda, *Niewypłacalność spółki z o.o. Odpowiedzialność członków zarządu wobec jej wierzycieli*, wyd. 1, LexisNexis, Warszawa 2014, s. 184.

2. Przesłanki odpowiedzialności członków zarządu

Na przestrzeni lat zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie ścierały się różne poglądy w zakresie ustalenia charakteru omawianej odpowiedzialności członka zarządu określonej w art. 299 § 1 k.s.h.³ Niemniej, w ślad za uchwałą Sądu Najwyższego z 7 listopada 2008 r., jako dominujący przyjmuje się pogląd o odszkodowawczym charakterze odpowiedzialności członków zarządu⁴. Przeciwnicy poglądu odszkodowawczego charakteru odpowiedzialności członków zarządu wskazują, że „jest to rodzaj odpowiedzialności gwarancyjnej”⁵. Przyjęcie odszkodowawczego charakteru odpowiedzialności nie wpływa jednak na obciążenie wierzyciela ciężarem dowodzenia ziszczenia się przesłanek ogólnej odpowiedzialności odszkodowawczej, takich jak: szkoda, wina członka zarządu czy związek przyczynowy pomiędzy zawinionym działaniem lub zaniechaniem członka zarządu a szkodą wierzyciela⁶. W konsekwencji już chociażby z tego względu uzasadniony staje się wieloletni spór w doktrynie w zakresie próby ostatecznego rozstrzygnięcia charakteru omawianej odpowiedzialności⁷.

Biorąc pod uwagę brak konieczności wykazywania przez wierzyciela szeregu okoliczności statuujących ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej, takich jak szkoda i jej wysokość, można więc stwierdzić, że norma zawarta w art. 299 k.s.h. ukształtowała pozycję wierzyciela niewątpliwie w sposób dość uprzywilejowany pod względem

³ M. Dumkiewicz, A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, komentarz do art. 299 k.s.h.

⁴ Ibidem.

⁵ M. Król-Gajewska, A. Wywrzykowska, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zagadnienia praktyczne*, wyd. 4, Difin, Warszawa 2012, s. 137.

⁶ W. Orzewski, *Odpowiedzialność wspólników i członków organów spółek osobowych i kapitałowych czyli jak bezpiecznie zarządzać spółką*, Gdańsk 2006, s. 64.

⁷ M. Dumkiewicz, A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, art. 299 k.s.h.

rozkładu ciężaru dowodowego. Z omawianego przepisu wynika bowiem domniemanie wystąpienia zarówno szkody po stronie wierzyciela (w kwocie niewyegzekwowanego zobowiązania⁸), jak i winy członka zarządu w niezgłoszeniu wniosku o upadłość we właściwym czasie⁹. Tym samym w procesie o zapłatę wytoczonym przeciwko członkowi zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. wierzyciel zobowiązany jest do wykazania niewielu, bo *de facto* wyłącznie trzech okoliczności, tj.:

- istnienia zobowiązania niezaspokojonego przez spółkę;
- bezskuteczności egzekucji wierzytelności przysługującej przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością;
- sprawowania przez pozwanego funkcji członka zarządu w okresie istnienia zobowiązania spółki – choć w tym zakresie zauważyć można rozbieżność w orzecznictwie¹⁰.

Nie ulega wątpliwości, że kluczową przesłankę z punktu widzenia zaktualizowania się omawianej odpowiedzialności stanowi wykazanie bezskuteczności egzekucji wobec spółki. Warto jednak wskazać, że w tym zakresie sytuacja dowodowa wierzyciela nie jest nazbyt utrudniona.

Prima facie mogłoby się wydawać, że odpowiedzialność członka zarządu aktualizuje się dopiero z chwilą uzyskania przez wierzyciela postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec spółki z uwagi na jego bezskuteczność. Nic bardziej mylnego. Jak wynika bowiem z ugruntowanego na przestrzeni lat stanowiska judykatury, w sytuacji istnienia obiektywnie dostrzeganych okoliczności wskazujących na brak celowości prowadzenia przeciwko spółce postępowania egzekucyjnego, z uwagi na oczywisty brak majątku spółki, wierzyciel nie jest zobowiązany do faktycznego wszczęcia postępowania egzekucyjnego i uzyskania rzeczonoego postanowienia

⁸ Postanowienie SN z 2 sierpnia 2023 r., II USK 44/23, LEX nr 3590552.

⁹ M. Dumkiewicz, A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, art. 299 k.s.h.

¹⁰ Wyrok SA w Poznaniu z 26 lutego 2015 r., I ACa 1174/14, LEX nr 2405146.

komornika¹¹. W konsekwencji analiza praktyki orzeczniczej potwierdza, że w zakresie dowodzenia przez wierzyciela zmaterializowania się omawianej przesłanki za wystarczające uznaje się przedstawienie przez wierzyciela jakiegokolwiek dowodu (a więc niekoniecznie postanowienia komornika), z którego wprost wynika brak realnej możliwości uzyskania zaspokojenia wierzyciela ze składników majątku spółki. Takim dowodem może być chociażby bilans spółki czy postanowienie oddalające wniosek o ogłoszenie upadłości¹². W orzecznictwie przyjmuje się więc, że

istota przesłanki bezskuteczności egzekucji w rozumieniu art. 299 k.s.h. nie ogranicza się wyłącznie do negatywnego rezultatu zakończonego postępowania egzekucyjnego, ale polega także na wykazaniu, że stan majątkowy spółki nie pozwala na zaspokojenie jej wierzyciela, o czym wierzyciel może powziąć wiadomość także w inny sposób¹³.

Powyższe stanowisko należy uznać za prawidłowe, bowiem uzależnienie możliwości wytoczenia powództwa przeciwko członkowi zarządu od uprzedniego uzyskania postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji prowadziłoby *de facto* każdorazowo do uwarunkowania rzeczono-powództwa od uprzedniego uzyskania konkretnego rozstrzygnięcia (tj. postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego), a tym samym od każdorazowej konieczności jego wszczęcia – również w sytuacji oczywistej niecelowości. W konsekwencji, mimo że postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec spółki zdaje się najlepszym środkiem dowodowym w procesie przeciwko członkowi zarządu, nie jest to jedyny dowód, za pomocą którego wierzyciel może skutecznie wykazać zmaterializowanie się kluczowej przesłanki, tj. bezskuteczności egzekucji. Stanowisko judykatury aprobuje brak uwarunkowania wytoczenia powództwa przeciwko

¹¹ Wyrok SN z 25 marca 2015 r., II CSK 402/14, LEX nr 1657663.

¹² Wyrok SN z 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, LEX nr 82131.

¹³ Wyrok SA w Białymstoku z 11 sierpnia 2016 r., I ACa 233/16, LEX nr 2115459.

członkowi zarządu od uprzedniego wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez organ egzekucyjny należy uznać za logicznie poprawne i dość korzystne, chociażby z czysto finansowego punktu widzenia. Brak konieczności przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego, którego bezskuteczność jest z góry wiadoma, pozwala uchronić wierzyciela przed zbędnym generowaniem kosztów takiego postępowania. Niemniej z punktu widzenia wierzyciela decydującego się na wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec spółki istotne jest, że wszelkie koszty postępowania egzekucyjnego zakończonego wydaniem postanowienia o bezskuteczności egzekucji wobec spółki podlegają możliwości ich dochodzenia w ramach wytoczonego powództwa przeciwko członkowi zarządu zgodnie z art. 299 k.s.h. Powyższe wprost wynika z Uchwały Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006 r., w której to SN jednoznacznie wskazał, że

odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej¹⁴.

Zatem mimo wielu oczywistych korzyści wiążących się z brakiem faktycznego wszczynania postępowania egzekucyjnego wobec spółki, takie rozwiązanie należy traktować jako wyjątek od reguły. Wyjątek występujący wyłącznie w sytuacji oczywistej niecelowości wszczynania postępowania egzekucyjnego. Należy bowiem pamiętać, że wierzyciel nie zawsze będzie posiadał pełne informacje dotyczące faktycznego majątku spółki i poszczególnych jego składników. Przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego, wraz z jednoczesnym zgłoszeniem wniosku o poszukiwanie majątku dłużnika (tu: spółki), zwiększa szanse skierowania postępowania egzekucyjnego faktycznie względem całego majątku spółki.

¹⁴ Uchwała SN z 7 grudnia 2006 r., III CZP 118.06, LEX nr 203871.

Działania podjęte przez organ egzekucyjny skupiające się wokół poszukiwania majątku spółki mogą zatem realnie doprowadzić do odnalezienia składników majątku, które dotychczas były wierzycielowi nieznane. Powyższe jest o tyle istotne, że zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 20 października 2005 r.,

jeżeli spółka posiada majątek, z którego może być zaspokojone roszczenie wierzyciela, nie zachodzi potrzeba subsydiarnego zaspokajania się wierzyciela z majątku członka zarządu spółki. W takim wypadku art. 299 k.s.h. nie przyznaje wierzycielowi legitymacji do wytoczenia powództwa przeciwko członkowi zarządu spółki¹⁵.

Kluczową przesłankę odpowiedzialności na gruncie art. 299 k.s.h., tj. bezskuteczność egzekucji, należy zatem ściśle rozumieć jako „stan, w którym pozostały niezaspokojone zobowiązanie, których nie można wyegzekwować od samej spółki¹⁶”. Niemniej w procesie wytoczonym przeciwko członkowi zarządu na wierzyciela nie spoczywa obowiązek wykazania przeprowadzenia egzekucji z całości majątku spółki. Ciężar dowodowy w zakresie braku ziszczenia się kluczowej przesłanki, tj. wykazanie, że względem spółki przeprowadzono egzekucję z niepełnego jej majątku, każdorazowo spoczywa na pozwanym członku zarządu.

W kontekście analizy rozkładu ciężaru dowodowego kluczowy jest również brak konieczności dowodzenia przez wierzyciela wymagalności roszczenia w dacie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu¹⁷. Mimo że na przestrzeni lat można było zauważyć rozbieżne stanowiska orzecznicze w tym zakresie¹⁸, ostatecznie jako stanowisko

¹⁵ Wyrok SN z 20 października 2005 r., II CK 152/05, LEX nr 164198.

¹⁶ A. Mariański, A. Karolak, *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o.*, Warszawa 2006, s. 28.

¹⁷ Wyrok SN z 11 lutego 2010 r., I CSK 269/09, LEX nr 583723.

¹⁸ D. Kucharski, *Odpowiedzialność członków zarządów spółek z o.o. za zobowiązania spółki jeszcze niewymagalne w czasie pełnienia przez nich funkcji członków zarządu*, LEX 2022.

dominujące należy przyjąć uzależnienie odpowiedzialności członka zarządu od samego faktu istnienia podstawy zobowiązania w dacie pełnienia przez niego rzeczzonej funkcji. Powyższe niezależne jest od daty wymagalności roszczenia. W konsekwencji dla możliwości przypisania członkowi zarządu odpowiedzialności za zobowiązania spółki miarodajne jest już samo istnienie zobowiązania w dacie pełnienia przez niego funkcji członka zarządu, tj. moment powstania zobowiązania¹⁹. Argumentując za powyższym, Sąd Najwyższy wskazał, że

objęcie odpowiedzialnością danego członka zarządu lub likwidatora wszystkich zobowiązań spółki, których podstawa istniała w czasie sprawowania przez niego funkcji, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest uzasadnione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członek zarządu lub likwidator powinien wystąpić w celu przeciwdziałania bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niemających dotychczas takiej cechy²⁰.

3. Uwolnienie się od odpowiedzialności przez członka zarządu

Mimo że norma określona w art. 299 k.s.h. ukształtowała pozycję wierzyciela w sposób dość uprzywilejowany względem członka zarządu, przepis ten przewiduje kilka możliwości uwolnienia się przez członka zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki. W tej sytuacji jednak konieczność wykazania okoliczności stanowiących podstawę uwolnienia się przez członka zarządu od omawianej odpowiedzialności spoczywa właśnie na pozwanym. W konsekwencji celem uwolnienia się od omawianej odpowiedzialności powstaje konieczność

¹⁹ Wyrok SN z 25 lutego 2010 r., V CSK 248/09, LEX nr 578077.

²⁰ Ibidem.

wykazania przez pozwanego (tu: członka zarządu) jednej z przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h., tj.:

- wykazanie, że pozwany członek zarządu we właściwym czasie dokonał zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu;
- wykazanie, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie nastąpiło z winy pozwanego członka zarządu;
- wykazanie, że pomimo niezgłoszenia przez pozwanego członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

W kontekście pierwszej z wyżej wymienionych przesłanek egzoneracyjnych kluczowe znaczenie ma analiza obowiązku spoczywającego na członkach zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością określonego w art. 21 p.u.²¹, tj. skuteczne zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Zgodnie z art. 21 p.u. członek zarządu zobowiązany jest do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki nie później niż w terminie 30 dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości. Zgodnie zaś z art. 10 p.u.²² upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny, tj. jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych oraz gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający 24 miesiące²³. W konsekwencji dla wykazania pierwszej z omawianych przesłanek istotne

²¹ Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2003 r. nr 60 poz. 535 ze zm.), art. 21.

²² Ibidem, art. 10.

²³ Ibidem, art. 11.

znaczenie ma ustalenie wykładni terminu „właściwego czasu” do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 15 marca 2018 r.,

właściwy czas w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. to chwila, w której wprowadzie wszystkich wierzycieli nie da się już zaspokoić, ale istnieje jeszcze majątek spółki pozwalający na co najmniej częściowe zaspokojenie jej wierzycieli w postępowaniu upadłościowym²⁴.

Ostatecznie w orzecznictwie przyjmuje się, że rozumienie „właściwego czasu” należy sprowadzać do chwili, kiedy wiadomo, że spółka nie będzie już w stanie spłacić swoich długów, przy czym stanem tym nie będzie krótkotrwałe, wynikające z przejściowych trudności wstrzymanie płacenia długów²⁵. W kontekście dowodzenia rzeczonej przesłanki egzoneracyjnej należy jednak pamiętać, że pod uwagę nie będą brane wnioski o ogłoszenie upadłości niewywołujące skutków prawnych, np. podlegające zwrotowi, jak również wnioski złożone w sytuacji, gdy spółka stała się już całkowicie niewypłacalna, tj. nie dysponuje już żadnym majątkiem. Zdaniem Sądu Najwyższego

czasem właściwym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. jest czas, gdy wprowadzie dłużnik spłaca jeszcze niektóre długi, ale wiadomo już, że ze względu na brak środków nie będzie mógł zaspokoić wszystkich swoich wierzycieli. Czasem właściwym nie jest więc dopiero czas, gdy dłużnik przestał już całkowicie spłacać swoje długi i nie ma majątku do ich zaspokojenia²⁶.

Drugą przesłankę, zmierzającą do uwolnienia członka zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, stanowi wykazanie przez pozwanego członka zarządu, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy. W tym miejscu należy podkreślić,

²⁴ Wyrok SN z 15 marca 2018 r., III CSK 398/16, LEX nr 2490898.

²⁵ Wyrok SN z dnia 23 czerwca 2004 r., V CK 539/03, LEX nr 145307.

²⁶ Wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 480/13, LEX nr 1496280.

ze art. 299 k.s.h. przewiduje domniemanie winy członka zarządu w braku zgłoszenia rzeczonego wniosku o upadłość. W judykaturze wskazuje się, że celem wykazania przez członka zarządu braku winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość członek zarządu powinien dążyć do wykazania swojej staranności w działaniu oraz do udowodnienia, że uchybienie określonemu obowiązkowi, o którym mowa w art. 21 p.u., było od niego niezależne²⁷. W praktyce dość częstym sposobem wykazania przez członka zarządu braku winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości jest podnoszenie twierdzeń, że w ramach wewnętrznych ustaleń członkowie zarządu zastosowali rozdział obowiązków, w konsekwencji czego niektórzy z nich w rzeczywistości nie zajmowali się kwestiami finansowymi spółki. Bogata praktyka orzecznicza potwierdza jednak, że taka linia obrony przyjęta przez pozwanego członka zarządu z góry skazana jest na niepowodzenie. Jak bowiem wynika z ugruntowanego na przestrzeni lat orzecznictwa, rozdział czynności pomiędzy członkami zarządu ma znaczenie wyłącznie wewnątrzorganizacyjne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 9 grudnia 2010 r.,

odpowiedzialności członka zarządu nie uchyla umowa łącząca członków zarządu co do sposobu kierowania sprawami spółki, w szczególności ustalony umownie podział czynności. Tego rodzaju umowa ma znaczenie tylko wewnątrzorganizacyjne. Przepis art. 299 k.s.h., chroniący interes wierzycieli, ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być pozbawiony skuteczności przez porozumienie współników. Tylko taka sytuacja faktyczna, która rzeczywiście, obiektywnie, uniemożliwia uczestniczenie w czynnościach zarządzania, może uzasadniać wniosek o istnieniu okoliczności przewidzianych § 2 tego artykułu, uwalniających członka zarządu od odpowiedzialności, i nie może wyłączyć odpowiedzialności członka zarządu wobec wierzycieli, wynikającej z ustawy. Pełnienie funkcji członka zarządu oznacza ustawowy obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, o ile powstaną do tego

²⁷ Wyrok SA w Szczecinie z dnia 28 marca 2019 r., III AUa 536/18, LEX nr 2776060.

warunki, a odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie tego obowiązku członkowie zarządu ponoszą wówczas, gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna²⁸.

W tym miejscu warto wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury do wyłączenia winy członka zarządu za niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości prowadzić może również zawieszenie członka zarządu w czynnościach²⁹. Powyższe należy uznać za uzasadnione, bowiem oczywistą konsekwencją zawieszenia członka zarządu w czynnościach jest tymczasowy brak prawa reprezentacji spółki oraz tymczasowy brak możliwości prowadzenia jej spraw³⁰. W konsekwencji zawieszony członek zarządu nie będzie również posiadał uprawnień do pozyskiwania bieżących informacji w zakresie kondycji finansowej spółki³¹.

W kontekście trzeciej przesłanki uwalniającej członka zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, tj. wykazania, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody, kluczowym jest „wykazanie, że w postępowaniu upadłościowym lub naprawczym wierzyciel nie zostałby zaspokojony nawet wtedy, gdyby postępowanie upadłościowe wdrożono wcześniej”³². Powyższe zakłada więc wykazanie, że nawet w sytuacji, gdyby pozwany członek zarządu w stosownym terminie złożył wniosek o ogłoszenie upadłości czy też w stosunku do spółki wszczęto by postępowanie upadłościowe, wierzyciel nie uzyskałby w tym postępowaniu zaspokojenia swojej należności ze względu na brak wystarczającego majątku spółki.

²⁸ Wyrok SN z 9 grudnia 2010 r., III CSK 46/10, LEX nr 970080.

²⁹ Wyrok SR w Toruniu z 18 października 2023 r., V GC 336/23, Legalis nr 3026527.

³⁰ M. Baszczyk, *Skutki zawieszenia członka zarządu spółki kapitałowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2020, nr 8, s. 13–18.

³¹ Wyrok SR w Toruniu z 18 października 2023 r., V GC 336/23, Legalis nr 3026527.

³² W. Orzewski, *Odpowiedzialność wspólników i członków organów spółek osobowych i kapitałowych, czyli jak bezpiecznie zarządzać spółką*, Gdańsk 2006, s. 72.

4. Wnioski

Powyższe rozważania potwierdzają, że odpowiedzialność członka zarządu określona art. 299 k.s.h. nie ma charakteru absolutnego. Jest ograniczona ramami przewidzianymi w omawianym przepisie. Co więcej, mimo że w procesie wytoczonym przeciwko członkowi zarządu norma określona w art. 299 k.s.h. ukształtowała pozycję wierzyiciela w sposób dość uprzywilejowany, odpowiedzialność pozwanego członka zarządu może zostać wyłączona prostym przeciwdowodem wskazującym spełnienie się jednej z powyżej omówionych przesłanek egzoneracyjnych.

Prosta spółka akcyjna – konstrukcja prawna i przegląd wybranych zagadnień

Agnieszka Żylińska

1. Wprowadzenie

Polskie prawo handlowe przechodziło liczne transformacje sięgające końca XVIII wieku – zmianie ulegała definicja przedsiębiorstwa, która początkowo rozumiana była przez pryzmat kupca, a nawet samo zastosowanie spółek czy działalności gospodarczych. Wraz z przekształceniami na gruncie ustrojowym, wojnami czy zmianami władzy zaczęto przystosowywać istniejące już prawo do potrzeb i wymogów tych, dla których zostało spisane.

O prawie handlowym jako odrębnej gałęzi prawa prywatnego, powiązanej z prawem cywilnym, możemy mówić dopiero od uchwalenia kodeksu handlowego, czyli od roku 1934. Od tego momentu proces jego kształtowania rozkładał się nierównomiernie. Okres degradacji przypadł na lata, w których Polska uzależniona była od Związku Radzieckiego i panowała gospodarka centralnie planowana – jej głównymi założeniami była zasada planowości i sterowanie gospodarką aktami o charakterze administracyjnym, co nie pozwalało na samostanowienie przedsiębiorców¹. Spółki i inne regulacje handlowe stały się bezużyteczne, a wraz z wejściem w życie kodeksu cywilnego z 1964 r. uchylono

¹ J. Frąckowiak, *Osiemdziesiąt lat polskiego prawa handlowego – wzloty, upadki oraz mozolna reaktywacja*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, nr 3644, s. 52–57.

dotychczasowo obowiązujący kodeks handlowy². Sytuacja zaczęła zmieniać się dopiero w momencie, gdy działania na masową skalę podjął Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, który doprowadził do zmian w statycznej i zmonopolizowanej gospodarce poprzez negocjacje z rządem. Te przyniosły ostatecznie wyczekiwane zmiany i przejście do gospodarki wolnorynkowej, działającej na podstawie zasady wolności – każdy ma prawo prowadzić własną działalność gospodarczą, popyt i podaż kreują się naturalnie, a ingerencja państwa znacząco zmalała. Tak ukształtowany system gospodarki stał się również konstytucyjną zasadą, wyrażoną w art. 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast w art. 22 mamy ustanowione jej ograniczenie, możliwe jedynie w drodze ustawy i ze względu na ważny interes publiczny³. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny,

w płaszczyźnie konstytucyjnoprawnej społeczna gospodarka rynkowa wyznaczona jest z jednej strony przez podstawowe, tradycyjne elementy rynku w postaci wolności gospodarczej i własności prywatnej, z drugiej zaś przez solidarność społeczną, społeczny dialog i współpracę partnerów społecznych⁴.

2. Charakterystyka konstrukcji prawnej prostej spółki akcyjnej

Wybór formy organizacyjno-prawnej stanowi jeden z najważniejszych czynników, na jaki przedsiębiorca musi się zdecydować jeszcze przed rozpoczęciem działalności – to od niej będą zależeć zagadnienia finansowe, podatkowe, jak i prawne, a także udogodnienia lub bariery.

² Art. VI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. nr 16 poz. 94).

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483).

⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 stycznia 2001 (sygn. akt K 17/00).

Prosta spółka akcyjna weszła w życie z dniem 1 lipca 2021 roku na podstawie przepisów z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw⁵. Z *ratio legis* wynioskować można, że ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie nowej formy organizacyjno-prawnej, idąc za głosem przedsiębiorców negatywnie odbierających szybki rozwój technologiczny i zmiany, jakie powoduje na rynku⁶. Należy również zauważyć, że wprowadzenie do systemu prawnego nowej spółki stanowiło jeden z celów projektu „100 zmian dla firm – Pakiet ułatwień dla przedsiębiorców”⁷, jednak nie poparła go żadna gruntowna analiza runku czy gospodarki, a jedynie ankieta wśród społeczeństwa. Wprowadzona forma miała odpowiadać potrzebom przedsiębiorstw ukierunkowanych na rozwój technologicznych i innowacyjność, czyli start-upów.

Pierwszym ułatwieniem dla prostej spółki akcyjnej miało być odejście od rygoru i surowości uregulowań prawnych przewidzianych dla statutu spółki akcyjnej. W związku z tym akcjonariusze uzyskali możliwość kształtowania niektórych postanowień umowy w sposób dowolny, ale niesprzeczny z przepisami bezwzględnie obowiązującymi albo naturą stosunku prostej spółki akcyjnej. Gwarantem takiej swobody miała być egzemplifikacja nowych regulacji k.s.h. prowadzona poprzez ocenę, czy dany przepis służy ochronie interesów wierzycieli spółki oraz akcjonariuszy mniejszościowych⁸.

⁵ Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1655 ze zm.).

⁶ Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3236/VIII kadencja, s. 1, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3236>, dalej: druk sejmowy nr 3236.

⁷ Ministerstwo Rozwoju, *Pakiet „100 zmian dla firm”*, s. 11 (dostęp: 11.11.2024).

⁸ S. Nędzyński, *Prosta spółka akcyjna jako remedium na problemy polskich start-upów*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” 2017, nr 7, s. 233–248.

Mimo zaliczenia prostej spółki akcyjnej do spółek kapitałowych jej kapitał został nazwany kapitałem akcyjnym, a nie zakładowym. Zgodnie z art. 300³ oraz 300¹⁹ k.s.h. zostaje on zasilony zarówno wkładami kapitałowymi, jak i obowiązkowymi odpisami z zysku⁹. Co ciekawe, sama jego wysokość nie jest ujawniania, mimo że należy zgłosić ją do KRS, a co za tym idzie – nie stosuje się do zmian w jej zakresie przepisów o zmianie umowy spółki. Należy jednak zauważyć, że w odróżnieniu od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki akcyjnej minimalna wysokość kapitału akcyjnego PSA może wynosić jedynie 1 zł, co wskazuje na jej elastyczność majątkową. Tym samym należy zapewnić wzmocnioną ochronę wierzycieli, co w polskim prawie handlowym dokonuje się przez test wypłacalności zgodnie z art. 300¹⁵ § 5 – jego istotą jest prognoza zdolności do regulowania wymagalnych zobowiązań spółki¹⁰. Mimo to k.s.h. nie przewiduje żadnego realnego środka mającego chronić wierzycieli w sytuacji powzięcia przez zarząd wadliwej uchwały z pominięciem tego testu. Regulacje PSA przewidują również rezerwę na pokrycie przyszłych strat poprzez utworzenie odrębnego kapitału zapasowego w wysokości co najmniej 8% zysku za dany rok obrotowy, do czasu aż kapitał ten osiągnie sumę co najmniej 5% sumy zobowiązań spółki wynikającej z zatwierdzonego sprawozdania finansowego za ostatni rok obrotowy¹¹. Wadą takiego rozwiązania w kontekście przedsiębiorstw działających w kierunku innowacyjności czy rozwoju technologicznego jest jednak fakt, iż w większości takie działania wymagają znacznego pokrycia w początkowych fazach projektu, co pozwoli uzupełnić kapitał w późniejszym czasie

⁹ Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 18).

¹⁰ T. Okos, *Założenia reformy kodeksy spółek handlowych w zakresie projektowanej prostej spółki akcyjnej (PSA) – wybrane zagadnienia*, [w:] J. Helios, W. Jedlecka, A. Kwieciński (red.), *Prawo wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy teoretycznoprawne i dogmatycznoprawne*, Wrocław 2019, s. 170–171.

¹¹ Art. 300¹⁹ kodeksu spółek handlowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 18).

i sfinansować główny cel spółki. Tym samym ochrona wierzycieli zostanie przesunięta na dalszy plan.

Wkłady do PSA obejmują zarówno wkłady pieniężne, jak i niepieniężne, rozumiane nawet jako praca czy usługi, a więc odmiennie niż w innych spółkach kapitałowych. Taka forma regulacji spowodowała zmianę w istniejącym już art. 14 § 1 k.s.h. Mimo to wyłącznie wkłady kapitałowe, takie jak pieniądze czy aporty, mogą zostać wniesione na kapitał akcyjny, ponieważ zwiększają jego wartość, niekiedy wpływając na uprawnienia akcjonariusza¹². Tak jak w przypadku S.A. akcje są zdematerializowane i beznominałowe oraz dla istnienia spółki wymagane jest prowadzenie rejestru akcji – elektronicznego wykazu akcjonariuszy, niezbędnego dla zarządzania udziałami i ich kontroli w spółce¹³. Regulacje PSA wprowadzają znaczną swobodę w obrocie akcjami, tak aby ułatwić proces nabywania inwestorów i tym samym finansowanie działalności start-upu. Dzięki nim akcje nie posiadają wartości nominalnej i mogą być objęte za każdy wkład o wartości nominalnej, a do ich zbycia wystarczy forma dokumentowa – skutek nastaje w momencie wpisania do rejestru akcjonariuszy¹⁴.

Regulacje dotyczące prostej spółki akcyjnej przewidują również swobodę w zakresie kształtowania stosunków korporacyjnych dotyczących organów zarządczo-nadzorczych. Akcjonariusze mogą wybrać między systemem monistycznym a dualistycznym. Pierwszy z nich polega na rozdzieleniu funkcji zarządczych i nadzorczych na dwa organy, natomiast drugi skupia je w obrębie jednego, tj. rady dyrektorów¹⁵. Zaletą modelu dualistycznego jest umożliwienie zarządowi skupienia się

¹² A. Sobiech, M. Sobiech, *Prosta spółka akcyjna – o potencjalnych atrybutach nowej spółki kapitałowej*, „Doradztwo Podatkowe Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2021, nr 4, s. 37.

¹³ Ibidem, s. 38.

¹⁴ T. Okos, op. cit., s. 168–169.

¹⁵ P. Kubera, *Prosta spółka akcyjna szansą dla innowacyjnych start-upów?*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Organizacja i Zarządzanie” 2021, nr 83, s. 54–56.

na prowadzeniu spraw spółki oraz działania wyłącznie w jej interesie, co pozwala na większy procent niezależności. W tym zestawieniu rada nadzorcza sprawuje kontrolę nad działaniami zarządu i nie ma prawa do bezpośredniej ingerencji. W modelu monistycznym obie te funkcje skupione są w rękach jednoosobowej lub kolegialnej rady dyrektorów, co może załagodzić problemy z przepływem informacji czy dostępem do nich przy istnieniu zarządu i rady nadzorczej¹⁶. Przyznanie swobody w zakresie wyboru modelu w strukturze organizacyjnej należy ocenić pozytywnie i rozważyć wprowadzenie takiego rozwiązania przy pozostałych formach organizacyjno-prawych.

3. Wnioski

Z danych i badań wynika, iż start-upy w Polsce przeważnie działają jako spółki z ograniczoną zdolnością albo jednoosobowa działalność gospodarcza, natomiast niewielki procent to spółki akcyjne¹⁷. Polskie prawo handlowe ma współcześnie wiele form organizacyjno-prawnych, które może zaoferować nowo zakładającym się przedsiębiorstwom – wśród nich istnieją także pośrednie formy, takie jak spółka z o.o. czy spółka komandytowo-akcyjna. O ile PSA ma swoje zalety, przede wszystkim uproszczoną strukturę likwidacji i rejestracji, brak wymaganego kapitału zakładowego czy też możliwość objęcia wkładów w zamian za pracę lub wkład intelektualny, należy zauważyć, że w parze z nimi idą wskazywane w doktrynie wady. Jedną z nich jest brak odpowiedniej ochrony wierzycieli i wątpliwość testu wypłacalności jako zabezpieczenia ich interesów. Sprzeczny z obowiązującym prawem może

¹⁶ I. Jarosz, *Monistyczny system organów spółki kapitałowej w prawie polskim? Prosta spółka akcyjna i jej organy*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2019, nr 48, s. 49–52.

¹⁷ M. Beauchamp, J. Krysztofiak-Szopa, A. Skala, *Polskie startupy. Raport 2018*, Fundacja Startup Poland, Warszawa 2018, s. 12.

się również wydawać fakt, iż prosta spółka akcyjna dopuszcza sytuację, w której spółka może nie posiadać majątku, a wspólnicy zwolnieni są z odpowiedzialności za jej zobowiązania. Należy jednak zauważyć, iż reforma obecnie istniejących form organizacyjno-prawnych poprzedzona gruntowną analizą przyniosłaby znaczącą poprawę przedsiębiorstw typu start-up, a przede wszystkim spółki z o.o. jako lidera na rynku polskim.



Monistyczny system zarządzania w prostej spółce akcyjnej – analiza *de lege lata*

Damian Grabski

1. Wprowadzenie

Prosta spółka akcyjna pojawiła się w Kodeksie spółek handlowych¹ za sprawą ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw². Ostateczny termin wprowadzenia PSA uległ przesunięciu, lecz definitywnie nowy rodzaj spółki wprowadzono dnia 1 lipca 2021 r.³

Prostą spółkę akcyjną scharakteryzować można – zgodnie z brzmieniem art. 1 § 2 k.s.h. – jako spółkę handlową oraz – zgodnie z art. 4 § 1 pkt 2 k.s.h. – jako kapitałową. Odbiega ona jednak w sposób znaczący od pozostałych spółek kapitałowych. Cechą charakterystyczną tego rodzaju konstrukcji – na co wskazuje się także, tworząc model idealnej spółki kapitałowej – jest fakt oparcia się na substracie kapitału⁴. W istocie jednak spółka ta może opierać się także na substracie

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 18 ze zm.) – dalej: k.s.h.

² Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1655 ze zm.).

³ AGM Consulting, *Prosta spółka akcyjna przesunięta o rok...*, <https://www.agm-konsulting.pl/prosta-spolka-akcyjna-termin-wejscia-w-zycie-przesuniety-o-rok/> (dostęp: 26.09.2024).

⁴ A.J. Witosz, *Prosta spółka akcyjna formą organizacyjno-prawną innowacyjnego przedsiębiorstwa?*, „Studia Ekonomiczne” 2018, nr 362, s. 165.

osobowym, co wynika z symbolicznego kapitału akcyjnego, który został ustalony na kwotę 1 zł⁵.

Charakterystycznym elementem tejże spółki wskazywanym przez ustawodawcę jest jej przeznaczenie, tj. odpowiedź na potrzeby start-upów, czyli tego rodzaju przedsięwzięć, które charakteryzują się znaczną dynamicznością i zwykle opierają się na wykorzystaniu nowych technologii⁶. Jest to słuszne w swej istocie założenie. Jak wskazuje się w literaturze, pierwsza faza istnienia tego typu działalności cechuje się wysokim potencjałem wzrostu i innowacyjności, który polega na wprowadzaniu nowego lub też ulepszanego produktu⁷. W tej fazie występuje w związku z tym wysokie zapotrzebowanie na kapitał, ale możliwości jego łatwego pozyskania są ograniczone z różnych względów. Głównie problematyczne może stać się uzyskanie finansowania z banku, przy pomocy kredytów. Brak odpowiedniej historii kredytowej czy pozycji na rynku powoduje, że konieczne są innego rodzaju formy pozyskiwania środków na rozwój⁸.

Spółka ta, zgodnie z założeniami wynikającymi z jej nazwy, powinna stanowić uproszczoną formę spółki akcyjnej. Charakteryzuje się jednak dużym poziomem sformalizowania, przez co możliwość ewentualnych modyfikacji jej formuły jest ograniczona⁹. Ponadto ze względu na występujące dwie formuły zarządzania – monistyczną i dualistyczną, ale także przykładowo z uwagi na fakt konstrukcji akcji beznominałowych może wydawać się skomplikowana¹⁰. Dlatego warto przeprowadzić analizę jednego z jej charakterystycznych elementów, czyli monistycznego

⁵ R. Adamus, *Art. 300(1) Zawiązanie prostej spółki akcyjnej*, [w:] P. Malinowski (red.), *Prosta spółka akcyjna. Komentarz*, Warszawa 2021.

⁶ A. Skala, *Startupy. Wyzwanie dla zarządzania i edukacji przedsiębiorczości*, Kraków 2018, s. 14.

⁷ Ibidem, s. 15.

⁸ R. Adamus, op. cit.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem.

modelu zarządzania, w oparciu o obowiązujący stan prawny. Porównanie regulacji, w dosyć oczywisty sposób zaczerpniętych ze wzorców zagranicznych, z tymi, które zostały zastosowane przez polskiego ustawodawcę, może dodatkowo pomóc w zrozumieniu proponowanych rozwiązań.

2. Systemy zarządzania w prostej spółce akcyjnej

Istotnym elementem każdej spółki kapitałowej jest jej zarząd. Charakterystyczne dla prostej spółki akcyjnej pozostaje stworzenie w art. 300⁵² możliwości ukształtowania organów o charakterze monistycznym, jak i dualistycznym. To od założycieli takiej spółki zależeć będzie wybór formy zarządzania. Można stwierdzić, że pierwszy z tych systemów zawiera w sobie kompetencje dotyczące samego zarządu, jak i systemu nadzorczego. Drugi natomiast rozdziela te dwie funkcje na dwa osobne organy. W przypadku prostych spółek akcyjnych możemy mieć więc do czynienia z dwoma niezależnymi od siebie organami, czyli zarządem i radą nadzorczą, albo – w przypadku wybrania systemu monistycznego – z radą dyrektorów.

Dualistyczny model zarządzania spółką pozwala na stworzenie dwóch organów, które odpowiednio zajmują się funkcjami zarządu i nadzoru. Rada nadzorcza jednak, podobnie jak w innych spółkach kapitałowych, pozostaje organem fakultatywnym. Tylko ustawa wprowadza element obligatoryjny zawiązania tego organu¹¹. Oznacza to, że jest oczywiście możliwa sytuacja, w której spółka działa w modelu dualistycznym, tylko z zarządem.

Jeżeli jednak zdecyduje się ona na powołanie organu, jakim jest rada nadzorcza, to wówczas mamy do czynienia z powstaniem *incompati-*

¹¹ M. Dumkiewicz, *Art. 300(52) Organy prostej spółki akcyjnej*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2024.

*bilitas*¹². Oznacza to, że nie jest możliwa sytuacja, w której dwie osoby sprawują jednocześnie funkcje w dwóch organach. Zasada ta wynika także przykładowo wprost z regulacji art. 387 k.s.h. Takie ukształtowanie definitywnie zwiększa jakość nadzoru, co pozostaje szczególnie widoczne względem systemu monistycznego, w którym taka zasada nie funkcjonuje.

Rozróżnienie na dwa modele zarządzania jest jedną z charakterystycznych cech prostej spółki akcyjnej. System zarządzania monistycznego nie pojawia się w przypadku pozostałych, funkcjonujących już w kodeksie spółek handlowych, typów spółek kapitałowych. Zastosowane rozwiązanie jest, jak się zdaje, interesującą alternatywą dla typowego rozróżnienia na dwa osobne organy, z tego też względu warto przyjrzeć się mu dokładniej.

2.1. Ogólna charakterystyka systemu monistycznego

Zasadniczym założeniem systemu monistycznego jest opieranie się na tylko jednym organie w kontekście zarówno nadzoru, jak i zarządzania spółką. Takie uregulowanie tej kwestii pozostaje swoistym *novum* legislacyjnym. W przypadku pozostałych spółek kapitałowych występują sytuacje, w których konieczne staje się powołanie co najmniej dwóch organów¹³.

Tego rodzaju model zarządzania został przewidziany przez ustawodawcę *ex lege* w art. 300⁷³ § 1 k.s.h. W jego przypadku, o czym także już wspomniano, wyłączona została niepołączalność stanowisk. Dzięki temu, jak wskazuje się w literaturze, zwiększona została sprawność

¹² M. Dumkiewicz, *Art. 392, [w:] Kodeks spółek handlowych. Wybór orzecznictwa. Komentarz orzeczniczy*, Warszawa 2015.

¹³ Np. K. Kopaczyńska-Pieczniak, *Art. 213, [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks spółek handlowych. Tom II. Komentarz do art. 151–300*, Warszawa 2018.

w obiegu informacji dotyczących zarządzania spółką¹⁴. Jednoznacznie można wskazać, że tego rodzaju rozwiązanie zostało zaczerpnięte z krajów anglosaskich.

W ramach rady dyrektorów istotne znaczenie mają dyrektorzy wykonawczy oraz dyrektorzy niewykonawczy. Organ ten może delegować poszczególne czynności wynikające z prowadzenia jej spraw na jednego lub wielu dyrektorów wykonawczych¹⁵.

2.2. Dyrektorzy wykonawczy i niewykonawczy

Dyrektorzy wykonawczy to tacy dyrektorzy, na których umową, regulaminem rady dyrektorów lub uchwałą rady dyrektorów delegowano wykonywanie niektórych lub wszystkich czynności prowadzenia przedsiębiorstwa. Dyrektorzy wykonawczy, których nazwa wywodzi się z krajów anglosaskich, określani są mianem *executive directors*. Zarządzają oni sprawami spółki, pełnią funkcje zarządcze oraz opracowują strategię działań¹⁶.

Dyrektorzy niewykonawczy, których nazwa ma identyczną etymologię, określani są jako *non-executive directors*. Ich zadaniem, charakterystycznym jednocześnie dla instytucji rady nadzorczej, jest sprawowanie stałego nadzoru nad prowadzeniem spraw spółki, ich rzetelnością czy też prawidłowością. Dyrektorzy niewykonawczy mogą więc sprawdzać dokumenty, sprawozdania, żądać wyjaśnień, dokonywać rewizji stanu majątku spółki. Co istotne, ze względu na swoją funkcję mogą

¹⁴ W. Kierznowski, *Rada dyrektorów w prostej spółce akcyjnej – wybrane zagadnienia de lege lata*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2023, nr 4, s. 45.

¹⁵ M. Dumkiewicz, *Art. 300(52) Organy prostej spółki akcyjnej*, [w:] A. Kidyba, M. Dumkiewicz (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, LEX 2024.

¹⁶ W. Kierznowski, op. cit., s. 45.

nadal reprezentować spółkę. Ta kompetencja może jednak podlegać ograniczeniom wynikającym z umowy spółki, poprzez określenie sposobu wykonywania tego uprawnienia¹⁷.

2.3. Komitety rady dyrektorów

Interesującą konstrukcją występującą w modelu monistycznym są komitety rady dyrektorów. To wewnętrzne jednostki decyzyjne, w skład których wchodzi członkowie rady. Odpowiadają one za pewne sfery działalności spółki i są powoływane w celu wykonywania swoich zadań sprawnie i celowościowo¹⁸. Można wyróżnić zarówno komitety wykonawcze, jak i komitety rady dyrektorów. Te pierwsze, jak wskazuje ich nazwa, składają się z dyrektorów wykonawczych, drugie natomiast odpowiednio z dyrektorów niewykonawczych.

Istotą komitetu rady dyrektorów jest sprawowanie stałego nadzoru nad prowadzeniem spraw spółki. Komitet ten pełni więc funkcje w zasadzie charakterystyczne dla rady nadzorczej. Taki podmiot ma charakter fakultatywny, nie musi być zawsze wydzielany z rady dyrektorów w momencie jej powołania¹⁹. Komitet ten, sprawujący nadzór nad prowadzeniem spraw spółki, nie jest jednak władny do wydawania wiążących poleceń zarządowi²⁰.

Jak wskazuje się w doktrynie, funkcjonowanie takiego komitetu będzie oparte w zasadzie o taką samą formę działania co rada dyrektorów²¹. Oznacza to, że w ramach podejmowanych decyzji istotne znacze-

¹⁷ Ibidem, s. 45.

¹⁸ K. Reszczyk-Król, *Art. 300⁷⁶ Dyrektor wykonawczy i niewykonawczy*, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych*, Warszawa 2024.

¹⁹ B. Skorupa, *Art. 300(76) Dyrektorzy wykonawczy i niewykonawczy*, [w:] R. Adamus, P. Malinowski (red.), *Prosta spółka akcyjna. Komentarz*, Warszawa 2021.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

nie będzie miało podjęcie ich bezwzględną większością głosów. Natomiast do podjęcia takich uchwał potrzebne byłoby uzyskanie określonego kworum. Takie rozwiązanie mogłoby jednak, co oczywiste, podlegać modyfikacjom wynikającym z umowy spółki albo też regulaminu samej rady dyrektorów.

Forma funkcjonowania tego komitetu łudzaco przypomina radę nadzorczą²². Brak jednak wyodrębnienia przez ustawodawcę możliwości powołania takiego organu związany jest z samym systemem monistycznym. Już sama rada dyrektorów jest organem, który łączy w sobie funkcje zarówno zarządu, jak i rady nadzorczej. Można powiedzieć, że w tym aspekcie jednolitość rady dyrektorów jest jej zaletą w kontekście sprawności podejmowania decyzji. Ewentualność podzielenia funkcji w ramach samej rady na dyrektorów wykonawczych i niewykonawczych jest możliwa do dokonania właściwie *ad hoc*. Oznacza to, że właściwy komitet można stworzyć w ten sam sposób. Co za tym idzie, sprawność dostosowywania się przez taki organ do bieżącej sytuacji i potrzeb spółki jest zdecydowanie większa, niż ma to miejsce w klasycznej sytuacji, gdy do czynienia mamy z wyodrębnieniem osobnego organu, jakim jest rada nadzorcza²³.

3. Monistyczny system zarządzania w Stanach Zjednoczonych

System monistyczny jest charakterystycznym elementem spółek działających w państwach anglosaskich²⁴. Bardzo istotnym, ale także trafnym przykładem dla zobrazowania tego, jak funkcjonuje tego rodzaju system poza Polską, są Stany Zjednoczone. W państwie tym także

²² P. Tracz, *Art. 300(52) Organy prostej spółki akcyjnej*, [w:] M. Kozuchowski, M. Macieszczyk, B. Woźniak (red.), *Prosta spółka akcyjna. Komentarz*, Warszawa 2021.

²³ K. Reszczyk-Król, op. cit.

²⁴ G. Kozieł, *Prosta spółka akcyjna. Komentarz do art. 300¹–300¹³⁴ KSH*, Warszawa 2020.

występuje organ, jakim jest rada dyrektorów. Na jej czele stoi przewodniczący, nazywany CEO (ang. *Chief Executive Officer*) lub też menadżer generalny (ang. *general manager*)²⁵. Taka osoba może zostać zarówno zatrudniona przez radę dyrektorów, jak i wyłoniona z jej grona.

Struktura oraz uprawnienia tego organu najczęściej określane są w odpowiednim statucie spółki, czy też jej umowie. Taka forma regulaminu może określać liczbę członków organu lub sposób ich wyboru. Członków rady dyrektorów wybierają zwykle akcjonariusze danej spółki²⁶.

Rada dyrektorów stanowi swego rodzaju organ strategiczny, którego zadaniami jest ustalenie skutecznego jej funkcjonowania i prowadzenia jej przedsiębiorstwa. Rada tworzy więc w porozumieniu z CEO swoisty plan biznesowy. Dodatkowo ustala formę zarządzania przedsiębiorstwem, co także istotne – dzieląc obowiązki na osoby, które są obowiązane do ich wykonywania²⁷.

W literaturze wskazuje się również na to, że rada dyrektorów wraz z CEO łącznie stanowią odzwierciedlenie woli inwestora²⁸. Do ich zadań można zaliczyć odpowiednie zajmowanie się siedzibą przedsiębiorstwa, wyposażeniem czy pracownikami²⁹.

4. Próba oceny monistycznego systemu w prostej spółce akcyjnej

Analizując system monistyczny występujący na gruncie polskiego ustawodawstwa, warto wskazać zarówno jego wady, jak i zalety.

²⁵ W. Kierznowski, op. cit., s. 42.

²⁶ J. Chen, *Board of Directors: What It Is, What Its Role Is*, <https://www.investopedia.com/terms/b/boardofdirectors.asp> (dostęp: 22.09.2024).

²⁷ W. Kierznowski, op. cit., s. 43.

²⁸ M. Boland, D. Hofstrand, *The Role of the Board of Directors*, <https://www.extension.iastate.edu/AGDm/wholefarm/html/c5-71.html> (dostęp: 22.09.2024).

²⁹ Ibidem.

W zakresie zalet w doktrynie wskazuje się na to, że rada dyrektorów jest organem łączącym kompetencje związane z reprezentacją, prowadzeniem spraw spółki, jak i nadzorem nad nią. Takie połączenie wydaje się ekonomiczne³⁰. W związku z tym większa jest także praktyczność takiego rozwiązania. Połączenie funkcji w formie jednego organu daje większe możliwości w zakresie dostosowywania go do indywidualnych potrzeb spółki. Ograniczenie się do jednego organu niewątpliwie wpływa także na wymiar ekonomiczny z tego względu, że wówczas do obsadzenia konieczny jest tylko jeden organ, co przekłada się w późniejszym czasie na ilość opłacanych stanowisk³¹. Ponadto, co niebagatelne, pełnienie funkcji przez jeden organ ma istotny wpływ na szybkość obiegu informacji. Działalność w ramach jednego organu zdecydowanie pozytywnie wpływa na to, jak przekazywane są informacje.

W kontekście wad szczególnie istotne znaczenie może mieć problem niezależności i bezstronności nadzoru w obliczu sytuacji, w której kwestie nadzoru pojawiają się w tym samym organie, który jednocześnie temu nadzorowi podlega, z czym związany jest brak *incompatibilitas*. Osoby, które zasiadają w radzie dyrektorów, mogą więc wykonywać swoje obowiązki nierzetelnie, a co za tym idzie – wpływać negatywnie na funkcjonowanie spółki³².

5. Podsumowanie

Prosta spółka akcyjna jest stosunkowo nowym bytem w kontekście pozostałych spółek występujących na gruncie k.s.h. Nowe rozwiązania, które zaproponował ustawodawca, gdy wprowadzał tę spółkę, wydają

³⁰ W. Kierznowski, op. cit., s. 47.

³¹ B. Skorupa, op. cit.

³² W. Kierznowski, op. cit., s. 48.

się interesującą alternatywą dla pozostałych modeli spółek. Ukształtowanie jej w taki sposób, że odpowiada ona zapotrzebowaniu start-upów, z pewnością jest dobrą odpowiedzią na zmieniający się świat, w którym te modele stają się coraz popularniejsze. Kwestią definitywnie wartą dalszego rozważenia jest kondycja samych start-upów w Polsce, natomiast stworzenie podstawy do ich rozwoju w postaci tego modelu spółki na pewno wydaje się korzystne. Model monistyczny, pomimo oczywistych wad, jest jednak pozytywny dla spółek tworzonych ze względu na zapotrzebowanie na tego rodzaju działalność. Elementy ekonomiczne szczególnie mogą zachęcić rozwijające się przedsiębiorstwa do sięgnięcia właśnie po tę formę. Wady w postaci kwestii niezależności czy bezstronności na pewno mogą mieć znaczenie na późniejszym etapie rozwoju spółki, natomiast pierwsze kroki stawiane przez tego rodzaju organizacje w sposób satysfakcjonujący wpłyną na przedsięwzięcia.

Warto zauważyć, że prosta spółka akcyjna staje się coraz bardziej popularna. W pierwszym roku od jej powstania forma ta została wybrana około 800 razy³³. Według danych Ministerstwa Rozwoju i Technologii po dwóch latach od powstania tej formy działalności została ona zastosowana już około 1800 razy³⁴. Samą nowelizację można ocenić jako zadowalającą, a co za tym idzie stwierdzić, że model monistyczny, wraz z innymi cechami charakterystycznymi tej spółki, stanowi zaletę, która motywuje do zakładania właśnie tego typu spółek.

³³ A. Gałek, *Czy prosta spółka akcyjna wpłynęła na spadek liczby spółek komandytowych*, <https://www.komandytowa.pl/czy-prosta-spolka-akcyjna-wplynela-na-spadek-liczby-spolek-komandytowych.html> (dostęp: 29.09.2024).

³⁴ *Prosta Spółka Akcyjna ma już 2 lata*, <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/prosta-spolka-akcyjna-ma-juz-2-lata> (dostęp: 28.09.2024).

Dualizm uprawnień kontrolnych akcjonariusza prostej spółki akcyjnej – mechanizmy wzmacniające ochronę czy ustawowe *superfluum*?

Dariusz Piotrowski

1. Wprowadzenie

Pojawienie się w systemie prawa spółek handlowych prostej spółki akcyjnej¹ było, obok normatywnej regulacji prawa holdingowego², największą zmianą systemową w obowiązującym od ponad 20 lat kodeksie spółek handlowych³. Zerwanie z dotychczasowym *path dependence*, opartym na modelu ochrony kapitału zakładowego i względnie ścisłym przestrzeganiu zasady proporcjonalności praw i wkładu, skutkujące utworzeniem elastycznej struktury korporacyjnej, miało ułatwić prowadzenie działalności osobom wnoszącym jako wkład pomysł, innowację lub osobiste zaangażowanie (wkład „niekapitałowy”)⁴. W tym celu obok nowych cech konstrukcyjnych, takich jak niestanowiące części kapitału podstawowego akcje beznominałowe, wprowadzony „test wy-

¹ Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1655 ze zm.).

² Ustawa z dnia 9 lutego 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 807).

³ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 18 ze zm.); dalej: „k.s.h.” bądź „Kodeks”.

⁴ Zob. uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3236, s. 1–7; dalej: „Uzasadnienie”.

placalności” czy możliwość przyjęcia monistycznego modelu organów spółki z radą wykonawczą⁵, w PSA przewidziano liczne mechanizmy wzmacniające pozycję akcjonariusza, nieznane dotychczas ustawie⁶. Kompleksowej rewizji ówczesnego systemu służyło zapewne zastosowanie techniki wyczerpującej regulacji nowego podmiotu, z nielicznymi odesłaniami do rozwiązań przyjętych w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i w spółce akcyjnej. Przykładami takich incydentalnych odesłań jest treść artykułów 300²⁴ oraz 300⁹⁷ k.s.h., w których opisano indywidualne uprawnienia kontrolno-informacyjne akcjonariuszy i zrezygnowano tym samym z nowelizacji tych instrumentów ochrony. Powyższymi normami wykreowano odrębne prerogatywy, zobowiązując jednak do odpowiedniego stosowania art. 212 k.s.h. do „wykonywania prawa kontroli” oraz art. 428 § 2–7 wraz z art. 429 k.s.h. do „udzielenia (...) informacji przez zarząd”. *Prima facie* zabieg ten wydaje się trafny, gdyż niniejsze mechanizmy są szczegółowo opisane w literaturze i nielicznym orzecznictwie oraz skutecznie wykorzystywane w praktyce. Zasadnie nie powtórzono przy tym w regulacji PSA art. 213 § 3 k.s.h., dającego możliwość pozbawienia wspólników sp. z o.o. szerokich uprawnień kontrolnych *in genere*.

Głębsza refleksja nad przedmiotem poszczególnych prerogatyw, ich wzajemne porównanie oraz sam język ustawy budzą jednak uzasadnione wątpliwości interpretacyjne, mogące wpłynąć także na wykładnię pierwotnych norm i ich odczytywanie w pozostałych spółkach

⁵ Na temat modelu normatywnego prostej spółki akcyjnej zob. A. Opalski, *Prosta spółka akcyjna – nowy typ spółki handlowej*, cz. I, „Przegląd Prawa Handlowego” 2019, nr 11, s. 5–15 oraz A. Opalski, *Prosta spółka akcyjna – nowy typ spółki handlowej*, cz. II, „Przegląd Prawa Handlowego” 2019, nr 12, s. 4–16.

⁶ Wśród nich można wyróżnić mechanizmy przysługujące wszystkim wspólnikom *ipso iure*, takie jak powództwo o ustąpienie akcjonariusza (art. 300⁵⁰ k.s.h.), oraz zależne od regulacji umowy spółki, przyznane konkretnym bądź rodzajowo wskazanym wspólnikom, np. akcje założycielskie (art. 300²⁶ k.s.h.) czy nieposiadające liczbowych granic uprawnienie indywidualne (art. 300²⁸ k.s.h.).

kapitałowych. Najistotniejszą z nich jest kwestia konsumpcji (stosunek nadrzędności) przez czynności wskazane w art. 212 § 1 k.s.h. obu płaszczyzn prawa do informacji, o których mowa w art. 428 § 1 oraz § 6 k.s.h. Niejasność tych powiązań skłania do podjęcia wstępnej analizy dualnego systemu osobistych uprawnień kontrolnych i poszukiwania uzasadnienia rozwiązań przyjętych przez ustawodawcę.

2. Indywidualne uprawnienia kontrolne współnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością a prerogatywy informacyjne akcjonariusza spółki akcyjnej

Dokładny opis poszczególnych prerogatyw kontrolno-informacyjnych przekracza ramy niniejszego artykułu. Przyjęcie w PSA dualnego systemu oraz ocena jego zasadności w niezbędnym zakresie wymagają jednak zarysowania przesłanek merytorycznych oraz wzajemnych powiązań pomiędzy nimi.

Rozważania należy rozpocząć od występującego od ponad 90 lat w rodzimej komercjalistyce instrumentu opisanego w art. 212 k.s.h.⁷ W doktrynie norma ta jest jednolicie kwalifikowana jako indywidualne, korporacyjne prawo kontroli, stanowiące pochodną stosunku prawnego członkostwa i składową prawa podmiotowego udziału⁸. Jej treść

⁷ Indywidualne prawo kontroli było przewidziane już w art. 43 akap. 1 rozporządzenia z mocą ustawy Prezydenta z dnia 27 października 1933 r. – Prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (Dz.U. nr 82, poz. 602). Tożsamą regulację zawarto w art. 205 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz.U., nr 57, po. 502 ze zm.), która po rozbudowaniu o ustawowe przesłanki odmowy i o tryby odwoławcze (wewnątrzkorporacyjny i sądowy) została przyjęta w art. 212 k.s.h.

⁸ Zob. zamiast wielu A. Opalski, *Komentarz do art. 212 k.s.h., nb. 1–3*, [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych, Tom IIA, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Art. 151–226*, Warszawa 2018, Legalis, wydanie elektroniczne.

stanowi, że wspólnikowi spółki z o.o. w każdym stadium funkcjonowania przysługuje prawo kontroli, opisane na trzech wyróżnionych *verba legis* komplementarnie płaszczyznach. Niezmiennie od 1933 roku jest to możliwość przeglądania ksiąg i dokumentów spółki, sporządzania bilansu dla swego użytku oraz żądanie wyjaśnień od zarządu. Poszczególne czynności mogą być dokonywane bądź samodzielnie, bądź przy udziale upoważnionej osoby, co stanowi istotne *novum* względem wcześniejszych regulacji. Prerogatywa, poddana wykładni teleologicznej, ma za zadanie zapewnić wspólnikowi szeroką perspektywę zasięgania informacji o stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych spółki. Jednomyslnie traktuje się ją jako jeden z elementów osobowych, wyjątek w strukturze opartej na substracie kapitałowym⁹. Indywidualna kontrola służy także zachowaniu niższych kosztów funkcjonowania podmiotu, którego udziałowców łączą zazwyczaj więzi o różnym nasileniu. Nie potrzebują oni ustanawiania odrębnego, instytucjonalnego organu nadzoru (z zastrzeżeniem wypadków art. 213 § 2 k.s.h. i przepisów szczególnych). Uzasadnienie tezy o przedmiotowo pojemnym charakterze uprawnień można odnaleźć również w konstrukcji przesłanek negatywnych. Mianowicie w art. 212 § 2 k.s.h. ustawodawca wprowadził podstawy odmowy i zawęził je poprzez zastosowanie nieostrych terminów kwalifikujących oraz koniunkcji poszczególnych członów. Sprzeciwienie się żądaniu wspólnika musi być zatem poparte istnieniem uzasadnionej obawy, że wykorzysta on uzyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółki i przez to wyrządzi jej znaczną szkodę. Wszystkie powyższe warunki muszą być spełnione kumulatywnie. Jako wyjątek od przysługującego *ipso iure* prawa kontroli dodatkowo podlegają one wykładni zawężającej, zgodnie z dyrektywą *exceptiones non sunt extendendae*¹⁰.

⁹ Ibidem, nb. 2.

¹⁰ Zob. zamiast wielu J.P. Naworski, *Ustawowe prawo kontroli wspólnika spółki z o.o. i sposób jego wykonania. Wykładnia art. 212 § 1 i 2 k.s.h.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2022, nr 2, s. 5–7 i wskazana tam szczegółowo literatura.

Przechodząc do zakresu prawa, trzeba podkreślić, że w treści normy nie przewidziano żadnych ograniczeń czasowych ani merytorycznych. Wobec tego wspólnik może domagać się udostępnienia wszelkich informacji, które bezpośrednio lub pośrednio dotyczą spółki, w tym danych poufnych, umów z podmiotami zewnętrznymi czy zatrudnionymi na podstawach pracowniczych lub niepracowniczych, bez uzależnienia ujawnienia danych od innych warunków (w tym zobowiązania do zachowania informacji w poufności). W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że prerogatywa może być realizowana przez wspólnika również w toku obrad organu właścicielskiego, choć może wiązać się to z trudnościami technicznymi bądź organizacyjnymi¹¹. Ma to szczególne znaczenie dla ograniczenia bądź wyłączenia uprawnień w pierwotnej umowie spółki lub w czasie jej trwania, o czym stanowi art. 213 § 3 k.s.h. Uszczuplenie prawa udziałowego, wymagające zgodnie z art. 246 § 3 k.s.h. zmiany umowy spółki jednomyślną uchwałą wspólników, nie powinno jednak dotyczyć uprawnień związanych z uzyskiwaniem informacji o sprawach objętych porządkiem obrad, co odpowiada zakresowi przedmiotowemu art. 428 § 1 k.s.h. Możliwość zadawania pytań ma bowiem kluczowe znaczenie dla świadomego korzystania z innych, stanowczych uprawnień korporacyjnych, takich jak prawo głosu bądź zgłoszenie sprzeciwu i zaskarżenie uchwały organu właścicielskiego.

Przechodząc do podstawowej charakteryzacji prerogatyw informacyjnych akcjonariusza spółki akcyjnej, które zostały wprowadzone w 2001 roku, należy zauważyć, że ustawodawca w art. 428 k.s.h. uregulował w zasadzie dwa odrębne uprawnienia. Mianowicie w § 1

¹¹ Tak A. Opalski, op. cit., nb. 16 oraz M. Chomiuk, *Komentarz do art. 212 k.s.h.*, nb. 6, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis, wydanie internetowe; w judykaturze zob. wyrok SN z 30.04.2019 r., I CSK 62/18, Legalis nr 1920534. W piśmiennictwie reprezentowane jest również stanowisko o istnieniu autonomicznego prawa do informacji w toku obrad zgromadzenia wspólników. Zob. A. Herbet, *Prawa i obowiązki wspólników*, [w:] S. Sołtysiński (red.), *Prawo spółek kapitałowych, Tom 17A, System Prawa Prywatnego*, Warszawa 2015, s. 461.

ustanowiono zdecydowanie silniejsze indywidualne prawo korporacyjne do żądania udzielenia informacji uzasadnionej dla oceny spraw objętych porządkiem obrad walnego zgromadzenia podczas tego zgromadzenia, aby w § 6 przyznać autonomiczne, ogólne uprawnienie do złożenia wniosku o przekazanie informacji dotyczących spółki poza posiedzeniem tego organu. Oprócz podstawowej różnicy dotyczącej momentu realizacji uprawnień (poza obradami bądź w ich toku) należy zwrócić uwagę na zakres przedmiotowy oraz konstrukcję normatywną¹². Pierwsze z nich nakłada bowiem na zarząd powinność udzielenia żądanych informacji, z uwzględnieniem obligatoryjnych i fakultatywnych podstaw odmowy, *explicite* wskazanych odpowiednio w art. 428 § 2 i 3 k.s.h. Jego wiążący charakter jest jednak neutralizowany zawężającą, niejasną przesłanką „oceny sprawy objętej porządkiem obrad”, która poddana odpowiedniej wykładni może stanowić dodatkową przesłankę negatywną udzielenia informacji. W przypadku prawa realizowanego poza obradami organu właścicielskiego dochodzi do zniesienia przedmiotowych granic prerogatywy, ponieważ akcjonariusz może domagać się zasadniczo wszystkich informacji dotyczących spółki. Odpowiedź na prośbę jest jednak dyskrejonalnym uprawnieniem, a nie obowiązkiem zarządu. W przypadku zaistnienia podstaw odmowy z § 2 uprawnienie to przekształca się w zakaz udzielenia informacji¹³. Brak zapewnienia akcjonariuszowi ochrony sprawia, że norma ta jest w zasadzie martwa i nie służy mniejszości jako efektywny mechanizm.

Istotnych spostrzeżeń dla rekonstrukcji systemu uprawnień dostarcza analiza obu podstaw odmowy, znajdujących zastosowanie zarówno

¹² Wyczerpujący opis obu uprawnień przedstawił A. Opalski w: *Komentarz do art. 428 k.s.h., nb. 9–31*, [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom IIIB. Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393–490*, Warszawa 2016, Legalis, wydanie internetowe.

¹³ Odosobnione stanowisko przeciwnie przyjmuje P. Mazur w: *Źródła prawa wspólników do informacji o sprawach spółki a wykładnia przepisów art. 212 i 428 k.s.h.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2024, nr 2, s. 32–33.

do żądania z § 1, jak i wniosku z § 6. Zarząd jest zobowiązany udzielić odpowiedzi negatywnej w przypadku, gdy przekazanie informacji potencjalnie mogłoby wyrządzić szkodę spółce, podmiotowi powiązanemu albo zależnemu. W otwartym katalogu można skonkretyzować takie przypadki do ujawnienia tajemnic technicznych, handlowych lub organizacyjnych przedsiębiorstwa. Na płaszczyźnie językowej należy zwrócić uwagę na brak ograniczenia przesłanek terminami kwalifikującymi, które dodatkowo zawężyłyby zakaz. *Verba legis* mowa jest wyłącznie o jakiegokolwiek hipotetycznej szkodzie, bez jej szczegółowej charakterystyki bądź kumulatywnie określonych warunków. Ponadto w § 3 zapewniono członkom zarządu fakultatywną podstawę odmowy, związaną z możliwością ponoszenia odpowiedzialności karnej, cywilnoprawnej bądź administracyjnej jako następstwa udzielenia informacji.

Porównanie mechanizmów przysługujących wspólnikom w obu spółkach kapitałowych prowadzi do jednoznacznego wniosku o silniejszych uprawnieniach udziałowca spółki z o.o. Dotyczy to zakresu uzyskanych informacji, możliwych do powzięcia czynności, momentu realizacji oraz wiążącego charakteru uprawnienia. Nie bez przyczyny podnosi się, że art. 212 § 1 k.s.h. kreuje przedmiotowo nieograniczone indywidualne prawo kontroli, podczas gdy prerogatywy akcjonariusza są limitowane i dostosowane do natury spółki akcyjnej, z jej nielicznymi elementami osobowymi oraz obligatoryjnym nadzorem instytucjonalnym¹⁴.

3. Dualizm uprawnień kontrolno-informacyjnych w prostej spółce akcyjnej – wątpliwości interpretacyjne i systemowe

W materiałach legislacyjnych nie sposób odnaleźć powodów wprowadzonej dualizacji analizowanych uprawnień w PSA. Zgodnie

¹⁴ Zob. A. Opalski, op. cit., nb. 15.

z treścią Uzasadnienia odwołanie się do reżimu spółki z o.o. jest zeterminowane zamkniętym charakterem nowego typu podmiotu, natomiast recepcja prerogatyw informacyjnych ze spółki akcyjnej wynika z potrzeby „zapewnienia minimalnego ustawowego standardu ochrony (...) wszystkich akcjonariuszy”¹⁵. Problematyka kontroli nie cieszyła się zainteresowaniem także w toku konsultacji społecznych, w których uwagą objęto jedynie brak odpowiednika art. 213 § 3 k.s.h. Stan ten nie zmienił się po wejściu w życie przedmiotowej regulacji. Przedstawiciele doktryny, z wyjątkiem jednostkowych stanowisk, analizują poszczególne uprawnienia bez prowadzenia pogłębionych rozważań dotyczących ich zasadności bądź powiązań pomiędzy nimi¹⁶. Formułowane tym samym uwagi stanowią powielenie poglądów znanych od lat, zaprezentowanych w toku wykładni art. 212 oraz art. 428 k.s.h.

Pierwsze wątpliwości interpretacyjne można odnaleźć już na płaszczyźnie językowej. W zdaniu drugim art. 300²⁴ k.s.h. *expressis verbis* wskazano, że przepis art. 212 k.s.h. stosuje się „odpowiednio do wykonywania prawa kontroli”. *A contrario* odwołanie do reżimu spółki z o.o. zostało ograniczone właśnie do enigmatycznego „wykonywania”, bez odniesienia do zakresu przedmiotowego, przesłanek odmowy czy wewnątrz korporacyjnej oraz sądowej procedury odwoławczej¹⁷. Wydaje się, że projektodawca chciał normatywnie podkreślić autonomiczny charakter uprawnienia akcjonariusza, konkretyzując je poprzez szersze nawiązanie do regulacji art. 212 k.s.h. Taka rekonstrukcja wymaga jednak zastosowania dyrektyw wykładni celowościowej, a językowe niejasności mogą stanowić zarzewie ewentualnego sporu pomiędzy

¹⁵ Zob. Uzasadnienie, s. 56–57.

¹⁶ W szczególności warto zwrócić uwagę na pogłębioną analizę uprawnień akcjonariusza w: Ł. Zamojski, *Uprawnienia kontrolno-informacyjne akcjonariuszy w prostej spółce akcyjnej – wybrane zagadnienia*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2022, nr 4, s. 27–35.

¹⁷ Trafnie problem ten zidentyfikował G. Koziół w: *Prosta spółka akcyjna. Komentarz do art. 300¹–300¹³⁴ KSH*, Warszawa 2020, komentarz do art. 300²⁴ k.s.h., nb. 2.

wspólnikiem a członkami zobowiązanego organu. Należy zaznaczyć, że problem ten nie występuje w art. 300⁹⁷ k.s.h., w którego § 2 przyjęto szeroki zakres odwołania do „udzielenia akcjonariuszowi informacji”.

Zasadniczym problemem podmiotowo-przedmiotowej dualizacji jest próba jej uzasadnienia. Z uwagi na merytorycznie nieograniczony zakres prawa kontroli z art. 300²⁴ k.s.h. już na wstępie należy podać w wątpliwość zasadność objęcia odesłaniem niewiążącej prośby o udzielenie informacji poza walnym zgromadzeniem. Pierwsza z prerogatyw, oprócz szerszego katalogu możliwych do powzięcia czynności (samodzielne zapoznanie się z księgami i dokumentami oraz sporządzenie bilansu wobec wniosku o odpowiedź na konkretne pytanie), nakłada na organ obowiązek zadośćuczynienia prawu współnika, jeżeli nie znajdą zastosowania wąskie, kumulatywnie spełnione przesłanki odmowy. Z uwagi na pozostawioną organowi autonomię decyzyjną prośba opisana w art. 428 § 6 k.s.h. jest konsumowana przez wiążące uprawnienie z art. 300²⁴, zarówno pod względem merytorycznym, jak i pod względem charakteru prerogatywy¹⁸. Podobne konstatacje mogą towarzyszyć pierwszorzędnemu prawu do uzyskania informacji podczas obrad organu właścicielskiego, które może zostać uznane za szczególną formę żądania wyjaśnień, *expressis verbis* wskazanych w art. 212 § 1 k.s.h. Paradoksalnie przyznanie akcjonariuszowi konkurencyjnych uprawnień, w tym pojemniejszego i konsumującego w istocie pozostałe, może prowadzić do incydentalnego osłabienia jego ochrony podczas obrad walnego zgromadzenia. Nie sposób oczekiwać od legitymowanego określenia podstaw podejmowanych czynności, które w braku odpowiedniej konkretyzacji mogą prowadzić do uznania przez zarząd, że akcjonariusz korzysta z uprawnienia opisanego w art. 300⁹⁷ § 1 k.s.h., odmawiając tym samym udzielenia odpowiedzi na podstawie szerzej ukształtowanych przesłanek negatywnych¹⁹.

¹⁸ Tak Ł. Zamojski, op. cit., s. 34–35.

¹⁹ Odmienne ibidem, s. 32–33, gdzie autor zwrócił uwagę na wymóg wskazania podstawy prawnej żądania akcjonariusza.

4. Podsumowanie

W literaturze wskazuje się, że różnic w obu mechanizmach należy się doszukiwać na płaszczyźnie podmiotowej, a nie merytorycznej. Generalna prerogatywa akcjonariusza, stanowiąca jego prawo osobiste, nie może być wykonywana przez inne podmioty. Inaczej prezentuje się kwestia uprawnienia do zadawania pytań na posiedzeniu organu właściwego. Uprawnienie to jest funkcjonalnie związane z realizacją praw na tym zgromadzeniu i służy rozwianiu wątpliwości co do spraw objętych porządkiem jego obrad. Tym samym może być ono przyznane zastawcy lub użytkownikowi akcji wraz z prawem głosu²⁰. Ustawodawca rozstrzyga tym samym istotny spór doktrynalny dotyczący oceny przysługiwania uprawnionym z ograniczonych praw rzeczowych prerogatyw z art. 212 § 1 k.s.h.²¹. Argumentacja ta wydaje się zasadna i warta uwzględnienia, jednak nie spełnia ona *ratio legis* wprowadzonego rozwiązania, które miało stanowić o minimum standardu ochrony współnika, a nie innych osób. Właściwsze byłoby uregulowanie tej kwestii *verba legis* w ramach norm dotyczących tych podmiotów, a nie akcjonariusza, bowiem w odniesieniu do niego art. 300⁹⁷ k.s.h. może być zakwalifikowany jako *superfluum*, wprowadzające jedynie dodatkowe wątpliwości interpretacyjne.

²⁰ Zob. M. Mazgaj, *Komentarz do art. 300²⁴ k.s.h., nb. 1*, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis, wydanie internetowe.

²¹ Zob. zamiast wielu: J.P. Naworski, op. cit., s. 7–8 i szczegółowo wskazana tam literatura.

Ochrona wierzycieli w przypadku podziału krajowego spółek kapitałowych

Bartłomiej Kugacz

1. Wprowadzenie

Z dniem 1 stycznia 2001 r., weszła w życie ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (dalej k.s.h.)¹, która zastąpiła dotychczas obowiązujący w polskim porządku prawnym kodeks handlowy. Nowelizacja spowodowała istotne zmiany w zakresie regulacji mechanizmów restrukturyzacji² spółek prawa handlowego. Wprowadzone w ramach tytułu IV k.s.h. instytucje z jednej strony modyfikowały dotychczas dopuszczalne formy restrukturyzacji spółek w k.s.h., z drugiej zaś stanowiły zupełne *novum*. Należy wskazać, że nowe formy restrukturyzacji zaimplementowane do przepisów k.s.h. były odpowiedzią na dynamicznie zmieniające się realia obrotu gospodarczego, które implikowały konieczność zapewnienia właściwych ram prawnych polskim przedsiębiorcom w skali kraju, jak również Europy.

Wskazać trzeba, że jednym z celów, którymi kierował się polski ustawodawca przy konstruowaniu przepisów dotyczących podziału, było dążenie do zapewnienia odpowiedniego poziomu ochrony

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. nr 94, poz. 1037).

² Przez pojęcie restrukturyzacji na gruncie niniejszego artykułu należy rozumieć łącznie, podział i przekształcanie spółek.

wierzycieli³, ponieważ procedura podziału stwarza ryzyko przypisania do jednej ze spółek zobowiązań bez uzyskania majątku wystarczającego na ich zaspokojenie⁴, co tworzy tak zwane centra zysków i centra strat⁵. Wskazać należy, że procedura podziału w dalszym ciągu budzi kontrowersje⁶, dlatego też tematyka niniejszego artykułu jest wciąż aktualna z uwagi na coraz większą liczbę transformacji podmiotowych, zarówno krajowych, jak i transgranicznych.

2. Pojęcie podziału spółki oraz wierzyciela

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań jest poczynienie podstawowych uwag w zakresie podziału spółek uregulowanych w k.s.h. oraz dokonanie analizy pojęcia wierzyciela korporacyjnego.

Kodeks spółek handlowych w art. 529 reguluje tryby reorganizacji spółek w drodze podziału. Co do zasady tryby podziału podlegają zasadzie *numerus clausus*, a przepisy regulujące zagadnienia związane z reorganizacją mają charakter bezwzględnie obowiązujący z uwagi na potrzebę ochrony interesariuszy⁷.

Analizując pozycję prawną wierzycieli spółek uczestniczących w procedurze podziału należy wskazać, że wierzyciele nie stanowią jednorodnej grupy. Ich sytuacja oraz oczekiwania mogą się znacząco

³ R. Adamus, B. Groele (red.), *Kodeks spółek handlowych. Krajowe i transgraniczne transformacje podmiotowe spółek prawa handlowego. Nowelizacja z 16.08.2023 r.*, Warszawa 2024.

⁴ J. Jastrzębski, *Ochrona wierzycieli spółki kapitałowej w przypadku podziału krajowego i transgranicznego*, „Progress” 2021, nr 9–10, s. 13–27.

⁵ A. Kidyba, *Art. 546*, [w:] *Komentarz aktualizowany do art. 301–633 Kodeksu spółek handlowych*, LEX 2024.

⁶ P. Kantorowski, *Możliwość zastosowania skargi pauliańskiej do podziału spółki kapitałowej – wybrane zagadnienia*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2021, nr 1, s. 159–180.

⁷ R. Adamus, B. Groele (red.), op. cit.

różnić. Różnice dotyczą względnej siły rynkowej wierzyciela, stopnia profesjonalizmu, powtarzalności transakcji, wielkości wierzytelności oraz okoliczności powstania zobowiązania⁸. Wymienione okoliczności implikują konieczność osobnego omówienia sytuacji wierzycieli z podziałem na ich różne kategorie⁹. Wskazać należy, że podział co do zasady przebiega według klucza odpowiadającego cywilnoprawnemu podziałowi źródeł powstania stosunku zobowiązaniowego.

Analizę należy rozpocząć od omówienia podstawowej grupy wierzycieli spółki – jej udziałowców. Wspólnicy są wierzycielami z uwagi na łączący ich ze spółką stosunek prawny o charakterze zobowiązaniowym. Jednak prawa korporacyjne, które wynikają z łączącego spółkę i wspólników stosunku, stawiają tych ostatnich w uprzywilejowanej pozycji w stosunku do pozostałych wierzycieli z uwagi na posiadanie odpowiednich kompetencji przyznanych im przez ustawodawcę do bezpośredniego wpływania na funkcjonowanie spółki. Zatem podstawowe znaczenie ma dychotomiczny podział wierzycieli spółki na wspólników oraz innych wierzycieli¹⁰, którzy ulegają dalszemu podziałowi na wierzycieli tak zwanych dobrowolnych (*voluntary creditors*) oraz deliktowych (*involuntary creditors*).

Wierzycielami dobrowolnymi zazwyczaj są kontrahenci spółek, których odpowiedzialność ukształtowana została na podstawie zawartej umowy. Zatem wierzycielami dobrowolnymi będą podmioty, które z własnej woli staną się wierzycielami spółki. Wierzyciele dobrowolni co

⁸ A. Radwan, *Sens i nonsens kapitału zakładowego – przyczynek do ekonomicznej analizy ustawowej ochrony wierzycieli spółek kapitałowych*, [w:] M. Cejmer, J. Napierała, T. Sójka (red.), *Europejskie prawo spółek. Tom II. Instytucje prawne dyrektywy kapitałowej*, Kraków 2005.

⁹ K. Osajda, *Ochrona wierzycieli spółek kapitałowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2017, nr 9, s. 8–19.

¹⁰ P. Sobolewski, *Środki prawne ochrony wierzycieli spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2011, nr 5, s. 14–26.

do zasady mają świadomość, że spółka odpowiada tylko swoim majątkiem, a wspólnicy nie ponoszą odpowiedzialności za jej zobowiązania.

Kategoria wierzycieli dobrowolnych również nie stanowi jednorodnej „struktury”, bowiem wyróżnia się wierzycieli kontraktowych o słabej oraz mocnej pozycji rynkowej. Do pierwszej z wyżej wskazanych kategorii wierzycieli zazwyczaj zalicza się drobnych dostawców, usługodawców czy pracowników, którzy posiadają ograniczone możliwości oceny ryzyka oraz negocjacji w zakresie adekwatnych dla siebie zabezpieczeń z uwagi na słabszą pozycję ekonomiczną. Z kolei wierzycielami dobrowolnymi o silnej pozycji rynkowej są zazwyczaj kontrahenci o dużym potencjale ekonomicznym. Wierzyciele ci z uwagi na znaczny potencjał ekonomiczny mogą decydować o kredytowaniu spółki, ale również mogą realnie wpływać na treść łączącego ich z dłużnikiem stosunku zobowiązaniowego.

Jeżeli chodzi o drugą grupę wierzycieli, tak zwanych wierzycieli deliktowych, ich wierzytelności wobec spółki powstają w sposób niezależny od ich woli, w związku z czym będą to zazwyczaj wierzytelności, których źródłem są czyny niedozwolone oraz wierzytelności publicznoprawne¹¹.

3. Instrumenty ochrony wierzycieli

Ochrona interesów wierzycieli spółki poddanej procedurze podziału przebiega co do zasady na dwóch płaszczyznach, tj. instytucjonalnej oraz indywidualnej¹². Płaszczyzna instytucjonalna ochrony interesów wierzycieli opiera się na prawie przedmiotowym i ma charakter jedynie prewencyjny z uwagi na to, że nie tworzy bezpośrednio możliwości do indywidualnej ochrony praw podmiotowych poszczególnych wierzycieli.

¹¹ P. Sobolewski, op. cit.

¹² J. Jastrzębski, op. cit., s. 16.

Do ochrony instytucjonalnej przewidzianej w polskim ustawodawstwie zaliczyć można między innymi obowiązki informacyjne nałożone na spółkę czy też obowiązek kontroli planu podziału przez biegłego¹³.

Z kolei ochrona indywidualna opiera się na prawach podmiotowych przysługujących wierzycielom, przez co wymaga ich aktywnego działania celem zaspokojenia roszczeń względem spółki. Indywidualna ochrona interesów wierzycieli może zatem być realizowana między innymi w drodze żądania zabezpieczenia wierzytelności bądź innych form mających swoje źródło w prawie zobowiązań bądź w stosunkach umownych pomiędzy dzielącymi się spółkami.

Analizę systemów ochrony wierzycieli należy rozpocząć od ochrony indywidualnej, a dokładnie od kluczowych dla niniejszego zagadnienia przepisów usytuowanych w k.s.h. Przepisami o podstawowym znaczeniu dla wierzycieli spółek biorących udział w procedurze podziału są art. 531 k.s.h. oraz 546 k.s.h. Należy wskazać, że art. 531 k.s.h. reguluje skutki podziału spółek, statuując jako model zasadniczy tzw. sukcesję uniwersalną częściową, i ustanawia zarazem w § 3 zd. 3 odpowiedzialność solidarną spółek przejmujących bądź nowo zawiązanych za zobowiązania spółki dzielonej nieprzypisane w planie podziału.

Należy wskazać, że treść planu podziału powinna w sposób precyzyjny określać wszystkie składniki majątku – zarówno aktywa, jak i pasywa – a także prawa i obowiązki spółki dzielonej, które mają zostać przetransferowane na istniejące bądź nowo zawiązane spółki. Należy zauważyć, że w przypadku podziału tak zwanego *sensu stricto*¹⁴ pominięcie konkretnych zobowiązań bądź nieprzypisanie

¹³ M. Żaba, *Skutki transgranicznego łączenia się spółek kapitałowych (studium prawnoporównawcze ustawodawstwa polskiego, czeskiego i słowackiego)*, Warszawa 2019.

¹⁴ Podział *sensu stricto* polega na przeniesieniu całego majątku spółki dzielonej na rzecz innych spółek, już istniejących bądź nowo zawiązanych, w ten sposób, że wszystkie aktywa i pasywa spółki dzielonej zostają rozdzielone pomiędzy te spółki w sposób określony w planie podziału i na zasadach tam wskazanych (tak Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2024).

ich w planie podziału żadnej ze spółek spowoduje znaczne trudności praktyczne w zakresie określenia podmiotu odpowiedzialnego za istniejące, a nie przypisane zobowiązania spółki dzielonej, z uwagi na to, że spółka, którą pierwotnie obciążały te zobowiązania, przestałaby istnieć. Ustawodawca dostrzegł zagrożenie i uregulował w art. 531 § 3 zd. 3 k.s.h. instytucję solidarnej odpowiedzialności, która nie została ograniczona czasowo w stosunku do spółek przejmujących bądź nowo zawiązanych, za wszelkie nieprzypisane w planie podziału składniki majątku.

Z kolei art. 546 § 1 k.s.h. chroni interes wierzycieli przed dobrowolnym przypisaniem w planie podziału składników majątku spółki dzielonej na inne spółki uczestniczące w podziale.

W przypadku dobrowolnego przypisania składników majątku spółki dzielonej na rzecz innych podmiotów uczestniczących w podziale mogłoby dojść do powstania w niektórych spółkach tak zwanych centrów zysków, a w innych spółkach (których sytuacja finansowa wskazuje na konieczność przeprowadzenia postępowania upadłościowego) – centrów start¹⁵. Taka hipotetyczna sytuacja doprowadziłaby do pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż spółka, której przypisano w planie podziału niewielki majątek, a wiele zobowiązań, nie byłaby w stanie się z nich wywiązać¹⁶. Ponadto należy wskazać, że odpowiedzialność, o której mowa w omawianym przepisie, ograniczona została wartościowo do wartości aktywów netto przyznanych każdej spółce oraz czasowo do okresu trzech lat od dnia ogłoszenia podziału. Należy jednak wskazać, że art. 546 § 1 k.s.h. nie znajdzie zastosowania do tych zobowiązań spółki dzielonej, które powstały po dniu sporządzenia planu podziału, a przed dniem podziału, ponieważ zobowiązania te nie znajdują swojego opisu w planie podziału żadnej ze spółek przejmujących lub nowo zawiąza-

¹⁵ Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2024.

¹⁶ J. Jastrzębski, op. cit., s. 17.

nych, chyba że będzie chodzić o zobowiązania istotne, o których mowa w art. 536 § 4 k.s.h.¹⁷

Kolejnym przejawem ochrony wierzycieli w przypadku podziału spółki jest możliwość zabezpieczenia ich roszczeń. Wierzyciele spółki dzielonej oraz spółki przejmującej mogą bowiem zgłosić żądanie zabezpieczenia ich roszczeń. Zgłoszenie roszczenia powinno nastąpić do spółki, która jest dłużnikiem, a więc wierzyciel spółki przejmującej powinien zgłosić się do spółki przejmującej, zaś wierzyciel spółki dzielonej – do spółki dzielonej będącej dłużnikiem. Zgodnie z art. 546 § 2 k.s.h. wierzyciele powinni zgłaszać swoje żądania w ściśle określonym terminie, tj. w okresie pomiędzy dniem ogłoszenia planu podziału a dniem ogłoszenia o podziale. Powyższe zachowanie terminu jest o tyle istotne, że w przypadku gdy spółka nie zabezpieczy roszczenia, wierzyciel będzie mógł żądać dokonania zabezpieczenia przez sąd właściwy według siedziby odpowiednio spółki dzielonej albo spółki przejmującej¹⁸.

Jak już zostało wspomniane, do instrumentów ochrony indywidualnej wierzycieli zaliczyć można również instytucje prawne mające swoje źródło w regulacjach prawa zobowiązań. Jednym z takich instrumentów jest skarga pauliańska. W tym miejscu należy jednak postawić zasadnicze pytanie – czy możliwe jest zaskarżenie w drodze skargi pauliańskiej czynności prowadzących do podziału spółki? Punktem wyjścia dla tak sformułowanego pytania jest analiza charakteru prawnego uchwał podziałowych.

W pierwszej kolejności należy jednak wskazać, że procedura podziału spółki składa się z szeregu uchwał i wniosków. Co istotne, jedyną czynnością procesową są tu wnioski związane z rejestracją podziału w KRS, gdyż wszelkie uprzednie działania stanowią co do zasady

¹⁷ M. Rodzyńkiewicz, *Art. 546*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. VII, Warszawa 2018.

¹⁸ M. Kasprzyk, K. Krzał-Kwiatkowska, *Art. 546*, [w:] M. Koźuchowski, M. Michalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Łączenie, podział i przekształcanie spółek. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2024.

uchwały organów¹⁹. Warte podkreślenia jest to, że zakres zmian na płaszczyźnie majątkowej spółek nie jest wywoływany samymi wnioskami o wpis, gdyż o tym, które składniki majątkowe przypadają poszczególnym uczestnikom podziału, decydują uchwały. Warto wobec tego przyrzeć się bliżej uchwałom spółek.

W doktrynie prawa cywilnego analizy w zakresie charakteru prawnych uchwał spółek kapitałowych wywołują liczne spory. Dostrzega się znaczne rozbieżności w ich normatywnym postrzeganiu. Z reguły każda uchwała wywiera skutek prawny w postaci zobowiązania innego organu spółki lub osób, które są uprawnione do jej reprezentowania. Jest to wprawdzie skutek odnoszący się tylko do stosunków wewnątrz spółki. W doktrynie podnosi się jednak, że uchwały zgromadzenia wspólników, nawet jeżeli zmierzają do wywołania skutków prawnych, nie należy utożsamiać z czynnościami prawnymi. Trzeba podkreślić, że z reguły z woli ustawodawcy lub samych wspólników uchwała stanowi jedynie element bardziej złożonego stanu faktycznego, który może być uznany za czynność prawną dopiero w przypadku aktualizacji wszystkich tych „elementów”, jak na przykład wpisu do rejestru przedsiębiorców²⁰. Z kolei wedle innego poglądu uchwały osób prawnych można zakwalifikować jako zdarzenia prawne innego typu, jako czynności konwencjonalne *sui generis*²¹. Jednak wydaje się, że argumenty wyrażone w literaturze skłaniają do stwierdzenia, iż uchwały spółek, w tym uchwały dotyczące podziału, nie posiadają przymiotu czynności prawnej. Wniosek ten implikuje zatem podstawę do uznania braku możliwości zastosowania skargi pauliańskiej do ochrony interesu wierzycieli spółki dzielonej, z uwagi na charakter prawny uchwał.

¹⁹ P. Kantorowski, op. cit., s. 172.

²⁰ J. Frąckowiak, *Handlowe czynności kreujące*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2008, nr 12, s. 4–15.

²¹ W. Popiołek, *Charakter prawny uchwał wspólników i organów spółek handlowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014, nr 9, s. 11–17.

Jeżeli zaś chodzi o instrumenty ochrony instytucjonalnej wierzycieli, należy do nich zaliczyć między innymi obowiązki informacyjne nałożone na spółkę w tak zwanej fazie informacyjnej podziału czy też kontrolę planu podziału przez biegłego. Przed dalszą analizą instrumentów ochrony instytucjonalnej wierzycieli należy wskazać, że proces podziału²² spółek handlowych składa się z poszczególnych etapów, które – choć każdy z nich stanowi zamkniętą całość – przechodzą następczo jeden w drugi. W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że proces podziału spółki dzieli się na trzy zasadnicze fazy, tj. fazę czynności przygotowawczych, fazę czynności właścicielskich oraz fazę rejestracji i ogłoszenia o dokonaniu określonej transformacji²³.

W ramach fazy czynności przygotowawczych na spółki biorące udział w procesie transformacji ustawodawca nałożył liczne obowiązki informacyjne, między innymi obowiązek zgłoszenia planu podziału do sądu rejestrowego czy też ogłoszenia planu podziału w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Wskazać należy, że ogłoszenie planu podziału odpowiada zasadzie jawności i transparentności procedury restrukturyzacji podmiotowej spółki handlowej. Zatem ogłoszenie pełni funkcje ochronne względem wierzycieli oraz potencjalnych kontrahentów²⁴. Analizie należy również poddać rolę oraz funkcje, jakie ustawodawca przypisał planom transformacyjnym (planowi podziału). W doktrynie przyjmuje się, że funkcja ta ma charakter informacyjny i realizuje się jako wewnętrzna jawność planu w stosunku do wspólników lub akcjonariuszy i zewnętrzna jawność planu względem osób trzecich, przede wszystkim wierzycieli. Jawność zewnętrzna pozwala wierzycielom ukształtować swoje stanowisko co do praktycznych skutków sukcesji częściowej. Od tej oceny, którą formułuje się na podstawie danych

²² Jak również łączenia czy też przekształcenia.

²³ A. Witosz, A. Kidyba (red.), *Łączenie, podział i przekształcenie spółek handlowych*, Warszawa 2019, s. 87.

²⁴ R. Adamus, B. Groele (red.), op. cit., art. 535.

zawartych w planie podziału, zależy między innymi skorzystanie przez wierzycieli z uprawnień zawartych w treści art. 546 § 1 k.s.h. Funkcja jawności zewnętrznej planu podziału daje z kolei wierzycielom możliwość zapoznania się z zasadami podziału aktywów i pasywów spółki dzielonej z uwagi na redakcję art. 546 § 1 k.s.h. W konsekwencji wiedza ta może stać się podstawą dalszych kroków prawnych, które w opinii wierzycieli najlepiej przyczynią się do ochrony ich interesów.

4. Podsumowanie

Podsumowując, należy wskazać, że ochrona interesów wierzycieli spółki poddanej procedurze podziału ma dwojaki charakter. Płaszczyzna instytucjonalna ochrony interesów wierzycieli opiera się na prawie przedmiotowym i ma charakter jedynie prewencyjny z uwagi na to, że nie tworzy bezpośrednio możliwości do indywidualnej ochrony praw podmiotowych poszczególnych wierzycieli. Natomiast ochrona indywidualna opiera się na prawach podmiotowych przysługujących wierzycielom, przez co wymaga ich aktywnego działania celem zaspokojenia przysługujących im względem spółki roszczeń.

Czy nadzór właścicielski Skarbu Państwa nad spółkami Skarbu Państwa spełnia założenia ustawodawcy? Analiza wybranych raportów Najwyższej Izby Kontroli

Kacper Kołodziejski

1. Wprowadzenie

Nadzór właścicielski Skarbu Państwa (dalej: SP) nad spółkami, w których posiada udziały, stanowi kluczowy element finansów publicznych, gospodarki państwa, a w szczególności skutecznego zarządzania mieniem państwowym. Istotnym aspektem tego typu działań jest ich zgodność z założeniami ustawodawcy, które mają na celu poprawę stanu majątku narodowego, lepsze prosperowanie strategicznych – z punktu widzenia państwa i obywatela – spółek państwowych, podniesienie jakości zarządzania przedsiębiorstwami czy zabezpieczenie przed możliwymi nadużyciami¹. W Polsce nadzór – jako część systemu zarządzania majątkiem publicznym – odgrywa istotną rolę w kształtowaniu polityki gospodarczej oraz w realizacji celów społeczno-gospodarczych państwa. Nadzór właścicielski SP nad spółkami SP obejmuje szeroki zakres działalności, tj. wzrost wartości majątku SP, podnoszenie i wzmacnianie standardów nadzoru w obszarze doboru kadr i reprezentantów SP, zwiększenie ochrony kluczowych interesów gospodarczych państwa,

¹ Druk sejmowy nr 1053 z dn. 24 listopada 2016 r., Rządowy projekt ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym, Uzasadnienie, s. 1–2.

zapewnienie spójności strategii realizowanych przez istotne spółki SP oraz spółki realizujące misję publiczną, monitorowanie i kontrolowanie procesów zachodzących w spółkach². W kontekście systemu nadzoru właścicielskiego istnieje wiele wyzwań, takich jak zapewnienie transparentności procesów decyzyjnych, skuteczne zarządzanie spółkami oraz minimalizacja ryzyka korupcji i nadużyć, dlatego znaczącą rolę w kontroli sprawowania nadzoru właścicielskiego odgrywa Najwyższa Izba Kontroli (dalej: NIK lub Izba), która na podstawie przepisów wykonawczych³ kontroluje sprawowanie nadzoru nad spółkami z udziałem SP.

W niniejszym artykule podjęto próbę oceny tego, czy nadzór jest wykonywany w sposób zgodny z wymogami określonymi przez prawo oraz czy spełnia on swoje założenia podane w uzasadnieniu projektu ustawy⁴. Analizę przeprowadzono na podstawie wybranych raportów NIK, która regularnie kontroluje i ocenia działalność spółek SP, organów wykonawczych tych spółek oraz organów sprawujących nadzór nad tymi spółkami. W ramach pracy omówiono główne wnioski płynące z wybranych raportów.

2. Nadzór właścicielski

W polskim systemie prawnym brak jest legalnej definicji nadzoru właścicielskiego, ale jak podaje leksykon budżetowy, jest to „system prawnych i ekonomicznych instytucji obejmujący zagadnienia związane z prawami akcjonariuszy do ich majątku powierzonych kadrze, która

² *Zasady nadzoru właścicielskiego nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*, Warszawa, listopad 2022 r., s. 3.

³ Ustawa z dn. 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 623).

⁴ Druk sejmowy nr 1053 z dn. 24 listopada 2016 r., Rządowy projekt ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym.

zarządza przedsiębiorstwem”⁵. Jest to swoiste sprawowanie pieczy nad mieniem będącym przedmiotem własności przy wykorzystaniu instrumentów cywilnoprawnych, których źródłem są prawa wynikające z akcji lub udziałów⁶. Ustawą o zasadach zarządzania mieniem państwowym⁷ (dalej: u.z.m.p.) wprowadzono model nadzoru właścicielskiego ukierunkowany na efektywne gospodarowanie posiadanymi przez SP aktywami oraz na podnoszenie jakości zarządzania spółkami z udziałem SP⁸. W ww. ustawie przyznano specjalne kompetencje odpowiednim organom władzy wykonawczej, jako właściwym do wykonywania praw z akcji i udziałów należących do SP. Prezes Rady Ministrów jest odpowiedzialny przede wszystkim za koordynowanie wykonywania uprawnień przysługujących SP w spółkach, dążenie do zapewnienia jednolitego sposobu wykonywania tych uprawnień, wykonywanie uprawnień z akcji SP, składanie w imieniu SP oświadczeń woli o utworzeniu spółki, przystąpieniu do spółki, nabyciu lub objęciu akcji oraz ma on uprawnienie do określania zasad nadzoru właścicielskiego w odpowiednim dokumencie^{9, 10}. Członkowie Rady Ministrów uzupełniają sprawowanie nadzoru przez Prezesa Rady Ministrów poprzez przekazanie niektórych uprawnień w zakresie wykonywania nadzoru nad konkretnymi,

⁵ U. Smółkowska, M. Karkowska, *Nadzór właścicielski*, Leksykon budżetowy, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/BASLeksykon.xsp?id=89F08EBB1D128E4D-C1257A680032CD6F&clitera=N> (dostęp: 22.07.2024).

⁶ A. Weber, *Nadzór właścicielski Skarbu Państwa w spółkach kapitałowych - postulaty de lege ferenda*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2011, nr 8, s. 36–42.

⁷ Ustawa z dn. 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (Dz.U.2016.2260 ze zm.).

⁸ Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, *Zasady zarządzania mieniem państwowym*, <https://www.gov.pl/web/premier/zasady-zarzadzania-mieniem-panstwowym> (dostęp: 22.07.2024).

⁹ *Zasady nadzoru właścicielskiego nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*.

¹⁰ Art. 7 u.z.m.p.

przydzielonymi pod ich pieczę spółkami¹¹. Taki podział przyznaje kompetencje koordynacji polityki właścicielskiej Prezesowi Rady Ministrów, natomiast poszczególni członkowie Rady Ministrów odpowiedzialni są za jej skuteczne wykonywanie.

3. Informacja o wynikach kontroli KGP.430.013.2019

Najwyższa Izba Kontroli w 2019 r. przeprowadziła kontrolę, której głównym celem „było dokonanie oceny, czy w wyniku wprowadzenia nowych zasad nadzoru nad mieniem SP wzrosła efektywność działania podmiotów z udziałem SP”¹². Izba zdefiniowała niniejszą kontrolę następującymi pytaniami:

Czy nowe zasady nadzoru zostały prawidłowo i skutecznie wdrożone przez ministrów, którzy wykonują prawa z akcji w spółkach z udziałem Skarbu Państwa, i spowodowały uzyskanie oczekiwanych efektów? Czy wdrożone przez ministrów instrumenty monitorowania wyników spółek skutkowały w uzasadnionych przypadkach opracowaniem i wdrożeniem programów naprawczych, konsolidacyjnych, restrukturyzacyjnych w odniesieniu do nadzorowanych spółek? Czy w spółkach z udziałem Skarbu Państwa stosowane są zasady wynagradzania członków zarządów i rad nadzorczych wskazanych w u.z.m.p. oraz jakie są efekty ich stosowania w powiązaniu z wynikami działania spółek? Czy po wdrożeniu u.z.m.p. zmniejszyła się rotacja w składach organów spółek oraz jakie były koszty związane ze zmianami personalnymi w organach spółek?¹³

¹¹ Ł. Węgrzynowski, *Ustawa o zasadach zarządzania mieniem państwowym*, [w:] Ł. Węgrzynowski, *Ustawa o zasadach zarządzania mieniem państwowym oraz przepisy wprowadzające. Komentarz*, Warszawa 2019, art. 9.

¹² Najwyższa Izba Kontroli, *Informacja o wynikach kontroli, Sprawowanie nadzoru nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*, KGP.430.013.2019, Warszawa 2020, s. 5–6.

¹³ Ibidem.

Podmiot kontrolujący objął procedurą Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, cztery ministerstwa oraz trzy spółki, a okres, który był badany, obejmował lata 2017–2019¹⁴.

Jak wskazano w pkt 2 przedmiotowego dokumentu NIK, „reforma nadzoru właścicielskiego nie spowodowała poprawy sytuacji spółek wymagających działań naprawczych”¹⁵, co jasno wskazuje na niespełnienie celów oraz założeń reformy nadzoru właścicielskiego SP nad spółkami SP do końca pierwszego półrocza 2019 r. Wskazano również na brak inicjacji działań sanacyjnych organów właściwych rzeczowo w tych sprawach, co było spowodowane błędnym założeniem, iż właściwymi rzeczowo w tych sprawach są rady nadzorcze spółek. W efekcie rady nadzorcze wyznaczały organom zarządczym cele zarządcze, lecz nie egzekwowano ich realizacji. Ponadto naruszano ciągłość zarządzania spółkami poprzez odwoływanie członków rad nadzorczych przed upływem ich kadencji¹⁶, co stoi w sprzeczności z celowością wprowadzenia zasad wyznaczonych przed u.z.m.p. oraz ze wskazaniem *Zasad nadzoru właścicielskiego nad spółkami Skarbu Państwa*. Dodatkowo organy wykonujące prawa z akcji lub udziałów SP w spółkach, które powinny być nimi objęte, nie podejmowały działań naprawczych ani restrukturyzacyjnych. Nie stosowano również wskazań i zaleceń z poprzedniej kontroli przeprowadzonej przez Izbę zaraz po wejściu w życie ustawy, które dotyczyły spółki CORA-TEX, będącej pod nadzorem Ministra Obrony Narodowej. Ostatecznie NIK zsyntezowała wynik przedmiotowej kontroli z 2019 r.: „Można więc ocenić, że rozpoczęta w 2017 r. reforma sfery wykonywania uprawnień właścielskich nie była skuteczna, m.in. nie spowodowała zwiększenia efektywności działania spółek”¹⁷. Tym, na co według autora niniejszego artykułu należy zwrócić uwagę, a co

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem, s. 7.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

stanowi pierwszorzędną przeszkodę dla realizacji celów i założeń wprowadzenia u.z.m.p., jest fakt, że – jak wskazuje Izba – sytuacja dwóch z trzech spółek kontrolowanych uległa pogorszeniu^{18, 19}. Tak poważne wnioski, wynikające z braku realizacji celów i założeń u.z.m.p., stoją w sprzeczności z głównymi jej założeniami, tj. wzrostem majątku SP.

NIK, konkludując informacje zebrane w toku kontroli oraz na ich podstawie formułując wnioski do Prezesa Rady Ministrów, wskazała na potrzebę ujednolicenia zasad powoływania członków rady nadzorczej w spółkach o istotnym znaczeniu dla gospodarki państwa²⁰.

4. Informacja o wynikach kontroli KGP.430.3.2023

Najwyższa Izba Kontroli w 2023 r. przeprowadziła kontrolę w zakresie wybranych wydatków spółek z udziałem SP i fundacji tworzonych przez te spółki oraz gospodarki finansowej i realizacji celów statutowych fundacji tworzonych przez te spółki. Okresem kontroli objęto lata 2017–2021. Aby zdefiniować kontrolę, NIK zadała m.in. następujące pytania:

Czy wydatki na działalność sponsoringową, darowizny, mecenat, usługi medialne, prawne i konsultingowe były ponoszone gospodarnie oraz zgodnie z obowiązującymi zasadami? Jak Spółki mierzyły efekty działalności sponsoringowej, usług medialnych, konsultingowych i prawnych oraz czy osiągały zamierzone efekty tej działalności? Czy Spółki prowadziły nadzór nad działalnością fundacji, których były fundatorami, w zakresie realizacji przez nie celów statutowych i gospodarowania finansami? Czy fundacje tworzone przez spółki z udziałem Skarbu Państwa realizowały cele statutowe i gospodarnie dysponowały pozyskanymi środkami? Czy gminy prawidłowo korzystały z instrumentów prawnych, w tym w zakresie pokrywania kosztów

¹⁸ Ibidem, s. 36–38.

¹⁹ Ibidem, s. 10.

²⁰ Ibidem, s. 11.

przez inne podmioty, związanych z uchwalaniem studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego?

Izba objęła kontrolą 14 spółek z udziałem SP, Bank Gospodarstwa Krajowego, 12 fundacji, których głównymi fundatorami były spółki z udziałem SP, i pięć urzędów gmin, które otrzymywały od spółki z udziałem SP środki finansowe na realizację zadań ustawowych samorządu²¹.

Jak Izba wskazała na wstępie, w części „ocena ogólna” informacji o wykonach kontroli, sześć spółek (PKN ORLEN S.A., ENERGA S.A., Sigma Bis S.A., PGNiG S.A., Alior Bank S.A., Link4 TU S.A.) oraz cztery fundacje utworzone przez te spółki (Fundacja ENERGA, Fundacja BGK im. J.K. Steczkowskiego, Fundacja PGNiG im. I. Łukasiewicza, Polska Fundacja Narodowa) nie dopuściły swoim działaniem do przeprowadzenia kontroli, o czym – zgodnie z uprawnieniami przysługującymi NIK – Izba zawiadomiła odpowiednie organy ścigania o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa z uwagi na fakt, iż spółki od momentu uchwalenia ustawy o NIK²² wielokrotnie były kontrolowane w zakresie zbliżonym do niniejszej kontroli²³, a w związku z powyższym kontroli w ww. spółkach i fundacjach nie przeprowadzono. Takie działanie spółek budzi uzasadnione wątpliwości w zakresie ich działania w granicach prawa.

Dalej NIK skupiła się na wydatkach (działalność sponsoringowa, medialna, usługi prawne i konsulting) spółek z udziałem SP objętych kontrolą i wskazała, że o ile same wydatki co do zasady były ponoszone

²¹ Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli, *Wybrane wydatki spółek z udziałem Skarbu Państwa i fundacji tworzonych przez te spółki oraz gospodarka finansowa i realizacja celów statutowych fundacji tworzonych przez te spółki*, KGP.430.3.2023, Warszawa 2023, s. 6–8.

²² Ustawa z dn. 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz.U.2022.623).

²³ Najwyższa Izba Kontroli, op. cit., s. 9.

zgodnie z literą prawa, to wydatki na działalność sponsoringową (ponoszone przez spółki na rzecz fundacji), których znaczny wzrost zaobserwowano, pozostają poza kontrolą spółek. W zakresie fundacji zauważono, iż wydatki na działalność statutową były nieuregulowane żadną procedurą zakupową, co dawało fundacjom dowolność wydatkowania środków. NIK wskazała swoje obawy w powyższym zakresie dot. ryzyka naruszania zasady powszechności dostępu do realizacji zadań finansowych ze środków publicznych oraz naruszenia zasady uczciwej konkurencji. Ponadto NIK negatywnie ocenia brak realnego nadzoru spółek z udziałem SP nad fundacjami, w których spółki te są głównymi fundatorami, bowiem nadzór sprowadza się do skorzystania z uprawnień w zakresie powoływania członków do organów statutowych fundacji. NIK nie stwierdziła nieprawidłowości w działalności ośmiu fundacji utworzonych przez spółki z udziałem SP w zakresie wydatkowania środków na cele nieujęte w statutach i wskazała praktyczną dowolność możliwości wydatkowania przez fundacje środków z uwagi na bardzo szerokie ujęcie działalności statutowej²⁴. Ponadto Izba dostrzegła niepokojący znaczący wzrost wydatków na sponsoring i darowizny²⁵, nielegalne finansowanie procedur planistycznych w gminach, na których terenie spółki z udziałem SP prowadziły lub miały prowadzić działalność gospodarczą²⁶, nieefektywny i nieskuteczny nadzór spółek nad fundacjami, który w istocie był pozorny²⁷, wybór usług prawnych i consultingowych z wyłączeniem zasad przetargowych oraz nieprawidłowości w zakresie usług prawnych²⁸ oraz brak przejrzystości udzielania wsparcia przez fundacje innym podmiotom (dowolność w tym zakresie)²⁹.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem, s. 19, 28–29.

²⁶ Ibidem, s. 44–47.

²⁷ Ibidem, s. 28–32.

²⁸ Ibidem, s. 25.

²⁹ Ibidem, s. 35.

NIK w efekcie kontroli wystąpiła z wnioskiem m.in. do Prezesa Rady Ministrów, którego przedmiotem było wprowadzenie postanowień zobowiązujących Rady Nadzorcze oraz Zarządy spółek z udziałem SP do aktywnego, a nie pozornego lub zdawkowego, monitorowania działalności fundacji tworzonych przez te spółki w dokumencie przez niego wydawanym – *Zasady nadzoru właścicielskiego nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*. Wystąpiono również z wnioskiem do zarządów spółek z udziałem SP o wzmocnienie nadzoru nad fundacjami, w których spółki SP są fundatorami, poprzez prowadzenie analiz rzeczywistego zapotrzebowania fundacji na środki finansowe niezbędne do realizacji celów statutowych – zaplanowanych projektów. Miał on na celu zmniejszenie powstawania nadwyżek finansowych w fundacjach w przyszłości³⁰.

5. Wnioski

Głównymi założeniami ustawodawcy, jak wskazano we wstępie, były: zwiększenie efektywności gospodarowania mieniem państwowym oraz jego zabezpieczenie przed możliwymi nadużyciami, podniesienie jakości zarządzania mieniem państwowym, ujednolicenie sprawowania nadzoru własnościowego. Ponadto w uzasadnieniu projektu ustawy³¹ podkreślano, że mienie państwowe służy do realizacji zadań publicznych, oraz postulowano utworzenie nowego, elastycznego i transparentnego modelu sprawowania nadzoru oraz wytycznych dla sprawujących nadzór. Projektowana wówczas ustawa miała skutkować długoterminowym wzrostem majątku narodowego, w tym spółek SP. Jak wskazał autor w niniejszym tekście oraz podczas wystąpienia na IV Forum Młodych Badaczy Prawa Handlowego w Białymstoku, gdzie poruszone

³⁰ Ibidem, s. 18.

³¹ Zob. przypis 1.

zostały jeszcze inne zagadnienia związane z pozostałymi wybranymi przez prelegenta informacjami o wynikach kontroli przeprowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli³², ziściły się tylko założenia w zakresie utworzenia stosownych wytycznych. Cele wprowadzenia ustawy z dn. 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym na dzień wystąpienia nie zostały spełnione, efekty są znikome, a wymogi nałożone ustawowo na adresatów norm w praktyce są pomijane, niewiążące, czego efektem jest brak ich zastosowania. Spółki z udziałem SP, które były zadłużone, nadal pozostają zadłużone bądź nie prosperują finansowo, zasady nadzoru wskazane przez Prezesa Rady Ministrów nie są stosowane, są stosowane wybiórczo lub są stosowane, lecz w praktyce nie wywołują zamierzonych skutków i nie realizują swoich celów, założenia i cele wskazane w uzasadnieniu projektu ustawy³³ nie zostały osiągnięte i zrealizowane. Powyższe przekłada się na skutek odwrotny do zamierzonego, tj. nieefektywne gospodarowanie mieniem państwowym oraz spadek majątku narodowego (jego wartości) w ujętych badaniem spółkach, powstanie nowych obszarów potencjalnych zagrożeń i ryzyka w zakresie zarządzania oraz wykorzystania majątku publicznego i dysharmonię spójności realizacji nadzoru właścicielskiego przez SP skutkujące niepowstaniem w praktyce szerokich standardów nadzoru właścicielskiego SP, które miały być podniesione i wzmocnione.

³² Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli, *Nadzór nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*, KGP.430.018.2017, Warszawa 2018; Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli, *Gospodarka majątkowa i finansowa radiofonii publicznej*, KNO.430.005.2022, Warszawa 2023; Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli, *Nadzór właścicielski państwa nad spółkami stocznio-owymi*, LSZ.430.001/2023, Warszawa 2023.

³³ Zob. przypis 1 na s. 125.

Wybrane problemy definicji legalnych działalności gospodarczej – w systemie polskiego prawa podatkowego

Piotr Presnarowicz

1. Wstęp

System prawa finansowego na przestrzeni ostatnich lat znacząco ewoluował. Konsekwencją powyższego jest wyraźne wyodrębnienie gałęzi prawa podatkowego spośród pozostałych dziedzin, a także konstruowanie przez ustawodawcę samodzielnych instytucji prawa podatkowego¹. Dalszym skutkiem tej ewolucji jest zredagowanie przez ustawodawcę katalogu pojęć, które funkcjonują wyłącznie w obrębie systemu prawa podatkowego – definicji legalnych systemu prawa podatkowego. Definicje legalne są to pojęcia przyjęte przez prawodawcę, stworzone w celu rozumienia danego zwrotu na potrzeby danej gałęzi prawa.

Niewątpliwie jedną z najważniejszych definicji legalnych w systemie polskiego prawa podatkowego jest pojęcie „działalność gospodarcza”. Powyższe jest podyktowane okolicznością, iż prowadzenie działalności gospodarczej przez podatnika ma znaczenie dla ustalenia lub określenia wysokości jego zobowiązania podatkowego. W doktrynie prawa zdecydowano się dokonać klasyfikacji podatków, m.in. w oparciu o kryterium „rodzaju działalności prowadzonej przez podatnika”, czego konsekwencją jest rozgraniczenie podatków związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz pozostałych, które nie są z nią

¹ Por. B. Brzeziński, [w:] B. Brzeziński, A. Franczak, A. Olesińska (red.), *Polskie prawo podatkowe*, Warszawa 2024, s. 128.

związane². Obecnie w polskim systemie prawa podatkowego funkcjonuje kilka definicji działalności gospodarczej, które przykładowo pojawiają się w podatkach dochodowych i obrotowych oraz podatku od nieruchomości. Jak słusznie wskazuje P. Borszowski: „W przepisach prawa podatkowego dość charakterystyczna staje się sytuacja formułowania definicji legalnych w takim kształcie normatywnym, w jakim nadaje się nowe znaczenie danego określenia”³. Warto zauważyć, iż ustawodawca mimo tożsamego określania pojęcia „działalności gospodarczej” w ustawach podatkowych nie wprowadza jednakowych przesłanek jej wykonywania, co prowadzi do różnego opodatkowania nawet tych samych zdarzeń prawnych.

Prawodawca w ustawach podatkowych wskazuje różne metody definiowania działalności gospodarczej. Co do zasady działalność gospodarczą określa się na dwa sposoby. Pierwszy polega na stworzeniu autonomicznej definicji legalnej. Drugi jest odesłaniem ustawowym do innej ustawy (np. w ustawie z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych⁴ ustawodawca odnosi się do definicji legalnej działalności gospodarczej zredagowanej w art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców)⁵.

Niniejsze rozważania stanowią próbę przedstawienia wybranych elementów definicji legalnych działalności gospodarczej w polskim systemie podatkowym. Dodatkowo praca ma na celu przedstawienie różnic między nimi, a także konsekwencji takiego rozumowania definicji legalnych „działalności gospodarczej” w orzecznictwie sądów administracyjnych. Zaprezentowane zostaną również sytuacje kazuistyczne,

² L. Etel (red.), *Prawo podatkowe*, wyd. II, Warszawa 2008, s. 38.

³ P. Borszowski, *Definiowanie pojęć w prawie podatkowym a ustalenie nowego innego znaczenia danego określenia*, [w:] J. Korczak (red.), *PRAWO CCCXXVII. Sto lat polskiej administracji publicznej*, Wrocław 2019, s. 355.

⁴ T.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 70 ze zm. (dalej jako: u.p.o.l.).

⁵ T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 236 ze zm. (dalej jako: p.p.).

w których okoliczność, iż podatnik na podstawie przepisów ustaw podatkowych prowadzi działalność gospodarczą, będzie miała bezpośredni wpływ na wysokość zobowiązania podatkowego.

2. Definicja działalności gospodarczej w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych

Stosownie do postanowienia art. 5a pkt 6 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych⁶ przez działalność gospodarczą (pozarolniczą działalność gospodarczą) należy rozumieć działalność zarobkową:

1. wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową;
2. polegającą na poszukiwaniu, rozpoznawaniu i wydobywaniu kopalin ze złóż;
3. polegającą na wykorzystywaniu rzeczy oraz wartości niematerialnych i prawnych – prowadzoną we własnym imieniu bez względu na jej rezultat, w sposób zorganizowany i ciągły, z której uzyskane przychody nie są zaliczane do innych przychodów określonych w u.p.d.o.f.

Powyższy przepis zawiera słownik pojęć ustawowych, który obrazuje, jak ustawodawca rozumie poszczególne sformułowania, i jednocześnie tworzy autonomiczne definicje legalne wybranych zwrotów.

Jak wynika z wykładni literalnej cytowanego wyżej przepisu, stanowi on o całościowym, a nie jedynie przykładowym⁷ katalogu działalności zarobkowej. W konsekwencji ustawodawca zamyka katalog przedmiotu działalności zarobkowej, jaki może być uznany

⁶ T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 226 ze zm. (dalej jako: u.p.d.o.f.).

⁷ A. Bartosiewicz, R. Kubacki, *Komentarz do art. 5a*, [w:] A. Bartosiewicz, R. Kubacki, *PIT. Komentarz*, Warszawa 2015, dostęp LEX z dnia 14.11.2024 r.

za działalność gospodarczą. Dodatkowo oprócz wyliczeń rodzajów działalności gospodarczej wskazuje na pewne cechy stałe, które definiują to pojęcie⁸.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku wskazał, że:

Na pojęcie „zorganizowanie” w rozumieniu art. 5a pkt 6 u.p.d.o.f. składa się zespół celowych, uporządkowanych czynności o charakterze profesjonalnym, realizowanych w ramach mniej lub bardziej wyodrębnionej struktury, mieszczących się zarówno w tzw. fazie przygotowawczej, związanej z uruchomieniem określonej działalności, jak i w fazie realizacyjnej. Z kolei przez „ciągłość” działań należy rozumieć stałość (trwałość) ich wykonywania, powtarzalność, regularność i stabilność⁹.

Powyższa konstatacja wydaje się racjonalna, ponieważ zawężyła przedmiot działalności gospodarczej do czynności o charakterze wyłącznie zawodowym oraz profesjonalnym.

Problemy stosowania definicji legalnej działalności gospodarczej uwidaczniają się w konkretnych stanach faktycznych, kiedy podatnik, który nie ma zamiaru wykonywania danych czynności prawnych w obrocie profesjonalnym, staje się na gruncie ustawy podatkowej podatnikiem wykonującym działalność gospodarczą. Powyższa kwestia uwidoczniła się podczas czynności, które miały na celu przyspieszyć sprzedaż nieruchomości.

Tytułem przykładu przy omawianiu powyższego problemu warto przytoczyć wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym stwierdzono, iż:

Sam podział działek oraz uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy i w rezultacie sukcesywna sprzedaż działek nie może świadczyć o zorganizowaniu i ciągłości w rozumieniu art. 5a pkt 6 u.p.d.o.f. Sam podział przez właściciela

⁸ P. Borszowski, *Pojęcie działalności gospodarczej w przepisach prawnopodatkowych*, „Przegląd Podatkowy” 2007, nr 12, s. 37–42.

⁹ Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 4.06.2023 r., sygn. akt I SA/Gd 248/23, CBOSA.

jednej nieruchomości na kilka, a nawet kilkanaście działek, w tym także koniecznych do prawidłowego korzystania z działek dróg, a następnie ich sprzedaż nie może jednoznacznie świadczyć o zorganizowanej i ciągłej działalności gospodarczej, a raczej wskazuje na elementy związane z prawidłowym gospodarowaniem własnym, osobistym mieniem¹⁰.

W powyższej sytuacji sąd podkreśla, iż podział działek oraz uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy nie spełniają przesłanki „zorganizowania” oraz „ciągłości”, o których mowa w definicji legalnej z art. 5a pkt 6 u.p.d.o.f. Wątek dotyczący podziału działek na kilka mniejszych celem łatwiejszej sprzedaży pojawiał się już w orzecznictwie sądów administracyjnych, zdaniem których sama czynność podziału działek nie wypełnia cechy zorganizowania, wskazywanej w definicji legalnej działalności gospodarczej w art. 5a ust. 6 u.p.d.o.f.¹¹ Dodatkowo Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, iż:

Brak jest podstaw kwalifikowania do pozarolniczej działalności gospodarczej w rozumieniu art. 5a pkt 6 u.p.d.o.f., podejmowanych przez podatnika czynności mieszczących się w zwykłym zarządzie własnym majątkiem, tzn. mających na celu prawidłowe gospodarowanie tym majątkiem oraz zaspokajanie potrzeb rodziny. Działañ z zachowaniem – normalnych w takich przypadkach – reguł gospodarności nie należy z gruntu utożsamiać z działalnością gospodarczą¹².

Definicja działalności gospodarczej w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych stwarza bardzo szeroką płaszczyznę do wykładni pojęcia „działalność gospodarcza” przez sądy administracyjne. Dodatkowo zauważalne jest, iż sądy administracyjne w zakresie definicji legalnej działalności gospodarczej w u.p.d.o.f. wyraźnie rozgraniczają

¹⁰ Wyrok NSA z dnia 16.05.2023 r., sygn. akt II FSK 21/23, CBOSA.

¹¹ Wyrok NSA z 28.03.2023 r., sygn. akt II FSK 2302/20, CBOSA oraz wyrok WSA w Gdańsku z 19.09.2023 r., sygn. akt I SA/Gd 311/23, CBOSA.

¹² Wyrok NSA z 5.03.2019 r., sygn. akt II FSK 829/17, CBOSA.

obróć profesjonalny nieruchomości od obrotu dokonywanego przez osoby fizyczne, które nie zajmują się prowadzeniem przedsiębiorstwa w zakresie obrotu mieniem.

3. Definicja działalności gospodarczej w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług¹³

Z punktu widzenia podatków obrotowych bardzo istotną rolę odgrywa definicja legalna działalności gospodarczej wprowadzona w art. 15 ust. 2 u.p.t.u., w rozumieniu której działalność gospodarcza obejmuje wszelką działalność producentów, handlowców lub usługodawców, w tym podmiotów pozyskujących zasoby naturalne, oraz rolników, a także działalność osób wykonujących wolne zawody. Działalność gospodarcza obejmuje w szczególności czynności polegające na wykorzystywaniu towarów lub wartości niematerialnych i prawnych w sposób ciągły dla celów zarobkowych.

Bardzo trudno byłoby wyjaśnić pojęcie „działalność gospodarcza” bez przytoczenia przepisu art. 15 ust. 1 u.p.t.u., który stanowi, iż podatnikami są osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą, o której mowa w ust. 2, bez względu na cel lub rezultat takiej działalności. Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, w którym stwierdzono, iż: „Istotne znaczenie mają obiektywne, a nie subiektywne przesłanki pozwalające odróżnić działania o cechach zawodowych od tych, które mieszczą się w granicach dysponowania majątkiem prywatnym”¹⁴. Powyższy wyrok podkreśla tezę, iż kluczowe w definiowaniu obrotu profesjonalnego będzie obiektywne rozgraniczenie czynności

¹³ T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 361 ze zm. (dalej jako: u.p.t.u.).

¹⁴ Wyrok WSA w Poznaniu z 9.06.2023 r., sygn. akt I SA/Po 163/23, CBOSA.

mieszczących się w granicach dysponowania majątkiem prywatnym oraz wykraczających poza nie.

Ustawodawca w ramach przepisów u.p.t.u. stworzył autonomiczną definicję legalną „działalności gospodarczej” oraz autonomiczną definicję legalną „podatnika”, które muszą być każdorazowo analizowane łącznie przy określaniu skutków podatkowych zdarzeń prawnych. A. Bartosiewicz wskazuje:

Powyższa definicja ma charakter uniwersalny, pozwalający na objęcie pojęciem podatnika tych wszystkich podmiotów, które prowadzą określoną działalność, występując w profesjonalnym obrocie gospodarczym. Aczkolwiek ustawa nie wyraża tego wprost, należy przyjąć, że działalnością gospodarczą jest w zasadzie tylko ta aktywność, która wykonywana jest zawodowo, w sposób profesjonalny. Dokonywanie określonych czynności incydentalnie, poza sferą prowadzonej działalności gospodarczej, nie pozwala na uznanie danego podmiotu za podatnika w zakresie tych czynności¹⁵.

Z powyższym poglądem należy się zgodzić, w szczególności mając na względzie okoliczność, iż fakt prowadzenia działalności gospodarczej na gruncie u.p.t.u. ma determinujące znaczenie przy określaniu wysokości zobowiązania podatkowego.

Warto podkreślić, iż działalność gospodarcza na podstawie przepisów u.p.t.u. nie musi być wykonywana tylko na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jak trafnie wskazał Naczelny Sąd Administracyjny:

Podatnikiem, w rozumieniu art. 15 ust. 1 ustawy [...], jest nie tylko podatnik mający siedzibę na terytorium Polski, lecz również każdy podmiot mający siedzibę w innym państwie UE lub państwie trzecim, jeżeli tylko prowadzi samodzielnie w dowolnym miejscu działalność gospodarczą¹⁶.

Zatem zakres terytorialny pozostaje bez znaczenia dla celów definiowania prowadzenia działalności gospodarczej w u.p.t.u.

¹⁵ A. Bartosiewicz, [w:] *VAT. Komentarz*, wyd. XVIII, Warszawa 2024, dostęp LEX z dnia 15.11.2024 r.

¹⁶ Wyrok NSA z 19.03.2014 r., sygn. akt I FSK 586/13, CBOSA.

Jak podkreślił Naczelny Sąd Administracyjny:

Nie mogą być uznawane za prowadzenie działalności gospodarczej same z siebie czynności związane ze zwykłym wykonywaniem prawa własności, nie ma też decydującego charakteru sama liczba i zakres transakcji sprzedaży¹⁷.

Z powyższego należy wywnioskować, iż definicja legalna działalności gospodarczej w u.p.t.u. ma z założenia stanowić o obrocie profesjonalnym, wykonywanym przez przedsiębiorcę oraz z ponoszonym przez niego ryzykiem gospodarczym. Natomiast w wielu stanach faktycznych powyższa definicja legalna zaczynała nabierać szerszego podmiotowo znaczenia. Celem zobrazowania tego stwierdzenia warto przytoczyć wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim, w którym to sąd stwierdził:

Skarżący poniósł wydatki związane z ponadstandardowymi działaniami zmierzającymi do podziału i uzbrojenia nieruchomości, dzięki którym stała się ona szczególnie atrakcyjna dla potencjalnych nabywców. Oprócz wydatków na zakup gruntu poniósł wydatki związane z podziałem gruntu czy doprowadzeniem sieci do granic gruntu. Podejmował również starania, aby pozyskać liczne grono kupujących (ogłoszenia na platformach internetowych), czy korzystanie z usług profesjonalnego biura nieruchomości. [...] Działania te mają charakter ciągłości i są charakterystyczne dla profesjonalnego obrotu nieruchomościami¹⁸.

Podobnego wyводу dokonał Naczelny Sąd Administracyjny, który podkreślił, iż:

Podejmowana aktywność w związku z przygotowaniem do sprzedaży działki ma charakter aktywności zbliżonej do działalności gospodarczej. Świadczą o tym następujące okoliczności oceniane łącznie:

¹⁷ Wyrok NSA z 4.06.2023 r., sygn. akt I FSK 427/23, CBOSA.

¹⁸ Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 25.04.2024 r., sygn. akt I SA/Go 349/23, CBOSA.

- uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy na 10 domów mieszkalnych w zabudowie szeregowej oraz planowane podjęcie działań w celu uzyskania pozwolenia na budowę na powyższej działce ww. 10 domów mieszkalnych,
- umieszczenie przed ewentualną sprzedażą działki ogłoszeń w sieci internetowej,
- doprowadzenie do działki wody.

Działania te oceniane łącznie wykraczają poza ramy działań związanych ze zwykłym wykonywaniem prawa własności i powodują, że ww. działka utraciła charakter majątku prywatnego¹⁹.

Powyższe orzeczenia WSA w Gorzowie Wielkopolskim oraz NSA wskazują na wykładnię przepisu art. 15 ust. 2 u.p.t.u., która w sposób rozszerzający obejmuje tym kręgiem również podatników, którzy podejmują działania celem zwiększenia atrakcyjności nieruchomości na rynku. Są oni jednocześnie uznawani za podmioty wykonujące działalność gospodarczą na gruncie przepisów u.p.t.u.

Odmienne o omawianej kwestii wypowiedział się Naczelny Sąd Administracyjny w innym orzeczeniu, w którym stwierdził, iż:

Nie mogą być uznawane za prowadzenie działalności gospodarczej same z siebie czynności związane ze zwykłym wykonywaniem prawa własności, nie ma też decydującego charakteru sama liczba i zakres transakcji sprzedaży. Podobnie okoliczność, iż przed sprzedażą zainteresowany dokonał podziału gruntu na działki w celu osiągnięcia wyższej ceny łącznej, sama z siebie nie jest decydująca. Nie ma takiego charakteru również długość okresu, w jakim te transakcje następowały, ani wysokość osiągniętych z nich przychodów. Całość powyższych elementów może bowiem odnosić się do zarządzania majątkiem prywatnym zainteresowanego²⁰.

W przedmiotowej sprawie NSA zdecydowanie rozgraniczył czynności wykonywane w ramach prowadzenia działalności gospodarczej

¹⁹ Wyrok NSA z 9.05.2023 r., sygn. akt I FSK 755/20, CBOSA.

²⁰ Wyrok NSA z 4.06.2023 r., sygn. akt I FSK 427/23, CBOSA.

oraz czynności związane ze zwykłym prawem własności, co wydaje się być kryterium kluczowym przy definiowaniu, czy podatnik prowadzi działalność gospodarczą na podstawie przepisów u.p.t.u.

Mając na względzie powyższy wywód, należy stwierdzić, iż wykładnia przepisu art. 15 ust. 1 u.p.t.u. stanowiącego o definicji legalnej działalności gospodarczej przez sądy administracyjne nie została poczyniona jednolicie, czego skutkiem jest rozbieżne orzecznictwo w podobnych stanach faktycznych. Powyższe zobowiązuje podatnika do bardzo dokładnej analizy czynności wykonywanych w ramach obrotu nieruchomościami, nawet jeżeli *prima facie* wydają się one czynnościami wykonywanymi w zakresie prawa własności osoby fizycznej.

4. Definicja działalności gospodarczej w ustawie z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych

Okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej jest również kluczowa przy ustalaniu lub określaniu zobowiązania podatkowego w podatku od nieruchomości. Jak stanowi art. 1a pkt 4 u.p.o.l., działalność gospodarcza oznacza działalność, o której mowa w p.p.

Powyższy artykuł zawiera odesłanie do ustawy, która redaguje autonomiczną definicję legalną działalności gospodarczej. Bowiem jak stanowi przepis art. 3 p.p., działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. W konsekwencji ustawodawca w u.p.o.l. nie zdecydował się na stworzenie autonomicznej definicji działalności gospodarczej, tak jak w u.p.d.o.f. oraz u.p.t.u. W podatku od nieruchomości kwestia spełnienia przesłanek definicji działalności gospodarczej wyrażonych w p.p. oraz „zajęcia na jej prowadzenia lub związania z nią” posiada odniesienie do ustalenia lub określenia wysokości zobowiązania podatkowego przez organ podatkowy w decyzji konstytutywnej lub deklaratoryjnej.

W art. 5 ust. 2 u.p.o.l ustawodawca wskazuje katalog sytuacji, w których w zależności od celu budynek lub jego część mogą być różnie opodatkowane. W konsekwencji, jeżeli budynek lub jego część są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej lub budynek mieszkalny lub jego część są zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, wysokość zobowiązania podatkowego będzie znacznie wyższa niż w przypadku budynku lub jego części zajętych na cele mieszkaniowe²¹.

W ostatnim czasie problemem uwidoczniwym w orzecznictwie sądów administracyjnych było opodatkowanie nieruchomości przeznaczonych na najem. Sądy zajmowały w tej kwestii odmienne stanowiska²². Powyższe problemy sprowadzały się co do zasady do analizy, czy przedmiotowa nieruchomość jest zajęta na cele mieszkaniowe. W konsekwencji braku realizacji celu mieszkaniowego należało zastosować stawkę odpowiednią do zajęcia na prowadzenie działalności gospodarczej lub do związku z jej prowadzeniem, czyli znacznie wyższą.

Brak wypracowania jednolitej linii orzeczniczej przyczynił się do podjęcia uchwały w składzie siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego, w której sąd stwierdził:

Budynki, sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków w rozumieniu art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. z 2024 r. poz. 1151 ze zm.) jako mieszkalne, przeznaczone do najmu, w ramach prowadzonej przez podatnika podatku od nieruchomości (wynajmującego) działalności gospodarczej, w takiej części, w jakiej służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych najemców, należy traktować jako budynki mieszkalne lub ich części, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 70 ze zm.)²³.

²¹ Art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a u.p.o.l oraz art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b u.p.o.l.

²² Por. wyrok NSA z 7.02.2024 r. sygn. III FSK 1473/22, CBOSA; wyrok NSA z 12.07.2023 r. III FSK 250/23, CBOSA; wyrok WSA w Gdańsku z 5.06.2024 r. I SA/Gd 227/24, CBOSA; wyrok NSA z 24.04.2024r. III FSK 141/22, CBOSA.

²³ Uchwała NSA (7) z 21.10.2024 r., sygn. akt III FPS 2/24, CBOSA.

Naczelny Sąd Administracyjny w wyżej przedstawionej tezie uchwały podkreśla, iż determinującym czynnikiem, który przesądza o różnieniu stawek podatku od nieruchomości, jest cel (zaspokajania potrzeb mieszkaniowych), na jaki dana nieruchomość jest zajęta. Idąc dalej, stawka odpowiednia dla potrzeb mieszkalnych jest właściwa, nawet jeżeli cel ten realizowany jest przez najemcę, a nie wynajmującego. Powyższa uchwała stanowi korzystną oraz znaczącą dla podatników wykładnię przepisów art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a u.p.o.l., która jest w stanie przełamać niekorzystną praktykę organów podatkowych polegającą na ustalaniu zobowiązania podatkowego ze stawką wyższą – jak dla nieruchomości zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej lub związanych z jej prowadzeniem.

5. Podsumowanie

W systemie polskiego prawa podatkowego pojęcie „działalność gospodarcza” ustawodawca zredagował w zależności od celu oraz czynników charakteryzujących dany podatek. W konsekwencji podatnik przy dużej liczbie aktów prawnych prawa podatkowego musi mieć na względzie, iż na potrzeby przysporzeń mienia lub jego obrotu podejmowana przez niego aktywność może zostać określona jako działalność gospodarcza.

Konsekwencją odmiennego definiowania pojęcia działalności gospodarczej jest konieczność każdorazowego wskazywania jej cech poprzez pryzmat zdarzeń prawnych, które mają miejsce w określonych okolicznościach.

Bogata kazuistyka i związane z nią problemy w zakresie definiowania pojęcia działalności gospodarczej w poszczególnych ustawach podatkowych wymuszają na podatniku, organach podatkowych oraz sądach administracyjnych potrzebę bardzo dokładnej analizy przesłanek prowadzenia lub zajęcia na cele bądź związania z „działalnością

gospodarczą”. W konsekwencji tak rozbieżnych orzeczeń sądów administracyjnych należy stwierdzić, iż określenie przesłanek charakteryzujących w danych okolicznościach prowadzenie działalności gospodarczej musi nastąpić każdorazowo indywidualnie oraz z uwzględnieniem wszystkich zdarzeń występujących w danej sytuacji. W innym przypadku podatnik może narazić się na obowiązek zapłacenia wysokiego podatku, którego nie przewidział przy podejmowaniu określonych działań w zakresie wykonywania prawa własności.



Konsekwencje wyroku TSUE C-606/22 dla obowiązków podatkowych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w świetle przepisów o VAT

Ada Dobkowska

1. Wstęp

Wybór formy prawnej działalności gospodarczej niesie za sobą dalekosiężne konsekwencje dla aktywności na rynku i perspektyw rozwoju. Forma prawna staje się strukturą organizacyjno-prawną wyodrębnionego przedsiębiorcy. Pojęcia tego nie można utożsamiać jedynie z wewnętrzną strukturą majątkową i organizacyjną, ponieważ jest to również ogół zewnętrznych stosunków prawnych¹. Jedną z popularniejszych form prawnych, na które decydują się przedsiębiorcy zakładający działalność gospodarczą, są spółki prawa handlowego.

Działalność spółek handlowych wiąże się przede wszystkim z ich organizacją wewnętrzną, strategiami biznesowymi oraz zarządzaniem zasobami ludzkimi. W strategii finansowej spółki ważną rolę odgrywa kształt obowiązującego systemu podatkowego, który wpływa bezpośrednio na obowiązki podatkowe przedsiębiorstwa, a także na aspekty

¹ S. Włodyka, *Prawo spółek handlowych w systemie prawa*, [w:] S. Włodyka (red.), *System Prawa Handlowego*, t. 2, *Prawo spółek handlowych*, Warszawa 2012, s. 32.

rachunkowe. Najistotniejszy, choć jednocześnie związany z szeregiem wątpliwości prawnych, jest podatek od towarów i usług (VAT).

W tym kontekście wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej² z dnia 21 marca 2024 r. w sprawie C-606/22 ma znaczący wpływ na codzienną działalność tych podmiotów. Wyrok został opublikowany stosunkowo niedawno. Jest jednak bardzo istotny dla naszego systemu prawnego, ponieważ wydano go na bazie wątpliwości wywołanych polskim prawodawstwem.

Celem artykułu jest analiza wyroku oraz przedstawienie skutków przedmiotowego orzeczenia z punktu widzenia działań prawno-podatkowych oraz księgowych podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą na przykładzie spółki prawa handlowego. Należy pamiętać, iż omawiamy wyrok otwiera nowe możliwości dla takich podmiotów w zakresie korekty VAT, ale również stawia przed nimi nowe wyzwania związane z dostosowaniem praktyk księgowych i podatkowych do wytycznych unijnych.

2. Wątpliwości faktyczne

Przedmiotowa sprawa dotyczyła polskiej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (będącej wcześniej spółką jawną), która prowadziła usługi związane z rekreacją i poprawą kondycji fizycznej. Spółka sprzedawała karnety umożliwiające wstęp na teren klubu sportowego. Zgodnie z wydaną interpretacją indywidualną spółka sprzedawała karnety ze stawką 23% VAT na rzecz konsumentów. Sprzedaż ta była dokumentowana za pomocą paragonów fiskalnych. Jednak w 2014 r. Minister Finansów wydał interpretację ogólną³, w której wskazał, iż dla tego

² Dalej: TSUE.

³ Pismo z dnia 2 grudnia 2014 r., wydane przez Ministerstwo Finansów, PT1/033/32/354/LJU/14, Interpretacja ogólna w sprawie opodatkowania podatkiem od towarów

rodzaju usług odpowiednią stawką jest 8%, a nie – tak jak wskazano w interpretacji indywidualnej – 23%. Spółka wystąpiła więc o zwrot nadwyżki opłaconego podatku, jednak organy podatkowe wskazały, że taka korekta możliwa jest tylko w przypadku transakcji potwierdzonych fakturami. Organy argumentowały, że ciężar podatkowy leżał po stronie konsumentów, dlatego też spółka nie może domagać się zwrotu.

Administracyjny tok instancji został wyczerpany – do wojewódzkiego sądu administracyjnego trafiła skarga, a następnie kasacja do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który zadał pytanie prejudycjalne:

Czy art. 1 ust. 2 i art. 73 (dyrektywy 2006/112) oraz zasady neutralności, proporcjonalności oraz równego traktowania należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie praktyce krajowych organów podatkowych w zakresie, w jakim nie dopuszcza ona – z powołaniem się na brak krajowej podstawy prawnej i bezpodstawne wzbogacenie – korekty wartości podstawy opodatkowania i podatku należnego, jeżeli sprzedaż towarów i usług konsumentom z zawyżoną stawką VAT zarejestrowana została za pomocą kasy rejestrującej i potwierdzona paragonami fiskalnymi, a nie fakturami VAT, przy niezmienionej w wyniku tej korekty cenie (wartość brutto sprzedaży)?

3. Rozważania praktycznoprawne

Historycznie problematyka zawyżonej stawki nie dotyczyła wyłącznie podatku VAT. Pierwsze wątpliwości wiązały się z podatkiem akcyzowym, m.in. od dostaw energii elektrycznej i piwa smakowego. Organy podatkowe, a także sądy administracyjne jednolicie odmawiały zwrotu nadpłaty w akcyzie, przywołując uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 czerwca 2011 r. o sygn. I GPS 1/11, w której wskazano, iż kwota podatku akcyzowego uiszczona z tytułu sprzedaży

i usług czynności, o których mowa w poz. 186 załącznika nr 3 do ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, Dz.Urz. MF z 2014 r. nr 53.

energii elektrycznej nie stanowi nadpłaty w sytuacji, w której ten, kto ją uiścił (a więc podatnik w sensie formalnym i materialnym, a nie ekonomicznym), nie poniósł z tego tytułu uszczerbku majątkowego⁴.

Kilka lat później problematyka ta znowu nabrała rozgłosu za sprawą wyroku TSUE z dnia 17 maja 2018 r. w sprawie C-30/17 (Kompania Piwowarska), w którym Trybunał zakwestionował praktykę polskich organów podatkowych w zakresie ustalania podstawy opodatkowania akcyzy od piw smakowych⁵. Organy podatkowe znalazły jednak wyjście z niekorzystnego dla siebie wyroku TSUE i uwzględniały w podstawie opodatkowania piwa smakowego składniki dodawane już po zakończeniu procesu fermentacji (cukru pochodzącego z syropów smakowych bądź miodu), które podnosiły stopień Plato gotowego wyrobu (stanowiącego podstawę opodatkowania akcyzy od piw).

W ostatnich latach wątpliwości te zaczęły pojawiać się na gruncie podatku VAT. Organy najczęściej odmawiają podatnikom prawa do skorygowania zawyżonej kwoty podatku VAT na paragonie. Powołują się przy tym na korzystny dla nich wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 1 lipca 2020 r. o sygn. akt I FSK 1725/17⁶. Sądy argumentują, że podatek VAT ma charakter cenotwórczy, a w związku z tym jego ostateczny ciężar ponosi konsument. Zwrot kwoty podatku VAT należy się więc podmiotowi, który poniósł faktyczny ekonomiczny ciężar podatku. Podatnikom ciężko jest zidentyfikować pojedynczych klientów, bo przez wydanie im paragonu stają się anonimowi. Gdyby zwrot nadpłaty podatku otrzymał podatnik, nastąpiłoby bezpodstawne wzbogacenie. Jednak w ostatnim czasie coraz więcej sądów przyjmuje odmienną argumentację.

⁴ Uchwała NSA(CW) z dnia 22 czerwca 2011 r., sygn. akt I GPS 1/11, ONSAiWSA 2011, nr 5, poz. 93.

⁵ Zob. wyrok TSUE z dnia 17 maja 2018 r., C-30/17, Dyrektor Izby Celnej w Poznaniu v. Kompania Piwowarska S.A. w Poznaniu, ZOTSiSPI 2018, nr 5, poz. I–325.

⁶ Wyrok NSA z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt I FSK 1725/17, LEX nr 3099430.

Brak możliwości korekty stwarza sytuację, w której rozliczenie podatku jest niezgodne z podstawowymi ideami i założeniami podatku VAT, tj. zasadą równego traktowania oraz zasadą neutralności. Należy zwrócić uwagę, że prowadzona przez spółkę sprzedaż karnetów – ze względu na specyfikę działalności gospodarczej, branży i konsumentów – opiera się na sprzedaży paragonowej osobom fizycznym nieprowadzącym działalności gospodarczej. Takim osobom najczęściej faktura jest zwyczajnie niepotrzebna, bo korzystają one z usług w celach prywatnych, a więc z perspektywy celowościowej faktura jest im zbędna.

Jednocześnie należy dodać, że nieposiadanie paragonów fiskalnych przez spółkę nie jest wykluczającym czynnikiem. Z samego literalnego brzmienia rozporządzenia o kasach rejestrujących⁷ wynika, że nie określa ono wyczerpująco wszystkich sytuacji, w których możliwa jest korekta sprzedaży. Chociażby pojęcie użyte w rozporządzeniu, jakim jest „oczywista pomyłka”, nie jest tożsame z zawyżeniem stawki VAT⁸, a takie sytuacje rozwiązywane są najczęściej na gruncie interpretacji podatkowych oraz wiążących informacji stawkowych. Kasa fiskalna jest urządzeniem, które umożliwia wielokrotny i długotrwały odczyt danych, a przez to można wysunąć wniosek, iż stanowi ona pełną dokumentację wszystkich transakcji, pozwalającą czerpać informacje

⁷ Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 29 kwietnia 2019 r. w sprawie kas rejestrujących (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1625 ze zm.). W § 3 pkt 4 omawianego rozporządzenia wskazano jedynie, że w przypadku wystąpienia oczywistej pomyłki w ewidencji podatnik dokonuje niezwłocznie jej korekty przez ujęcie w odrębnej ewidencji: błędnie zaewidencjonowanej sprzedaży (wartość sprzedaży brutto i wysokość podatku należnego), krótkiego opisu przyczyny i okoliczności wystąpienia oczywistej pomyłki oraz dołączenie oryginału paragonu fiskalnego potwierdzającego dokonanie sprzedaży, przy której wystąpiła oczywista pomyłka, a w przypadku gdy dokonanie sprzedaży potwierdza paragon fiskalny w postaci elektronicznej – podanie numeru tego paragonu oraz numeru unikatowego.

⁸ Zob. wyrok WSA w Gdańsku z dnia 5 stycznia 2021 r., sygn. akt I SA/Gd 914/20, LEX nr 3113089.

potrzebne do korekty. Paragony przecież nie bez powodu są uznawane – w przypadkach określonych przez ustawę – za faktury uproszczone⁹. Pamiętać też trzeba, że obowiązek prowadzenia ewidencji za pomocą kas rejestrujących dotyczy przede wszystkim tych podatników, którzy dokonują sprzedaży, z tytułu której nie mają obowiązku wystawiania faktur, chyba że nabywcy tego zażąдают w odpowiednim terminie¹⁰. Wszystkie tego typu działania mają na celu ułatwienie i zdynamizowanie obrotu gospodarczego, a także mają być korzystne dla każdej ze stron stosunku podatkowego. Przede wszystkim należy jednak pamiętać, że faktura bądź paragon to dokumenty o charakterze deklaratoryjnym potwierdzające zaistnienie danych faktów.

Kluczową zasadą dla analizy podatku VAT jest – wspomniana już wcześniej – zasada neutralności. Zgodnie z nią podatnicy nie powinni ponosić ciężaru opodatkowania, gdyż jest on przerzucany na konsumenta, czyli podmiot końcowy¹¹. Podatek VAT powinien być dla podatników neutralny, co oznacza, że nie powinien on obciążać ich kosztów. Podatek ten obciąża natomiast konsumpcję¹². Sam Trybunał wskazał, iż nieproporcjonalnym naruszeniem zasady neutralności VAT ze strony organu podatkowego państwa członkowskiego byłoby obciążenie podatnika podatkiem, którego zwrot ma prawo uzyskać, w sytuacji gdy wspólny system VAT ma na celu całkowite uwolnienie przedsiębiorcy od ciężaru VAT należnego bądź zapłaconego w ramach

⁹ Zob. pismo z dnia 18.09.2017 r., wydane przez: Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej, 0114-KDIP1-3.4012.219.2017.2.MK, Uznanie paragonu za fakturę uproszczoną, <http://sip.mf.gov.pl>.

¹⁰ J. Matarewicz, *Art. III, [w:] Ustawa o podatku od towarów i usług. Komentarz aktualizowany*, LEX 2024.

¹¹ Zob. wyrok TS z dnia 10 lipca 2008 r., C-25/07, Alicja Sosnowska v. Dyrektor Izby Skarbowej we Wrocławiu, Ośrodek Zamiejscowy w Wałbrzychu, ZOTSiS 2008, nr 7A, poz. I-5129.

¹² Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 7 stycznia 2009 r., sygn. akt I SA/Bd 682/08, LEX nr 486011.

całej prowadzonej przez niego działalności gospodarczej¹³. Mechanizm działania powyższej zasady pozwala na obciążenie podatkiem jedynie wartości dodanej w kolejnej fazie obrotu, a nie całego obrotu, jak miało to miejsce w przypadku wielofazowych podatków kumulacyjnych¹⁴.

Przedmiotowa zasada jest powszechnie akceptowana i podzielana przez organy podatkowe, które zgodnie z nią interpretują przepisy dotyczące podatku VAT. Jednakże istnieją pewne aspekty tej zasady, które można podważyć w praktyce rynkowej. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5 września 2018 r. o sygn. akt VII AGa 490/18 wskazał, że cena oznacza wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę; w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym¹⁵. Podobne rozwiązanie przewidziane zostało w art. 3 ust. 2 obowiązującej ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług¹⁶. Cena produktu jest ceną brutto, co oznacza, że już zawiera podatek VAT. Przedsiębiorca wlicza ten podatek w cenę, którą klient zgadza się zapłacić za produkt. Późniejsza zmiana stawki VAT czy nawet zwolnienie od podatku nie są dla klienta (konsumenta) istotne, ponieważ interesuje go rzeczywista kwota jaką poniesie (brutto) – ta realna, a nie tylko jego część netto, tj. bez podatku. Zgodnie z wyrokiem NSA z dnia 4 listopada 2022 r., sygn. akt I FSK 236/19, zasada neutralności VAT ma polegać przecież

¹³ Wyrok TS z dnia 21 października 2021 r., C-396/20, CHEP Equipment Pooling Nv przeciwko Nemzeti Adó- és Vámhivatal Fellebbviteli Igazgatósága, LEX nr 3244596.

¹⁴ S. Adamczyk-Kaczmar, 4. *Ogólna charakterystyka zasady neutralności*, [w:] *Nadużycie prawa a zasada neutralności VAT*, Warszawa 2022.

¹⁵ Wyrok SA w Warszawie z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt VII AGa 490/18, LEX nr 2566774.

¹⁶ Ustawa z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 168).

na tym, iż przez realizację prawa do odliczenia podatku naliczonego podatnik nie ponosi faktycznie ciężaru tego podatku. Oznacza to, że VAT dla podatników uczestniczących w obrocie towarami i usługami, którzy nie są ostatecznymi odbiorcami, nie może być obciążeniem. Prawo do odliczenia zostało wprowadzone po to, by całkowicie uwolnić przedsiębiorcę od kosztów VAT zapłaconego w toku jego działalności gospodarczej z tytułu nabywanych towarów i usług dla tej działalności¹⁷. Taka argumentacja powinna być analogicznie wykorzystywana w omawianym przypadku.

Gdy wyjdziemy z założenia odwrotnego niż to, które zostało wskazane w przedmiotowym wyroku (jeśli stawka podatku będzie zaniżona), to organ zawsze może przecież dochodzić jego zapłaty w odpowiedniej wysokości. Taka sytuacja jednak niesie za sobą istotne konsekwencje dla podatnika, gdyż będzie on musiał skorygować różnicę, a następnie ją zapłacić. Należy przecież mieć na uwadze to, iż głównym celem pozafiskalnym spółki handlowej (tutaj: sp. z o.o.) jest cel gospodarczy, tzn. wpływ na różnego rodzaju zachowania podatnika jako podmiotu gospodarującego zgodnie z oczekiwaniami osób kształtujących politykę podatkową. Cel ten to głównie stymulacja oraz kształtowanie aktywności gospodarczej przez zmniejszenie obciążeń podatkowych bądź też odpowiednie ukształtowanie konstrukcji podatku. W przypadku stawki zawyżonej jego produkt może być z kolei niekonkurencyjny, a działalność nierentowna. Taka sytuacja sprawia również, iż podatnik może ponieść odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Należy wskazać, że stosowanie zawyżonej stawki VAT może mieć negatywne konsekwencje dla takiej spółki jako przedsiębiorcy. Może to prowadzić do sytuacji, w której staje się on mniej konkurencyjny względem innych podmiotów, które stosują niższą stawkę podatkową¹⁸. W dłuższej perspektywie może to wpłynąć na rentowność działalności

¹⁷ Wyrok NSA z dnia 4 listopada 11.2022 r., sygn. akt I FSK 236/19, LEX nr 3512914.

¹⁸ Zob. wyrok NSA z dnia 16 maja 2013 r., sygn. akt I FSK 827/12, LEX nr 1383101.

spółki i jej zdolność do konkurowania na rynku, a dalej – na jej ekonomiczny byt. Przez stosowanie zawyżonej stawki i odprowadzanie podatku w wyższej kwocie przedsiębiorstwo osiąga mniejsze zyski, a przez to ma mniejsze możliwości rozwoju. Warto też zwrócić uwagę, że za poniesioną stratę odpowiada stosowanie się do zaleceń organów podatkowych, przy zachowaniu należytej staranności i działaniu w dobrej wierze. W świetle powyższych uwag można wywnioskować, że faktyczny ciężar podatku, w przypadkach analogicznych do przedstawionego w stanie faktycznym, zawsze spoczywa na przedsiębiorcy, a nie na konsumentach. Stoi to w sprzeczności z zasadą neutralności podatku VAT, której podstawowym założeniem jest to, że ciężar podatku ma być przerzucany na konsumentów, a nie na przedsiębiorców.

Gdy jednak postawimy hipotezę, że nadpłata podatku VAT rzeczywiście obciąża konsumenta i to on ponosi jej ciężar, bezpodstawnie wzbogaconym może być i tak tylko jeden z podmiotów. Jest nim Skarb Państwa albo podatnik. W sytuacji gdy przedsiębiorca doświadcza straty z powodu niekonkurencyjności na rynku, argument o bezpodstawnym wzbogaceniu staje się bezzasadny. W razie braku wzbogacenia nie można twierdzić, że do niego doszło, a przedsiębiorca w takim przypadku powinien wykazać się więc należyłą starannością.

Istotny w tym miejscu wydaje się wyrok TSUE z dnia 10 kwietnia 2008 r., C-309/06. Wskazano w nim, że prawo wspólnotowe nie sprzeciwia się temu, aby krajowy system prawny odmawiał zwrotu podatków nienależnie pobranych w sytuacji, gdyby zwrot ten powodował bezpodstawnie wzbogacenie osób mających do niego prawo¹⁹. Niemniej zasadę zakazu bezpodstawnego wzbogacenia, aby była zgodna z prawem wspólnotowym, powinno się wykonywać z poszanowaniem podstawowych zasad podatku VAT.

¹⁹ Wyrok TSUE z dnia 10 kwietnia 2008 r., C-309/06, *Marks & Spencer Pls v. Commissioners of Customs & Excise*, ZOTSiS 2008, nr 4A, poz. I-2283.

4. Podsumowanie

Konkludując, w wyroku poruszono wiele istotnych aspektów prawnopodatkowych, jak i rachunkowych, które muszą być uwzględniane przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą. Sam wyrok jest jednym z niewielu orzeczeń TSUE, które zajmują się bezpośrednio kwestią możliwości korekty sprzedaży paragonowej z powodu zastosowania zawyżonej stawki VAT. To ważny wyrok dla polskiego systemu prawnego, ponieważ wydany został na bazie wątpliwości prawnych wywołanych polskim prawodawstwem w tej kwestii. Jeśli NSA przyjmie tok myślenia TSUE ukazany w tym wyroku, spółki będą musiały chociażby uwzględnić potencjalne zmiany w stawkach VAT i możliwość korekty podatków w swoim planowaniu finansowym. Może to wpłynąć na ich budżetowanie i prognozy finansowe. Kwestie poruszone w wyroku są też istotne z punktu widzenia konkurencyjności spółek jako podmiotów gospodarczych.

Analiza aktu w sprawie sztucznej inteligencji na tle dynamicznego rozwoju AI

Krzysztof Kiszluk

1. Wprowadzenie

Sztuczna inteligencja (AI – z ang. *artificial intelligence*), niegdyś domena naukowej spekulacji, stała się w ostatnich latach kluczowym elementem technologicznego postępu. W ciągu ostatniej dekady AI przeszła dynamiczny rozwój i przeniknęła do wielu sfer naszego życia, od przemysłu i produkcji, poprzez transport i logistykę aż po rynki kapitałowe i usługi konsumenckie. Wzrost mocy obliczeniowej, postęp w dziedzinie uczenia maszynowego (w szczególności głębokiego uczenia) oraz dostępność ogromnych zbiorów danych przyczyniły się do przyspieszenia tego procesu. W rezultacie AI zyskała zdolność wykonywania zadań, które jeszcze niedawno były uważane za dostępne wyłącznie dla ludzkiego umysłu – od tworzenia obrazów, muzyki i filmów krótkometrażowych, poprzez prowadzenie konwersacji aż po przygotowywanie skomplikowanych analiz i prognoz. Trudno nadażyć za tempem rozwoju sztucznej inteligencji – gdyby zatrzymać go nagle w miejscu na obecnym etapie, to jeszcze lata zajęłoby nam odkrycie wszystkich zastosowań tej technologii. Rozwój ów natomiast nie zwalnia, ale przyspiesza – prawdopodobnie

w tempie wykładniczym¹, co oznaczałoby, że wszystko, co wydarzy się w najbliższym czasie w związku z AI, będzie większym przełomem niż wszelkie osiągnięcia w tej dziedzinie z ostatnich kilkudziesięciu lat. Na potwierdzenie tej tezy przywołać można najnowsze doniesienia ze świata nauki, zgodnie z którymi chat GPT4 przeszedł test Turinga² (mający dowodzić opanowania przez maszynę umiejętności myślenia w sposób podobny do ludzkiego). Co więcej, przeprowadzono po raz pierwszy test moralności Turinga, podczas którego 299 badanych nieświadomie oceniło, że zdolność chatu GPT4 do rozwiązywania kwestii moralnych jest już na poziomie wyższym niż ludzka³. W badaniu odrębnie oceniane były cechy takie jak cnota, inteligencja i wiarygodność – w każdym z tych wymiarów AI wypadła lepiej od ludzi.

2. Sztuczna inteligencja a polscy przedsiębiorcy

Rewolucja dotycząca sztucznej inteligencji nie ominęła także polskich przedsiębiorców. W 2023 r. polskie przedstawicielstwo międzynarodowego koncernu EY przeprowadziło badania, które miały na celu ocenę obecnego stanu wdrożenia systemów AI w polskich przedsiębiorstwach⁴. Badanie przeprowadzono na próbie 501 przedsiębiorców.

¹ W 1965 r. sformułowano tzw. prawo Moore'a, które było wynikiem obserwacji, że liczba tranzystorów w układzie scalonym podwaja się w niemal równych odcinkach czasowych. Prawo to używane jest do określenia postępu w różnych dziedzinach technologii. Badania prowadzone nad możliwościami sztucznej inteligencji wskazują, że jej rozwój podlega prawu Moore'a – zob. <https://www.ml-science.com/exponential-growth> (dostęp: 20.07.2024).

² B.K. Bergen, C.R. Jones, *People Cannot Distinguish GPT-4 from a Human in a Turing Test*, arXiv:2405.08007, 2024.

³ E. Aharoni i in., *Attributions toward Artificial Agents in a Modified Moral Turing Test*, „Scientific Reports” 2024, nr 14.

⁴ *Jak polskie firmy wdrażają AI?*, Raport EY Polska, 2023.

39% ankietowanych stanowiły przedsiębiorstwa duże (250 lub więcej pracowników lub ponad 50 mln euro obrotu), a pozostałe 61% – średnie (50–250 pracowników lub obrót od 10 do 50 mln euro). W wyniku przeprowadzonych badań opublikowano raport, z którego wynika m.in., że:

1. rozwiązania oparte na narzędziach sztucznej inteligencji wdrożyło 20% ankietowanych przedsiębiorców, a kolejne 40% było w trakcie procesu wdrażania;
2. aż 8 na 10 badanych wyraziło gotowość do wdrożenia narzędzi opartych na AI;
3. do podstawowych motywów skłaniających do wdrożenia systemów AI należą:
 - a) usprawnienie/automatyzacja procesów wewnętrznych,
 - b) chęć wprowadzenia nowej usługi,
 - c) możliwość lepszego dotarcia do klientów;
4. do głównych obszarów, w których przedsiębiorcy wdrażają narzędzia oparte na AI, należą:
 - a) obsługa klienta,
 - b) sprzedaż,
 - c) produkcja,
 - d) marketing i analiza rynku,
 - e) IT/cyberbezpieczeństwo;
5. 8 na 10 przedsiębiorców, którzy wdrożyli systemy AI, stwierdziło, że osiągnęło z tego tytułu zamierzone korzyści.

Z danych wynika, że sztuczna inteligencja staje się kluczowym elementem strategii rozwoju wielu firm. Wysoki poziom gotowości do wdrożeń oraz pozytywne doświadczenia z dotychczasowych implementacji wskazują, że AI może znacząco wpłynąć na efektywność operacyjną i innowacyjność przedsiębiorstw. Warto zauważyć, że obszary takie jak obsługa klienta i marketing są szczególnie podatne na automatyzację przy pomocy sztucznej inteligencji, co może prowadzić do lepszego zaspokajania potrzeb klientów oraz zwiększenia konkurencyjności na rynku.

3. Akt ws. sztucznej inteligencji

Im bardziej sztuczna inteligencja się rozwija, tym większe budzi obawy i wątpliwości oraz tym szersze stwarza możliwości do nadużyć. W literaturze jako największe zagrożenia związane z wykorzystaniem AI na szeroką skalę wskazuje się m.in.⁵ cyberprzestępczość, rozpowszechnianie dezinformacji (np. w postaci deepfake'ów), dyskrecjonalność sztucznej inteligencji w podejmowaniu decyzji, wzrost bezrobocia oraz możliwość utworzenia – na wzór chińskiego „systemu zaufania społecznego”⁶ – systemów kontroli społecznej. Unijny ustawodawca nie pozostał obojętny na te obawy i już w 2021 r. rozpoczął prace nad uregulowaniem funkcjonowania AI. Ich efektem było przyjęcie przez Parlament Europejski dnia 13 marca 2024 r. rozporządzenia o skrótowej nazwie „akt w sprawie sztucznej inteligencji”⁷. Za jeden z jego podstawowych celów uznano

promowanie upowszechniania zorientowanej na człowieka i godnej zaufania sztucznej inteligencji przy jednoczesnym zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony zdrowia, bezpieczeństwa, praw podstawowych zapisanych w Karcie

⁵ Zob. np. D. Prokopowicz, *Opportunities and Threats to the Development of Artificial Intelligence Applications and the Need for Normative Regulation of this Development*, „International Journal of Legal Studies” 2023, nr 2(14), s. 95–129; R. Tadeusiewicz, *Automatyzacja i sztuczna inteligencja jako źródła prawdziwych i wyimaginowanych zagrożeń*, [w:] B. Galwas, P. Kozłowski, K. Prandecki (red.), *Czy świat należy urządzić inaczej. Schyłek i początek*, Warszawa 2019.

⁶ Zob. np. Bartoszewicz, M., *Chiński System Zaufania Społecznego*, „Przegląd Geopolityczny” 2020, nr 32, s. 58–67.

⁷ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 r. w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektywy 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji), Dz.U. L, 2024/1689, 12.7.2024.

praw podstawowych Unii Europejskiej, w tym demokracji, praworządności i ochrony środowiska, ochrony przed szkodliwymi skutkami systemów AI w Unii, a także wspierania innowacji⁸.

Regulacja ta jeszcze przed wejściem w życie określona została mianem przełomowej na skalę światową. Jej przełomowość ma wynikać nie tylko z faktu, że są to pierwsze na świecie przepisy regulujące kompleksowo zagadnienia związane z wykorzystaniem sztucznej inteligencji, ale także z przyjętego w akcie tzw. *risk-based approach*. Rozporządzenie wyróżnia bowiem cztery kategorie systemów sztucznej inteligencji w oparciu o kryterium potencjalnych szkód, jakie mogą zostać wyrządzone w związku z ich wykorzystaniem. Te cztery kategorie to: oprogramowanie wysokiego ryzyka, technologie ograniczonego i minimalnego ryzyka oraz systemy nieakceptowalne, które będą w Unii Europejskiej zakazane.

Do ostatniej z tych kategorii będą należeć, zgodnie z art. 5 rozporządzenia, m.in. systemy:

- wykorzystujące techniki przekazu podprogowego i celowe techniki manipulacyjne lub wprowadzające w błąd, czego celem lub skutkiem jest dokonanie znaczącej zmiany zachowania danej osoby lub grupy osób w sposób wyrządzający lub mogący wyrządzić poważną szkodę;
- wykorzystujące słabości osoby fizycznej lub określonej grupy osób ze względu na ich wiek, niepełnosprawność lub szczególną sytuację społeczną lub ekonomiczną;
- przewidujące prawdopodobieństwo popełnienia przez osobę przestępstwa wyłącznie na podstawie jej profilowania, oceny cech osobowości;
- służące kategoryzacji biometrycznej celem wywnioskowania rasy, poglądów politycznych, orientacji seksualnej itp.;
- służące tworzeniu punktacji społecznej.

⁸ Motyw 1 aktu w sprawie sztucznej inteligencji.

Co do pozostałych kategorii – w zależności od stopnia ryzyka – nakładane będą na przedsiębiorców odpowiednie obowiązki. Nie będzie to jednak jedyny czynnik determinujący charakter tych obowiązków. Istotną kwestią wydaje się tutaj także rola, jaką przedsiębiorca pełni względem danego systemu AI. Wyróżnia się więc następujące podmioty: dostawców systemów AI, podmioty stosujące AI, importerów i dystrybutorów systemów AI, producentów produktów powiązanych z AI⁹. Systemy minimalnego ryzyka (w tym większość aplikacji AI dostępnych obecnie na jednolitym rynku UE, takich jak gry wideo z obsługą AI i filtry antyspamowe) nie są regulowane.

Systemy sztucznej inteligencji o ograniczonym ryzyku podlegać będą obowiązkom w zakresie transparentności: dostawcy i podmioty stosujące muszą zapewnić, że użytkownicy końcowi są świadomi, że wchodzi w interakcję ze sztuczną inteligencją (np. z chatbotem).

Systemy AI wysokiego ryzyka to m.in. te, które działają w obszarach¹⁰:

- identyfikacji i kategoryzacji biometrycznej osób fizycznych;
- zarządzania infrastrukturą krytyczną i jej eksploatacji;
- kształcenia i szkolenia zawodowego;
- zatrudniania pracowników i zarządzania nimi;
- ścigania przestępstw;
- zarządzania migracją, azylem i kontrolą graniczną;
- sprawowania wymiaru sprawiedliwości i procesów demokratycznych.

Obowiązki z nimi związane będą nakładane przede wszystkim na dostawców. Należać do nich będzie¹¹:

- ustanowienie, wdrożenie, prowadzenie dokumentacji i obsługa systemu zarządzania ryzykiem;

⁹ Art. 2 aktu w sprawie sztucznej inteligencji.

¹⁰ Załącznik III do aktu w sprawie sztucznej inteligencji – *Systemy AI wysokiego ryzyka, o których mowa w art. 6 ust. 2.*

¹¹ Art. 16–22 aktu w sprawie sztucznej inteligencji.

- ustanowienie właściwych praktyk zarządzania bazami danych wykorzystywanymi do trenowania systemów AI;
- prowadzenie dokumentacji technicznej systemów AI;
- zapewnienie automatycznego rejestrowania wszelkich zdarzeń istotnych dla identyfikacji sytuacji ryzykownych;
- informowanie podmiotów stosujących o tych zdarzeniach;
- zapewnienie nadzoru osób fizycznych nad systemem AI;
- współpraca z właściwymi organami;
- (w przypadku, gdy dostawca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę poza UE) ustanowienie przedstawiciela mającego miejsce zamieszkania lub siedzibę w UE.

Podmioty stosujące systemy AI wysokiego ryzyka obowiązane będą m.in. do¹²:

- podjęcia odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych w celu zapewnienia, aby systemy takie były wykorzystywane zgodnie z dołączoną do nich instrukcją obsługi;
- zapewnienia nadzoru osób fizycznych;
- monitorowania działania systemu AI wysokiego ryzyka w oparciu o instrukcję obsługi i informowania dostawców oraz organu nadzoru o zaistniałym w związku z tym działaniem ryzykiem.

Ustawa odnosi się również do modeli AI ogólnego przeznaczenia (GPAI)¹³. Dostawcy modeli AI ogólnego przeznaczenia, które nie stwarzają ryzyka systemowego, będą podlegać ograniczonym wymogom

¹² Art. 26 aktu w sprawie sztucznej inteligencji.

¹³ Definiowanych w art. 3 pkt. 63. aktu w sprawie sztucznej inteligencji w sposób następujący: „model AI, w tym model AI trenowany dużą ilością danych z wykorzystaniem nadzoru własnego na dużą skalę, który wykazuje znaczną ogólność i jest w stanie kompetentnie wykonywać szeroki zakres różnych zadań, niezależnie od sposobu, w jaki model ten jest wprowadzany do obrotu, i który można zintegrować z różnymi systemami lub aplikacjami niższego szczebla – z wyłączeniem modeli AI, które są wykorzystywane na potrzeby działań w zakresie badań, rozwoju i tworzenia prototypów przed wprowadzeniem ich do obrotu”. W celu uzyskania szerszej informacji na

dotyczącym przejrzystości. Dostawcy GPAI stwarzających ryzyko systemowe będą dodatkowo zobowiązani m.in. do przeprowadzania odpowiednich testów modelu w celu zidentyfikowania ryzyka czy rejestrowania i zgłaszania informacji dotyczących poważnych incydentów i ewentualnych środków naprawczych służących zaradzeniu im¹⁴.

Za naruszenia przepisów rozporządzenia dotyczącego sztucznej inteligencji przewidziano grzywny, które będą ustalane jako procent całkowitego rocznego obrotu przedsiębiorstwa z poprzedniego roku obrotowego lub jako kwota z góry określona, w zależności od tego, która z tych wartości będzie wyższa.

W celu zapewnienia właściwego egzekwowania przepisów utworzono na poziomie unijnym następujące organy:

1. Urząd ds. Sztucznej Inteligencji w ramach Komisji Europejskiej, odpowiedzialny za egzekwowanie wspólnych zasad w całej UE¹⁵;
2. Radę ds. AI z przedstawicielami państw członkowskich, doradzącą Komisji i państwowi członkowskim w spójnym i skutecznym stosowaniu ustawy o AI¹⁶;
3. forum doradcze dla zainteresowanych stron, dostarczające specjalistycznej wiedzy technicznej Radzie ds. AI¹⁷;
4. panel naukowy składający się z niezależnych ekspertów, wspierający działania związane z egzekwowaniem przepisów¹⁸.

temat GPAI zob. *General Purpose AI and the AI Act*, <https://artificialintelligenceact.eu/wp-content/uploads/2022/05/General-Purpose-AI-and-the-AI-Act.pdf> (dostęp: 20.07.2024); M. Gahntz, C. Pershan, *Artificial Intelligence Act – How the EU Can Take on the Challenge Posed by General-Purpose AI System*, <https://foundation.mozilla.org/en/blog/how-the-eu-can-take-on-general-purpose-ai-in-the-ai-act/> (dostęp: 20.07.2024).

¹⁴ Art. 55 aktu w sprawie sztucznej inteligencji.

¹⁵ Art. 64 aktu w sprawie sztucznej inteligencji.

¹⁶ Art. 65–66 aktu w sprawie sztucznej inteligencji.

¹⁷ Art. 67 aktu w sprawie sztucznej inteligencji.

¹⁸ Art. 68 aktu w sprawie sztucznej inteligencji.

Rozporządzenie zobowiązuje także państwa członkowskie do utworzenia organu nadzoru rynku i organu notyfikującego i pozostawia w tym zakresie pewną swobodę m.in. co do tego, czy utworzone zostaną nowe organy, czy kompetencje wynikające z rozporządzenia zostaną przekazane organom już istniejącym. W związku z tym Ministerstwo Cyfryzacji przeprowadziło prekonsultacje¹⁹, w których zadano m.in. następujące pytania:

1. Czy w związku z wdrożeniem Aktu powinien powstać w polskim porządku prawnym zupełnie nowy, przeznaczony temu obszarowi organ nadzoru rynku, czy też może tę funkcję powinny pełnić obecnie istniejące organy lub organ?
2. Czy w związku z wdrożeniem Aktu funkcja organu notyfikującego powinna być pełniona przez obecnie istniejący podmiot lub podmioty publiczne, czy też przez nowy, powołany w tym celu podmiot?
3. Czy w związku z wdrożeniem Aktu funkcję organu nadzoru rynku oraz organu notyfikującego powinny być realizowane przez tę samą instytucję, czy też poprzez niezależne od siebie organy na zasadzie współpracy opartej na podziale zadań?

W prekonsultacjach wzięło udział 50 podmiotów. Większość z nich opowiedziało się za powołaniem nowego organu nadzoru rynku AI. Do jego zadań należałoby rozpatrywanie wniosków dotyczących zezwolenia na oddanie do użytku systemów sztucznej inteligencji wysokiego ryzyka oraz rozstrzyganie skarg osób poddanych działaniom systemów AI. Instytucja przyjmowałaby również zgłoszenia dotyczące poważnych incydentów oraz współpracowała z Komisją, forum doradczym oraz Radą ds. AI. Uczestnicy prekonsultacji byli natomiast podzieleni w kwestii podmiotu mającego pełnić funkcję organu notyfikującego.

¹⁹ *Przyszłość AI w Polsce – wyniki prekonsultacji wdrożenia aktu o sztucznej inteligencji*, <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/przyszlosc-ai-w-polsce--wyniki-prekonsultacji-wdrozenia-aktu-o-sztucznej-inteligencji> (dostęp: 20.07.2024).

4. Ocena regulacji

W literaturze nie od dziś podkreśla się konieczność uregulowania pozycji prawnej sztucznej inteligencji ze względu na potencjalne zagrożenia, jakie AI za sobą niesie, oraz konieczność przeciwdziałania próbom nieetycznego jej wykorzystania. W tym kontekście uchwalenie aktu w sprawie sztucznej inteligencji niewątpliwie stanowi istotny krok naprzód. Rozporządzenie to ma na celu wprowadzenie spójnych regulacji w obszarze AI w Unii Europejskiej, co jest istotne m.in. z perspektywy ochrony bezpieczeństwa oraz praw podstawowych, ale służyć będzie także zapewnieniu właściwego rozwoju rynku wewnętrznego UE. O ile trudno oceniać akt prawny jeszcze przed całkowitym jego wdrożeniem, o tyle nie sposób nie zwrócić uwagi na innowacyjne podejście zaprezentowane w akcie ws. sztucznej inteligencji oraz nowatorski charakter tej regulacji. W doktrynie pozytywnie ocenia się przede wszystkim zastosowanie *risk-based approach*, które umożliwia dostosowanie regulacji do specyfiki różnych systemów AI, co może przyczynić się do bardziej efektywnego zarządzania ryzykiem²⁰. Krytykowane z kolei są w głównej mierze zbyt ogólne sformułowania niektórych przepisów (przede wszystkim tych dotyczących klasyfikacji systemów), które mogą prowadzić do niejasności i trudności w ich stosowaniu²¹.

5. Podsumowanie

Sztuczna inteligencja niewątpliwie stanowi jeden z kluczowych elementów współczesnego rozwoju technologicznego. Dynamiczny postęp

²⁰ R. Bieda i in., *O etycznych, prawnych i społecznych konsekwencjach stosowania systemów sztucznej inteligencji w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Uwagi na tle projektu rozporządzenia w sprawie sztucznej inteligencji*, „Przegląd Sejmowy” 2023, nr 6(179), s. 66–67.

²¹ Ibidem, s. 74–75.

w dziedzinie uczenia maszynowego, tworzenia algorytmów i budowania sieci neuronowych oraz rosnące możliwości w zakresie wykorzystania dużych baz danych determinują coraz szersze zastosowanie i wzrastający wpływ AI na najróżniejsze sfery naszego życia. Przywołane w opracowaniu badania jednoznacznie wskazują, że rewolucja dotycząca sztucznej inteligencji nie omija także sektora gospodarczego. Polscy przedsiębiorcy są otwarci na wdrażanie narzędzi opartych o AI – wysoka gotowość do implementacji oraz pozytywne doświadczenia z dotychczasowych wdrożeń sugerują, że AI może znacząco wpłynąć na efektywność operacyjną firm.

Rozwój sztucznej inteligencji niesie za sobą jednak szereg zagrożeń, takich jak rozprzestrzenianie dezinformacji, cyberprzestępczość czy ryzyko naruszeń prywatności. Konieczne jest więc uregulowanie tego zjawiska w celu ochrony przed jego potencjalnymi szkodliwymi skutkami. Istotny krok w kierunku ochrony wartości zagrożonych nieetycznym wykorzystaniem sztucznej inteligencji stawia ustawodawca unijny poprzez uchwalenie rozporządzenia – aktu ws. sztucznej inteligencji – mającego na celu ustanowienie standardów prawnych w zakresie tworzenia narzędzi opartych o AI oraz posługiwania się nimi. Pozytywnie należy ocenić nowatorskie podejście regulacyjne oraz kompleksowy charakter rozporządzenia. Biorąc jednak pod uwagę rozległość regulowanej materii oraz nadzwyczajne tempo rozwoju sztucznej inteligencji, a także niejednoznaczność niektórych postanowień aktu ws. sztucznej inteligencji, można przypuszczać, że nie będzie on stanowił wystarczająco skutecznego narzędzia ochrony przed niedopuszczalnymi praktykami związanymi z wykorzystaniem AI, a w najbliższym czasie zajdzie konieczność dostosowania obowiązujących przepisów w tym zakresie lub ustanowienia nowych.



Tokenizacja dzieł sztuki

Magdalena Milejska

1. Wprowadzenie

Znaczenie tokenizacji na rynku sztuki jest coraz bardziej widoczne, szczególnie wśród kolekcjonerów i inwestorów. Rosnąca popularność tokenizacji w tym sektorze wiąże się z szeregiem nowych możliwości. Przede wszystkim proces ten pozwala na upłynnienie rynku dzieł sztuki, co oznacza, że inwestowanie w sztukę staje się bardziej dostępne i przystępne finansowo. Zamiast angażować się w zakup całego dzieła, inwestorzy mogą nabywać jedynie jego część w postaci tokena, co znacznie obniża barierę wejścia na rynek i umożliwia dywersyfikację portfela inwestycyjnego. Dla artystów i właścicieli kolekcji tokenizacja otwiera nowe drogi finansowania – mogą oni uzyskać kapitał bez konieczności sprzedaży całego dzieła. Co więcej, dzięki technologii *blockchain* każdy zakup jest rejestrowany w sposób nieodwracalny, co pozwala na śledzenie historii transakcji, zwiększa transparentność i bezpieczeństwo dla inwestorów¹. Artykuł ten ma na celu zarysowanie wyzwań prawnych, które wynikają z tokenizacji dzieł sztuki, oraz przeanalizowanie, w jakim stopniu aktualne prawodawstwo – zarówno w Polsce, jak i na poziomie Unii Europejskiej – jest dostosowane do specyfiki cyfryzacji dóbr fizycznych. W pierwszej kolejności przeanalizowane zostaną zagadnienia

¹ T. Bhandare, M.A. Kandi, *Tokenization of Fine Arts: Revolutionizing the Fine Arts Industry with Blockchain*, [w:] N. El Madhoun, I. Dionysiou, E. Bertin, *Blockchain and Smart-Contract Technologies for Innovative Applications*, Springer Nature Switzerland 2024, s. 7–8.

związane z prawem własności, własnością intelektualną oraz regulacjami rynkowymi. Przedstawione zostaną również wybrane przepisy unijne, które mogą mieć wpływ na sposób postrzegania i regulowania tokenizacji dzieł sztuki. Artykuł podkreśli potrzebę wypracowania klarownych przepisów, które z jednej strony będą wspierały innowacje na rynku sztuki, a z drugiej zabezpieczą interesy inwestorów i właścicieli dzieł.

2. Tokenizacja dzieł sztuki – charakterystyka zjawiska

Technicznie proces ten polega na tworzeniu tokenów – unikalnych jednostek danych, które są zapisywane w technologii *blockchain*, co zapewnia ich bezpieczeństwo i transparentność. *Blockchain* jako rozproszona baza danych umożliwia rejestrowanie każdej transakcji związanej z tokenem w sposób trwały i nieodwracalny, dzięki czemu poszczególne transakcje mogą być weryfikowane przez uczestników sieci. W przypadku tokenizacji dzieł sztuki *blockchain* często wykorzystuje technologię NFT (*non-fungible tokens*, czyli tokenów niewymiennych), które charakteryzują się unikalnością i niemożnością podziału na mniejsze jednostki. Każdy NFT powiązany z dziełem sztuki stanowi cyfrowy certyfikat autentyczności, co umożliwia przenoszenie wartości materialnych do przestrzeni cyfrowej². Organizacyjnie proces ten może wymagać udziału instytucji pośredniczących, takich jak galerie sztuki lub platformy cyfrowe, które zarządzają emisją i sprzedają tokenów³.

Tokenizacja dzieł sztuki poprzez podział na części, znana jako tokenizacja frakcyjna, to proces tworzenia cyfrowych udziałów w danym

² K. Garbers-von Boehm i in., *Intellectual Property Rights and Distributed Ledger Technology with a Focus on Art NFTs and Tokenized Physical Artworks*, European Union 2022, s. 13–14.

³ K. Houser, J. Holden, *Navigating the Non-Fungible Token*, „Utah Law Reviewer” 2022, nr 5, s. 903–904.

dziele, umożliwiającą współwłasność lub inwestowanie w jego wartość bez konieczności zakupu całości. Tokenizacja frakcyjna często wykorzystuje standardy techniczne tokenów wymiennych, takich jak ERC-20, na np. *Ethereum*, choć różni się od klasycznego zastosowania tego rodzaju tokenów, jak w przypadku kryptowalut. Celem takiej tokenizacji jest umożliwienie większemu gronu inwestorów nabycia udziałów w cennych dziełach sztuki, do których w przeciwnym razie mogliby nie mieć dostępu⁴. Tokeny wymienne (*fungible*), jak kryptowaluty, mają tę właściwość, że są identyczne i w pełni wymienne między sobą – każda jednostka ma tę samą wartość i jest nierozróżnialna od innych. Na przykład jeden bitcoin jest równy innemu bitcoinowi, co pozwala na ich swobodną wymianę i stosowanie w transakcjach. W przypadku tokenizacji frakcyjnej dzieła sztuki, gdzie obiekt jest dzielony na równe części, sytuacja wygląda jednak nieco inaczej. Tutaj tokeny reprezentują nie wymienne jednostki, lecz udziały własnościowe w wartości całego dzieła. Przykładowo, jeśli dzieło sztuki zostanie podzielone na 1000 udziałów, każdy token może reprezentować 0,1% jego wartości, ale token ten nie jest „wymienialny” w klasycznym rozumieniu – zamiast tego odzwierciedla jedynie określony procent wartości aktywa⁵.

Pod względem prawnym oraz praktycznym frakcyjna tokenizacja dzieł sztuki przypomina tradycyjne instrumenty inwestycyjne, takie jak udziały w spółkach czy jednostki funduszy inwestycyjnych, w przypadku których posiadanie udziałów nie oznacza fizycznego posiadania aktywa, lecz prawo do jego wartości. Każdy token frakcyjny jest więc jednostką własności cyfrowej, która odnosi się do konkretnego

⁴ T. Barbereau, J. Sedlmeir, R. Smethurst, G. Fridgen, *Tokenization and Regulatory Compliance for Art and Collectibles Markets: From Regulators' Demands for Transparency to Investors' Demands for Privacy*, [w:] M.C. Lacity, H. Treiblmaier (red.), *Blockchains and the Token Economy. Theory and Practice*, Londyn 2022, s. 215–217.

⁵ G. Kaur, *Fungible vs Nonfungible Tokens: What is the Difference?*, <https://cointelegraph.com/learn/fungible-vs-nonfungible-tokens-what-is-the-difference> (dostęp: 10.11.2024).

dzieła sztuki, jednakże w pełni wymienne są wyłącznie tokeny tego samego dzieła, które reprezentują identyczny udział – np. jedna setna wartości obrazu X. Udziały te mogą być przedmiotem handlu na platformach tokenizacyjnych, lecz każda jednostka zachowuje proporcjonalną wartość względem całkowitej wyceny dzieła, co odróżnia ją od klasycznych kryptowalut⁶.

Tokenizacja frakcyjna niesie za sobą znaczące implikacje prawne, szczególnie w kontekście własności intelektualnej oraz regulacji rynku inwestycyjnego. Ponieważ właściciele udziałów nabywają jedynie prawa do wartości dzieła, nie uzyskując pełnych praw własności fizycznej ani autorskiej, powstaje potrzeba precyzyjnych regulacji, które zabezpieczą zarówno interesy twórców, jak i inwestorów. Z perspektywy regulacyjnej takie tokeny są coraz częściej traktowane jako papiery wartościowe, co podlega nadzorowi i wymaga dostosowania do prawa rynków kapitałowych, a więc odpowiedniego ujęcia w przepisach krajowych oraz unijnych⁷.

3. Tokenizacja a prawo własności na gruncie prawa cywilnego

Zgodnie z art. 140 Kodeksu cywilnego (k.c.)⁸, prawo własności to majątkowe prawo cywilne o charakterze bezwzględnym, skuteczne *erga omnes*, mające za przedmiot rzecz, czyli przedmiot materialny. Oznacza to, że prawo własności daje właścicielowi możliwość korzystania z rzeczy w sposób pełny, obejmujący zarówno jej użytkowanie,

⁶ Art. 5 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1034).

⁷ E. Weiszewska, *Pojęcie papieru wartościowego a tokeny cyfrowe*, „Ius Et Administratio” 2022, nr 2, s. 52–54.

⁸ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r. 1237).

jak i dysponowanie nią. Z kolei inne prawa rzeczowe są tylko pochodnymi od prawa własności, co sprawia, że jest to najszersze prawo do rzeczy. W oparciu o art. 45 k.c. przedmiotem prawa własności mogą być tylko rzeczy, które są przedmiotami materialnymi. To ogranicza zastosowanie tradycyjnych przepisów o własności do fizycznych przedmiotów, takich jak obrazy czy rzeźby. Tokeny cyfrowe, które reprezentują prawa do dzieła sztuki, stanowią formę zapisu elektronicznego i nie są fizycznymi rzeczami, co rodzi pytanie o to, jak w odniesieniu do nich należy traktować prawo własności. Właściciel tokena, który reprezentuje prawo do cyfrowego dzieła, ma prawo do dysponowania tokenem (np. do jego sprzedaży czy przeniesienia), ale niekoniecznie do samego dzieła w sensie fizycznym⁹, chyba że umowa sprzedaży obejmuje również przeniesienie prawa do fizycznego obiektu. *Ius disponendi* stanowi jedno z głównych uprawnień właściciela, czyli prawo do rozporządzania rzeczą, w tym do jej zbycia, przekazania lub obciążenia. Niemniej jednak transfer tokena cyfrowego nie oznacza automatycznego przeniesienia własności fizycznego dzieła, chyba że w umowie sprzedaży przewidziano również przeniesienie fizycznej własności.

Tokenizacja dzieł sztuki stanowi nowatorskie podejście do rozumienia własności, ponieważ łączy tradycyjne pojęcie własności materialnej z cyfrowymi reprezentacjami. W praktyce, choć prawo cywilne nie przewiduje wyraźnego odniesienia do tokenów cyfrowych jako przedmiotów prawa własności, na podstawie art. 140 k.c. można przyjąć, że właściciele tokenów posiadają cyfrowe prawo do reprezentacji dzieła sztuki. Nie jest ono jednak identyczne z prawem do samego fizycznego obiektu.

⁹ A. Bober-Kotarbińska, *Zarys zagadnień i wyzwań prawnych związanych z zastosowaniem technologii niewymienialnych tokenów w obszarze prawa własności intelektualnej*, „Palestra” 2023, nr 1–2, s. 110.

4. Tokenizacja a prawo własności intelektualnej

Zakup NFT związanego z dziełem sztuki cyfrowej rodzi szereg pytań dotyczących praw autorskich i możliwości dysponowania takimi tokenami. Kluczowe jest zrozumienie, że NFT nie przekazuje pełni praw autorskich do utworu, a jedynie cyfrową reprezentację lub certyfikat autentyczności tego dzieła w postaci tokena w systemie *block-chain*. Posiadacz NFT staje się właścicielem cyfrowego tokena, który może zawierać metadane wskazujące na związane z nim dzieło, ale nie otrzymuje tym samym praw do samego utworu chronionego prawem autorskim. W praktyce oznacza to, że zakup NFT nie daje automatycznie prawa do kopiowania, rozpowszechniania czy modyfikowania oryginalnego dzieła. Token jedynie poświadcza, że posiadamy cyfrową reprezentację danego utworu, ale nie zapewnia pełnej kontroli nad prawami autorskimi. Właściciel NFT może rozporządzać tokenem – na przykład sprzedać go lub przenieść na innego użytkownika, jednak nie ma prawa do samodzielnego zarządzania prawami autorskimi związanymi z utworem. Równie istotna jest kwestia tego, kto może tworzyć NFT dla danego utworu. Z reguły to twórca lub właściciel praw autorskich do dzieła ma prawo do emisji NFT, jednak sytuacja komplikuje się, gdy sprzedawca tokena nie jest właścicielem praw autorskich. W takim przypadku sprzedaż NFT może dotyczyć jedynie prawa do cyfrowej reprezentacji dzieła, nie zaś pełni praw do samego utworu. Dlatego zawsze warto zwrócić uwagę na to, czy sprzedawca NFT rzeczywiście dysponuje odpowiednimi prawami do utworu, zanim zdecydujemy się na zakup. Tokeny zatem na ten moment stanowią coś na wzór quasi-własności, która nie daje faktycznej kontroli nad dziełem¹⁰.

¹⁰ P. Mezei, *The Rise of Non-fungible Tokens (NFTs) and the Role of Copyright Law – Part II*, *Kluwer Copyright Blog*, <https://copyrightblog.kluweriplaw.com/2021/04/22/the-rise-of-non-fungible-tokens-nfts-and-the-role-of-copyright-law-part-ii/> (dostęp: 10.11.2024).

Zgodnie z ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych wyróżnia się dwie grupy praw: majątkowe (ekonomiczne) oraz osobiste. Prawa majątkowe obejmują prawo do korzystania z dzieła, jego rozpowszechniania, adaptacji czy modyfikacji. Tokenizacja dzieła sztuki komplikuje kwestię przenoszenia praw autorskich, ponieważ cyfrowe reprezentacje dzieł mogą być obracane na rynku bez wyraźnego odniesienia do tych praw. To rodzi pytanie, czy posiadacz NFT ma prawo do rozpowszechniania dzieła, czy tylko do handlu tokenem, który go reprezentuje¹¹.

W kwestii tego, kto ma prawo do tworzenia NFT dla konkretnego utworu oraz czy sprzedawca NFT zawsze posiada prawa autorskie do dzieła, pojawiają się istotne wyzwania związane z weryfikacją uprawnień zbywcy. Problem staje się szczególnie zauważalny w kontekście nielegalnego kopiowania utworów i umieszczania ich na platformach NFT. Artyści wielokrotnie skarżyli się, że ich prace bez ich zgody zostały wykorzystane do stworzenia NFT. Często tego rodzaju działania odbywają się bez wiedzy i zgody twórcy, co stwarza poważne problemy prawne. Weryfikacja rzeczywistych właścicieli praw autorskich w takich przypadkach jest trudna, zwłaszcza ze względu na anonimowość. *Blockchain* jako system umożliwiający transakcje bez ujawniania tożsamości użytkowników sprawia, że identyfikacja osoby, która bezprawnie wykorzystwała utwór, staje się niemal niemożliwa. W konsekwencji dochodzi do sytuacji, w której rzeczywisty właściciel praw autorskich nie jest w stanie łatwo dowieść swojego prawa do dzieła, a zbywca NFT może nie być tego świadomy lub może działać w dobrej wierze, choć nie posiada faktycznych praw do utworu. W takich przypadkach tworzenie i sprzedaż NFT prowadzi czasami do powstania roszczeń o naruszenie praw autorskich, a konkretnie o błędną atrybucję lub naruszenie autorskich praw osobistych. Z reguły faktyczny właściciel praw autorskich może domagać się od sprzedawcy takiego NFT usunięcia go z obrotu

¹¹ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1254), rozdział 3 ustawy.

oraz naprawienia szkody. Aby zminimalizować ryzyko tego rodzaju naruszeń, niektóre platformy transakcyjne NFT wprowadziły restrykcyjne regulacje dotyczące umieszczania dzieł na swoich stronach. W ramach tych regulacji użytkownicy muszą udowodnić, że posiadają odpowiednie uprawnienia do sprzedaży NFT związanego z danym utworem. Takie środki ostrożności pomagają ograniczyć ryzyko nielegalnego obrotu dziełami sztuki w formie tokenów NFT¹².

5. Tokenizacja dzieł sztuki a prawo w Europie

Zgodnie z Rozporządzeniem MiCA (Market in Crypto-Assets Regulation) unikalne i niezamienne kryptoaktywa, takie jak sztuka cyfrowa, przedmioty kolekcjonerskie czy kryptoaktywa reprezentujące unikalne usługi lub aktywa rzeczowe (np. gwarancje produktów lub nieruchomości), są wyłączone z zakresu stosowania tego rozporządzenia. MiCA w preambułach wskazuje, że wartość tych kryptoaktywów jest ściśle związana z unikalnymi cechami danego aktywa i jego użytecznością, co utrudnia ich wymiennność na rynku. Ponadto takie aktywa nie mogą być łatwo porównywane z innymi kryptoaktywami, a ich względna wartość nie jest ustalana na podstawie rynkowego kursu czy wymiany. MiCA podkreśla także, że chociaż te unikalne instrumenty mogą być przedmiotem obrotu na rynku i mogą być gromadzone w celach spekulacyjnych, nie powinny być traktowane jako zamienne, gdyż każde z nich posiada indywidualne, niemożliwe do skopiowania cechy. Emisja takich aktywów w ramach większej serii lub kolekcji, jak np. NFT, nie powinna zmieniać ich klasyfikacji jako unikalnych, jeżeli reprezentowane przez nie aktywa są rzeczywiście jedyne w swoim rodzaju¹³.

¹² A. Bober-Kotarbińska, op. cit., s. 113.

¹³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 z dnia 31 maja 2023 r. w sprawie rynków kryptoaktywów oraz zmiany rozporządzeń (UE)

W kontekście braku jednolitego podejścia do prawa własności w Unii Europejskiej klasyfikacja NFT jako przedmiotów prawa własności może różnić się w zależności od regulacji obowiązujących w poszczególnych krajach. Przykładem może być niemieckie prawo cywilne, które nie uznaje NFT za własność w rozumieniu § 90 niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB). Jako powód podaje się brak materialnej formy tych tokenów – zgodnie z niemieckim prawem własności, aby coś mogło zostać uznane za rzecz, musi być fizycznie obecne i przestrzennie określone. W przypadku NFT, które są jedynie cyfrowymi jednostkami przechowywanymi w systemie *blockchain*, brak tych cech powoduje, że nie spełniają one wymogów ustawowych dla rzeczy materialnych. Dlatego według tradycyjnej wykładni nie można uznać NFT za przedmiot własności w sensie określonym przez § 903 BGB, który mówi o uprawnieniu do wyłącznego korzystania z rzeczy materialnych. Mimo to toczy się dyskusja, w ramach której podnosi się, że NFT można traktować analogicznie do rzeczy, ponieważ ich unikalność – wynikająca z technologii *blockchain* – sprawia, że mogą one być przypisane do konkretnej osoby, a także mogą stanowić wyłączny przedmiot prawa. Cechy te powodują, że NFT są bardziej zbliżone do własności niż dane, które ustawodawca niemiecki zdecydował się wyłączyć z definicji rzeczy, ponieważ uznał je za łatwe do replikowania. Argumenty te są również rozważane w kontekście prawa deliktowego – niemieckie prawo chroni nie tylko same prawa własności, ale także prawa podobne do własności. W takim przypadku NFT, z uwagi na swoją unikalną funkcję przypisania i wykluczenia, mogłyby zostać uznane za prawa zbliżone do własności, które podlegają ochronie w ramach odpowiedzialności deliktowej, zgodnie z § 823 BGB, który dotyczy naruszenia takich praw¹⁴.

nr 1093/2010 i (UE) nr 1095/2010 oraz dyrektyw 2013/36/UE i (UE) 2019/1937 (Dz.U. UE z 2023 r. L 150/40).

¹⁴ K. Garbers-von Boehm i in., op. cit., s. 22–23.

W sprawie, która miała miejsce w Wielkiej Brytanii, Sąd Najwyższy uznał tokeny NFT za „własność prawną”, co może mieć znaczący wpływ na przyszłe orzeczenia dotyczące kwestii prawnych związanych z NFT. Chodziło o kradzież dwóch tokenów NFT z kolekcji *Boss Beauties*, której właścicielką była Lavinia Osbourne, założycielka organizacji Women in Blockchain Talks. Kolekcja ta zawiera 10 000 ilustracji przedstawiających kobiety odnoszące sukcesy zawodowe. Decyzja Sądu Najwyższego, w której NFT uznano za własność, stanowi kontynuację wcześniejszego orzeczenia w sprawie *AA v Persons Unknown*, która dotyczyła pytania, czy aktywa kryptograficzne mogą być przedmiotem nakazu ochrony własności. W tym wyroku sąd stwierdził, że kryptowaluty spełniają wszystkie kryteria, które pozwalają uznać je za formę własności, w tym m.in. możliwość identyfikacji, definicję oraz trwałość. Zatem podobnie jak w przypadku tradycyjnej własności, aktywa cyfrowe mogą być objęte ochroną prawną. W tej sprawie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prawo właściwe dla aktywów kryptograficznych to miejsce, w którym osoba lub podmiot je posiadający ma swoje miejsce zamieszkania. Efektem tego orzeczenia było wydanie nakazu zamrożenia kont na platformie OpenSea, na których przechowywane były skradzione NFT, oraz nakaz ujawnienia przez Bankers Trust informacji o właścicielach tych kont. To orzeczenie jest ważnym precedensem, który może wpłynąć na dalsze rozstrzyganie spraw związanych z własnością cyfrowych aktywów¹⁵.

6. Podsumowanie

Tokenizacja dzieł sztuki, w tym NFT, tokeny typu *fungible* oraz tokenizacja frakcyjna, wprowadza nowe możliwości w obszarze inwestowania

¹⁵ *Top Five Crypto Cases of 2022: Osbourne v. Persons Unknown and Others [2022] EWHC 1021 (Comm)*, <https://www.hughjames.com/blog/top-five-crypto-cases-of-2022-osbourne-v-persons-unknown-and-others-2022-ewhc-1021-comm/> (dostęp: 10.11.2024).

i własności, a jednocześnie stawia przed nami liczne wyzwania prawne i ekonomiczne. NFT, niezamienne cyfrowe certyfikaty, pozwalają potwierdzać unikalną własność dzieła, ale nie przenoszą automatycznie praw autorskich na nabywcę, co rodzi wyzwania związane z ochroną własności intelektualnej. NFT zapewniają właścicielowi potwierdzenie autentyczności i prawa do konkretnej wersji cyfrowej, jednak kwestie reprodukcji, wykorzystania komercyjnego i praw majątkowych dzieła zazwyczaj pozostają po stronie jego twórcy lub pierwotnego właściciela.

Tokeny typu *fungible*, które są jednostkami w pełni zamiennymi, znajdują swoje miejsce głównie w wymienialnych aktywach finansowych, takich jak kryptowaluty. Ich zastosowanie w rynku sztuki jest ograniczone, ponieważ nie reprezentują indywidualnych obiektów, lecz raczej zbywalną wartość. Natomiast tokenizacja frakcyjna, umożliwiająca podział dzieła na części, pozwala inwestorom na współwłasność fizycznych obiektów bez konieczności zakupu całości. Choć ten rodzaj tokenizacji otwiera nowe drogi dostępu do rynku sztuki, wiąże się także z pytaniami o zakres i sposób zarządzania współwłasnością oraz zabezpieczenie praw każdej z zaangażowanych stron.

Istnieje pilna potrzeba wprowadzenia jednoznacznych regulacji, które będą uwzględniać specyfikę zarówno NFT, jak i tokenizacji frakcyjnej. Odpowiednie przepisy mogłyby uporządkować prawa własności, obowiązki twórców i nabywców oraz zabezpieczenia transakcji, co jest niezbędne dla dalszego rozwoju rynku cyfrowych i fizycznych dzieł sztuki. Nowoczesne technologie, takie jak *blockchain*, mogą odegrać kluczową rolę w zapewnieniu transparentności procesów, jednak dopiero spójne prawo pozwoli uczestnikom rynku w pełni wykorzystać ten potencjał.

Wykaz źródeł

1. Akty prawne

Bürgerliches Gesetzbuch.

Code civil.

Handelsgesetzbuch (BGBl. 2024 I Nr. 120).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 2009 r. nr 114 poz. 946).

Konwencja wiedeńska o prawie traktatów sporządzonej w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz.U. z 1990 r. nr 74 poz. 439).

Ustawa z dn. 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (Dz.U.2016.2260 ze zm.).

Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 361 ze zm.).

Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 70 ze zm.).

Ustawa z dnia 14.6.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 572).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 18 ze zm.).

Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1233).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.).

Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1655 ze zm.).

Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 979).

Ustawa z dnia 20.1.2011 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa (Dz.U. z 2016 r. poz. 1169).

Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1691 ze zm.).

- Ustawa z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 623).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1061, 1237).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. nr 16 z 2019 r. poz. 94).
- Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 226 ze zm.).
- Ustawa z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1034).
- Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 794).
- Ustawa z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1802 ze zm.).
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1254).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 17, 1228).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 37 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 236 ze zm.).
- Ustawa z dnia 9 lutego 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 807 ze zm.).
- Ustawa z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 168).
- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 29 kwietnia 2019 r. w sprawie kas rejestrujących (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1625 ze zm.).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 z dnia 31 maja 2023 r. w sprawie rynków kryptoaktywów oraz zmiany rozporządzeń (UE) nr 1093/2010 i (UE) nr 1095/2010 oraz dyrektyw 2013/36/UE i (UE) 2019/1937 (Dz.U. UE z 2023 r. L 150/40).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 r. w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE)

2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji), Dz.U. L, 2024/1689, 12.07.2024.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r. nr 57 poz. 502).

2. Orzecnictwo

- Wyrok SN z dnia 30 stycznia 1998 r., sygn. akt III CKU 17/97, LEX nr 33244.
- Wyrok SN z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. akt II CKN 859/00, LEX nr 78881.
- Wyrok SN z dnia 26 czerwca 2003 r., sygn. akt V CKN 416/01, LEX nr 82131.
- Wyrok SN z dnia 23 czerwca 2004 r., sygn. akt V CK 539/03, LEX nr 145307.
- Wyrok SN z dnia 20 października 2005 r., sygn. akt II CK 152/05, LEX nr 164198.
- Wyrok SN z dnia 24 listopada 2009 r., sygn. akt V CSK 169/09, LEX nr 627248.
- Wyrok SN z dnia 9 grudnia 2010 r., sygn. akt III CSK 46/10, LEX nr 970080.
- Wyrok SN z dnia 11 lutego 2010 r., sygn. akt I CSK 269/09, LEX nr 583723.
- Wyrok SN z dnia 25 lutego 2010 r., sygn. akt V CSK 248/09, LEX nr 578077.
- Wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., sygn. akt II CSK 480/13, LEX nr 1496280.
- Wyrok SN z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt II CSK 554/14, LEX nr 1767100.
- Wyrok SN z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt I CSK 311/14, LEX nr 1746410.
- Wyrok SN z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt II CSK 402/14, LEX nr 1657663.
- Wyrok SN z dnia 21 marca 2017 r., sygn. akt I CSK 447/15.
- Wyrok SN z dnia 9 lutego 2018 r., sygn. akt I CSK 179/17.
- Wyrok SN z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt III CSK 398/16, LEX nr 2490898.
- Wyrok SN z dnia 15 października 2020 r., sygn. akt I CSK 677/18, LEX nr 3073116.
- Wyrok SN z dnia 2 marca 2022 r., sygn. akt II CSKP 253/22, LEX nr 3347179.
- Wyrok TK z dnia 30 stycznia 2001 r., sygn. akt K 17/00.
- Wyrok TK z dnia 3 października 2017 r., sygn. akt SK 31/15.
- Wyrok TS z dnia 10 lipca 2008 r., sygn. akt C-25/07, Alicja Sosnowska v. Dyrektor Izby Skarbowej we Wrocławiu, Ośrodek Zamiejscowy w Wałbrzychu, ZOTSis 2008, nr 7A, poz. I-5129.
- Wyrok TS z dnia 21 października 2021 r., sygn. akt C-396/20, CHEP Equipment Pooling Nv przeciwko Nemzeti Adó-És Vámhivatal Fellebbviteli Igazgatósága, LEX nr 3244596.

- Wyrok TSUE z dnia 10 kwietnia 2008 r., sygn. akt C-309/06, Marks & Spencer Pls v. Commissioners of Customs & Excise, ZOTSiS 2008, nr 4A, poz.I-2283.
- Wyrok TSUE z dnia 17 maja 2018 r., sygn. akt C-30/17, Dyrektor Izby Celnej w Poznaniu v. Kompania Piwowarska S.A. w Poznaniu, ZOTSiSPI 2018, nr 5, poz. I-325.
- Wyrok NSA z dnia 24 maja 2007 r., sygn. akt II GSK 13/07, LEX nr 351037.
- Wyrok NSA z dnia 19 listopada 2010 r., sygn. akt II OSK 1753/09, LEX nr 746768.
- Wyrok NSA z dnia 15 kwietnia 2014 r., sygn. akt II FSK 1115/12.
- Wyrok NSA z dnia 19 marca 2014 r., sygn. akt I FSK 586/13, CBOSA.
- Wyrok NSA z dnia 5 marca 2019 r., sygn. akt II FSK 829/17, CBOSA.
- Wyrok NSA z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt I FSK 1725/17, LEX nr 3099430.
- Wyrok NSA z dnia 4 listopada 2022 r., sygn. akt I FSK 236/19, LEX nr 3512914.
- Wyrok NSA z dnia 4 czerwca 2023 r., sygn. akt I FSK 427/23, CBOSA.
- Wyrok NSA z dnia 21 czerwca 2023 r., sygn. akt II OSK 586/22, LEX nr 3608939.
- Wyrok NSA z dnia 12 lipca 2023 r., sygn. akt III FSK 250/23, CBOSA.
- Wyrok NSA z dnia 9 maja 2023 r., sygn. akt I FSK 755/20, CBOSA.
- Wyrok NSA z dnia 16 maja 2023 r., sygn. akt II FSK 21/23, CBOSA.
- Wyrok NSA z dnia 28 marca 2023 r., sygn. akt II FSK 2302/20, CBOSA.
- Wyrok NSA z dnia 24 kwietnia 2024 r., sygn. akt III FSK 141/22, CBOSA.
- Wyrok NSA z dnia 7 lutego 2024 r., sygn. akt III FSK 1473/22, CBOSA.
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 23 kwietnia 2012 r., sygn. akt V ACa 126/12, LEX nr 1217700.
- Wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 marca 2014 r., sygn. akt V ACa 781/13, LEX nr 1448539.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 1744/14, LEX nr 1950278.
- Wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa 1174/14, LEX nr 2405146.
- Wyrok SA w Łodzi z dnia 6 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 1601/14, LEX 1746837.
- Wyrok SA w Białymstoku z dnia 4 marca 2016 r., sygn. akt I ACa 975/15, LEX nr 2016301.
- Wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt I ACa 233/16, LEX nr 2115459.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 13 lipca 2017 r., sygn. akt I ACa 756/16.

- Wyrok SA w Szczecinie I Wydziału Cywilnego z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt I AGa 11/18, SAOS.
- Wyrok SA w Łodzi z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa 697/17, LEX nr 2461450.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt VII AGa 156/18, LEX nr 2566775.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt VII AGa 156/18, Legalis.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt VII AGa 490/18, LEX nr 2566774.
- Wyrok SA w Szczecinie z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt III AUa 536/18, LEX nr 2776060.
- Wyrok SA w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020 r., LEX nr 3150096.
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt V AGa 407/22, LEX nr 3439532.
- Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 7 stycznia 2009 r., sygn. akt I SA/Bd 682/08, LEX nr 486011.
- Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt III SA/Gd 326/18, LEX nr 2568696.
- Wyrok WSA w Warszawie z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt VI SA/Wa 1282/19, LEX nr 3073002.
- Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 4 czerwca 2023 r., sygn. akt I SA/Gd 248/23.
- Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 9 czerwca 2023 r., sygn. akt I SA/Po 163/23, CBOSA.
- Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 19 czerwca 2023 r., sygn. akt I SA/Gd 311/23, CBOSA.
- Wyrok WSA w Szczecinie z dnia 26 października 2023 r., sygn. akt I SA/Sz 328/23, LEX nr 3633233.
- Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 25 kwietnia 2024 r., sygn. akt I SA/Go 349/23, CBOSA.
- Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 5 czerwca 2024 r., sygn. akt I SA/Gd 227/24, CBOSA.
- Wyrok SO w Szczecinie z dnia 2 marca 2015 r., sygn. akt VIII Gz 51/14.
- Wyrok SO w Łodzi z dnia 16 stycznia 2020 r., sygn. akt XIII Ga 658/19.
- Wyrok SR w Toruniu z dnia 18 października 2023 r., sygn. akt V GC 336/23, Legalis nr 3026527.

- Postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 411/08.
- Postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2023 r., sygn. akt II USK 44/23, LEX nr 3590552.
- Postanowienie SO w Szczenciu z dnia 30 marca 2017, sygn. akt VIII Gz 15/17.
- Uchwała (7) SN z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt III CZP 62/16.
- Uchwała NSA w składzie siedmiu sędziów z dnia 21 października 2024 r., sygn. akt III FPS 2/24, CBOSA.
- Uchwała NSA (CW) z dnia 22 czerwca 2011 r., sygn. akt I GPS 1/11, ONSAiWSA 2011, nr 5, poz. 93.
- Uchwała SN z dnia 14 września 2005 r., sygn. akt III CZP 57/05, OSNC 2006, nr 7–8, poz. 116.
- Uchwała SN z dnia 7 grudnia 2006 r., sygn. akt III CZP 118.06, LEX nr 203871.
- Uchwała SN z dnia 18 grudnia 2008 r., sygn. akt III CZP 126/08.
- Uchwała SN z dnia 27 marca 2008 r., sygn. akt III CZP 13/08, OSNC 2009, nr 5, poz. 67.
- Uchwała SN z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 64/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 67.
- Uchwała SN z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt I CSK 311/14, LEX nr 1746410.
- Uwagi SN do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych, Warszawa, 27 września 2021 r.

3. Literatura

- Adamczyk-Kaczmarz S., 4. *Ogólna charakterystyka zasady neutralności*, [w:] *Nadużycie prawa a zasada neutralności VAT*, Warszawa 2022.
- Adamus R., *Art. 300(1) Zawiązanie prostej spółki akcyjnej*, [w:] P. Malinowski (red.), *Prosta spółka akcyjna. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Adamus R., Groele B. (red.), *Kodeks spółek handlowych. Krajowe i transgraniczne transformacje podmiotowe spółek prawa handlowego. Nowelizacja z 16.08.2023 r.*, Warszawa 2024.
- Aharoni E., Alexander C., Brady D.J., Crespo V., Criner M., Fernandes S., Nahmias E., Rando J., Queen K., *Attributions toward Artificial Agents in a Modified Moral Turing Test*, „Scientific Reports” 2024, nr 14.

- Allerhand M., *Kodeks handlowy. Komentarz*, Lwów 1935.
- Barbureau T., Sedlmeir J., Smethurst R., Fridgen G., *Tokenization and Regulatory Compliance for Art and Collectibles Markets: From Regulators' Demands for Transparency to Investors' Demands for Privacy*, [w:] M.C. Lacity, H. Treiblmaier (red.), *Blockchains and the Token Economy. Theory and Practice*, Londyn 2022.
- Bartosiewicz A., *VAT. Komentarz*, wyd. XVIII, Warszawa 2024, dostęp LEX z dnia 15.11.2024 r.
- Bartosiewicz A., Kubacki R., *PIT. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2015, dostęp LEX z dnia 8.11.2024 r.
- Bartoszewicz, M., *Chiński System Zaufania Społecznego*, „Przegląd Geopolityczny” 2020, nr 32, s. 58–67.
- Baszczyk M., *Skutki zawieszenia członka zarządu spółki kapitałowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2020, nr 8, s. 13–18.
- Bergen B.K., Jones C.R., *People Cannot Distinguish GPT-4 from a Human in a Turing Test*, arXiv:2405.08007, 2024.
- Bhandare T., Kandi M.A., *Tokenization of Fine Arts: Revolutionizing the Fine Arts Industry with Blockchain*, [w:] N. El Madhoun, I. Dionysiou, E. Bertin, *Blockchain and Smart-Contract Technologies for Innovative Applications*, Springer Nature Switzerland 2024.
- Bieda R., Budrewicz P., Lubasz D., Namysłowska M., Nowakowski M., Pająk R., Świerczyński M., Więckowski Z., Wochlik I., Wróblewski M., *O etycznych, prawnych i społecznych konsekwencjach stosowania systemów sztucznej inteligencji w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Uwagi na tle projektu rozporządzenia w sprawie sztucznej inteligencji*, „Przegląd Sejmowy” 2023, nr 6(179), s. 61–84.
- Błaszczak P., *Koncepcja „biznesowej oceny sytuacji” na tle prawa polskiego (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 3, s. 75–88.
- Bober-Kotarbińska A., *Zarys zagadnień i wyzwań prawnych związanych z zastosowaniem technologii niewymienialnych tokenów w obszarze prawa własności intelektualnej*, „Palestra” 2023, nr 1–2, s. 109–122.
- Borszowski P., *Definiowanie pojęć w prawie podatkowym a ustalenie nowego innego znaczenia danego określenia*, [w:] J. Korczak (red.), *PRAWO CCCXXVII. Sto lat polskiej administracji publicznej*, Wrocław 2019.
- Borszowski P., *Pojęcie działalności gospodarczej w przepisach prawnopodatkowych*, „Przegląd Podatkowy” 2007, nr 12, s. 37–42.

- Borysiak W., [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Komentarze Prawa Prywatnego*, Warszawa 2024, art. 441.
- Brzeziński B., *Prawo podatkowe. Zagadnienia teorii i praktyki*, Toruń 2017.
- Brzeziński B., Franczak A., Olesińska A. (red.), *Polskie prawo podatkowe*, Warszawa 2024.
- Chomiuk M., *Komentarz do art. 212 k.s.h., nb. 6*, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis.
- Czarnecka A., *Zasada biznesowej oceny sytuacji (business judgement rule) a badanie due diligence w transakcji M&A*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2024, nr 4, s. 22–29.
- Czub K., [w:] M. Balwicka-Szczyrba M., A. Sylwestrzak A. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2024.
- Doliński A., Górski A., *Zarys prawa handlowego. Tom I*, Lwów 1912.
- Drozdowska U., Konik P., Pannert M., *Zobowiązania*, wyd. 3, Warszawa 2019.
- Dubis W., *Art. 416*, [w:] P. Machnikowski (red.), *Zobowiązania. Część ogólna. Tom II. Komentarz*, Warszawa 2024.
- Dumkiewicz M., *Art. 300(52) Organy prostej spółki akcyjnej*, [w:] A. Kidyba, M. Dumkiewicz (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, LEX 2024.
- Dumkiewicz M., *Art. 392*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Wybór orzecznictwa. Komentarz orzeczniczy*, Warszawa 2015.
- Dumkiewicz M., Kidyba A., *Art. 299*, [w:] *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2024.
- Dziurda M., [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1 – 55⁴)*, Warszawa 2021.
- Etel L. (red.), *Prawo podatkowe*, wyd. II, Warszawa 2008.
- Frąckowiak J., *Handlowe czynności kreujące*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2008, nr 12, s. 4–15.
- Frąckowiak J., *Osiemdziesiąt lat polskiego prawa handlowego – wzloty, upadki oraz mozolna reaktywacja*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2015, nr 3644, s. 45–62.
- Frąckowiak J., Kopaczynska-Pieczniak K., Michalski M., Witosz A.J., Kidyba A., *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do art. 1–150*, Warszawa 2017.

- Frosztęga N, Medyński M., *Upadłość współnika spółki jawnej a dalsze istnienie spółki i odpowiedzialność za nowopowstałe zobowiązania*, „Monitor Prawa Bankowego” 2016, wrzesień, s. 95–104.
- Garbers-von Boehm K. i in., *Intellectual Property Rights and Distributed Ledger Technology with a Focus on Art NFTs and Tokenized Physical Artworks*, European Union 2022.
- Gołaszewski, P. [w:] R. Hauser, M. Wierzbowski (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2023.
- Herbet A., *Prawa i obowiązki wspólników*, [w:] S. Sołtysiński (red.), *Prawo spółek kapitałowych, Tom 17A, System Prawa Prywatnego*, Warszawa 2015.
- Houser K., Holden J., *Navigating the Non-Fungible Token*, „Utah Law Reviewer” 2022, nr 5, s. 891–939.
- Ignaczak A., *Firma jako dobro osobiste spółek prawa handlowego oraz problematyka jego naruszenia w Internecie*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 7, s. 10–17.
- Jakubecki A., Zedler F., *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2011.
- Janda P., *Prawo upadłościowe. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2023.
- Jara Z. (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2024.
- Jarosław I., *Monistyczny system organów spółki kapitałowej w prawie polskim? Prosta spółka akcyjna i jej organy*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2019, nr 48, s. 47–52.
- Jastrzębski J., *Ochrona wierzycieli spółki kapitałowej w przypadku podziału krajowego i transgranicznego*, „Progress” 2021, nr 9–10, s. 13–27.
- Kaliński M., *Rzeczywisty zbieg roszczeń*, [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. T. 6*, Warszawa 2023.
- Kaliński M., *Szkoda bezprawna*, [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. T. 6*, Warszawa 2023.
- Kaliński M., *Zasada restytucji*, [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. T. 6*, Warszawa 2023.
- Kaliński M., *Zbieg roszczeń*, [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. T. 6*, Warszawa 2023.
- Kantorowski P., *Możliwość zastosowania skargi pauliańskiej do podziału spółki kapitałowej – wybrane zagadnienia*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2021, nr 1, s. 159–180.

- Kasprzyk M., Krzał-Kwiatkowska K., *Art. 546*, [w:] M. Kożuchowski, M. Michalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Łączenie, podział i przekształcanie spółek. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2024.
- Kępiński J., Kępiński M., [w:] J. Kępiński, J. Szwaja (red.), *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa, 2024.
- Kępiński M., [w:] Gutowski (red.), *Kodeks cywilny (t. 1). Komentarz do art. 1–449¹¹*, Warszawa 2016.
- Kidyba A., *Art. 58*, [w:] M. Dumkiewicz, A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2025.
- Kidyba A., *Art. 151*, [w:] M. Dumkiewicz, A. Kidyba (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2024.
- Kidyba A., *Art. 546*, [w:] *Komentarz aktualizowany do art. 301–633 Kodeksu spółek handlowych*, LEX 2024.
- Kidyba A., *Handlowe spółki osobowe*, Kraków–Warszawa 2006.
- Kierznowski W., *Rada dyrektorów w prostej spółce akcyjnej – wybrane zagadnienia de lege lata*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2023, nr 4, s. 41–51.
- Kmiecik Z.R., *Strona jako podmiot oświadczeń procesowych w postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2008.
- Kondek J.M., *Desuetudo postanowień umownych*, [w:] K. Bilewska, W.J. Kocot, D. Krekora-Zajac (red.), *Wykonanie zobowiązań. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi. Adamowi Brzozowskiemu*, Warszawa 2020.
- Kopaczyńska-Pieczniak K., *Art. 213*, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom II. Komentarz do art. 151–300*, Warszawa 2018.
- Kozieł G., *Prosta spółka akcyjna. Komentarz do art. 300¹–300¹³⁴ KSH*, Warszawa 2020.
- Król-Gajewska M., Wywrzykowska A., *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zagadnienia praktyczne*, wyd. IV, Warszawa 2012.
- Kubera P., *Prosta spółka akcyjna szansą dla innowacyjnych start-upów?*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej” 2021, nr 83, s. 50–56.
- Kucharski B., *Business judgement rule – kwestia bezprawności czy winy*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2023, nr 10, s. 51–56.
- Kucharski D., *Odpowiedzialność członków zarządów spółek z o.o. za zobowiązania spółki jeszcze niewymagalne w czasie pełnienia przez nich funkcji członków zarządu*, LEX 2022.

- Langer M., *Liberalizacja przepisów dotyczących upadłości konsumenckiej*, Katowice 2020.
- Lewandowska E., *Firma przedsiębiorcy*, [w:] A. Malarewicz-Jakubów (red.), *Prawo handlowe. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2023.
- Machnikowski P., Śmieja A., *Roszczenia regresowe w stosunkach między dłużnikami solidarnymi*, [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. T. 6*, Warszawa 2023.
- Marciniak A., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019.
- Mariański A., Karolak A., *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o.*, Warszawa 2006.
- Maser L., *Das Konkordat zwischen dem Apostolischen Stuhle und der Republik Litauen vom 27. September 1927 in rechtsvergleichender Betrachtung*, Kolonia 1931.
- Mastalski R., *Prawo podatkowe*, nb. 88, wyd. 12, Warszawa 2021.
- Matan A., *Rażące naruszenie prawa jako przesłanka odpowiedzialności majątkowej funkcjonariusza publicznego*, Warszawa 2014.
- Matarewicz J., *Art. III*, [w:] *Ustawa o podatku od towarów i usług. Komentarz aktualizowany*, LEX 2024.
- Mazgaj M., *Komentarz do art. 300²⁴ k.s.h., nb. 1*, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis.
- Mazur P., *Źródła prawa wspólników do informacji o sprawach spółki a wykładnia przepisów art. 212 i 428 k.s.h.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2024, nr 2, s. 30–36.
- Merchel Z., *Egzekucja z ruchomości. Tom I*, Sopot 1996.
- Michalak K., *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych*, LEX 2009.
- Mozgawa M., *Art. 190^a*, [w:] M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX 2024.
- Naworski J.P., *Ustawowe prawo kontroli wspólnika spółki z o.o. i sposób jego wykonania. Wykładnia art. 212 § 1 i 2 k.s.h.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2022, nr 2, s. 5–7.
- Nędzyński S., *Prosta spółka akcyjna jako remedium na problemy polskich start-upów*, „Zeszyt prawniczy UAM” 2021, nr 11, s. 233–248.

- Okos T., *Założenia reformy kodeksu spółek handlowych w zakresie projektowanej prostej spółki akcyjnej (PSA) – wybrane zagadnienia*, Wrocław 2019.
- Opalski A., *Komentarz do art. 212 k.s.h., nb. 1–3*, [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych, Tom IIA, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Art. 151–226*, Warszawa 2018, Legalis.
- Opalski A., *Komentarz do art. 428 k.s.h., nb. 9–31*, [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom IIIB. Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393–490*, Warszawa 2016, Legalis.
- Opalski A., *Prosta spółka akcyjna – nowy typ spółki handlowej, cz. I*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2019, nr 11, s. 5–15.
- Opalski A., *Prosta spółka akcyjna – nowy typ spółki handlowej, cz. II*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2019, nr 12, s. 4–16.
- Orzewski W., *Odpowiedzialność wspólników i członków organów spółek osobowych i kapitałowych, czyli jak bezpiecznie zarządzać spółką*, Gdańsk 2006.
- Osajda K., *Niewypłacalność spółki z o.o. Odpowiedzialność członków zarządu wobec jej wierzycieli*, wyd. 1, Warszawa 2014.
- Osajda K., *Ochrona wierzycieli spółek kapitałowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2017, nr 9, s. 8–19.
- Partyk T., Partyk A., *Dopuszczalność dochodzenia przez Skarb Państwa, który wypłacił policjantowi lub żołnierzowi odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu, regresu od sprawcy zdarzenia wywołującego szkodę*, LEX 2017.
- Piniór P., Strzępka J.A. (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024.
- Podleś M., *Odpowiedzialność wspólnika spółki jawnej wobec osób trzecich po wystąpieniu ze spółki za zobowiązania ze stosunków ciągłych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2017, nr 9, s. 47–51.
- Popiołek W., *Charakter prawny uchwał wspólników i organów spółek handlowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014, nr 9, s. 11–17.
- Potrzeszcz R., Siemiątkowski T., Strzelczyk K., Naworski J.P., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł I. Przepisy ogólne. Tytuł II. Spółki osobowe*, Warszawa 2011.
- Prokopowicz D., *Opportunities and Threats to the Development of Artificial Intelligence Applications and the Need for Normative Regulation of this Development*, „International Journal of Legal Studies” 2023, nr 2(14), s. 95–129.

- Przybysz P.M., *Art. 32, [w:] Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2024.
- Pyziak-Szafnicka M., *Przesłanki odpowiedzialności solidarnej z art. 444 § 1 KC, [w:] K. Osajda (red.), Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, Warszawa 2020.
- Radwan A., *Ius dissidentium. Granice konsensu korporacyjnego i władzy większości w spółkach kapitałowych*, Warszawa 2016.
- Radwan A., *Sens i nonsens kapitału zakładowego – przyczynek do ekonomicznej analizy ustawowej ochrony wierzycieli spółek kapitałowych, [w:] M. Cejmer, J. Napierała, T. Sójka (red.), Europejskie prawo spółek. Tom II. Instytucje prawne dyrektywy kapitałowej*, Kraków 2005.
- Reszczyk-Król K., *Art. 300⁷⁶ Dyrektor wykonawczy i niewykonawczy, [w:] Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych*, Warszawa 2024.
- Rodzinkiewicz M., *Art. 546, [w:] Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. VII, Warszawa 2018.
- Sitko J.J., *Firma i jej ochrona*, Warszawa 2009.
- Skala A., *Polskie startupy. Raport 2018*, Fundacja Startup Poland, Warszawa 2018.
- Skala A., *Startupy. Wyzwanie dla zarządzania i edukacji przedsiębiorczości*, Kraków 2018.
- Skorupa B., *Art. 300(76) Dyrektorzy wykonawczy i niewykonawczy, [w:] R. Adamus, P. Malinowski (red.), Prosta spółka akcyjna. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Słup P., *Odpowiedzialność cywilna członków organów wobec prostej spółki akcyjnej (cz. II)*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2023, nr 3, s. 22–31.
- Smółkowska U., Karkowska M., *Nadzór właścicielski*, Leksykon budżetowy.
- Sobiech A., Sobiech M., *Prosta spółka akcyjna – o potencjalnych atrybutach nowej spółki kapitałowej*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2021, nr 4, s. 36–40.
- Sobolewski P., *Środki prawne ochrony wierzycieli spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2011, nr 5, s. 14–26.
- Sobolewski P., [w:] K. Osajda, (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Komentarze Prawa Prywatnego*, Warszawa 2024.
- Sójka T., *Związek przyczynowy jako przesłanka odpowiedzialności spółki publicznej za naruszenie obowiązków informacyjnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, nr 2, s. 109–126.

- Szczepkowska B., Medyński M., *Upadłość konsumencka byłego przedsiębiorcy lub menadżera*, „Monitor Prawa Bankowego” 2016, listopad, s. 95–108.
- Szczurowski T., Art. 293, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2024, Legalis.
- Szysko R., *Grupa spółek. Zmiany towarzyszące (corporate governance, business judgment rule). Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
- Śladkowska E., *Wydanie decyzji administracyjnej bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2013.
- Świeca K., *Granice dopuszczalnego ryzyka gospodarczego wyznaczonego zasadą business judgment rule w świetle oceny znamion przestępstwa niegospodarności*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G. Ius” 2023, nr 1, s. 189–201.
- Tadeusiewicz R., *Automatyzacja i sztuczna inteligencja jako źródła prawdziwych i wyimaginowanych zagrożeń*, [w:] B. Galwas, P. Kozłowski, K. Prandeki (red.), *Czy świat należy urządzić inaczej. Schyłek i początek*, Warszawa 2019.
- Tracz P., Art. 300(52) *Organy prostej spółki akcyjnej*, [w:] M. Kożuchowski, M. Macieszczak, B. Woźniak (red.), *Prosta spółka akcyjna. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Weber A., *Nadzór właścicielski Skarbu Państwa w spółkach kapitałowych – postulaty de lege ferenda*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2011, nr 8, s. 36–42.
- Weiszewska E., *Pojęcie papieru wartościowego a tokeny cyfrowe*, „Ius Et Administratio” 2022, nr 2, s. 51–61.
- Węgliński K., *Geneza oraz pojęcie zasady biznesowej oceny sytuacji*, „International Journal of Legal Studies” 2020, nr 8, s. 167–178.
- Węgrzynowski Ł., *Ustawa o zasadach zarządzania mieniem państwowym*, [w:] Ł. Węgrzynowski, *Ustawa o zasadach zarządzania mieniem państwowym oraz przepisy wprowadzające. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Wiśniewski A., [w:] K. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych, t. IIB: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do art. 227–300*, Warszawa 2018, Legalis.
- Wiśniewski T., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730–1088*, Warszawa 2021.
- Witosz A.J. (red.), *Prawo upadłościowe. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2021.
- Witosz A., Kidyba A. (red.), *Łączenie, podział i przekształcenie spółek handlowych*, Warszawa 2019.

- Witosz A.J., *Prosta spółka akcyjna formą organizacyjno-prawną innowacyjnego przedsiębiorstwa?*, „Studia Ekonomiczne” 2018, nr 362, s. 159–175.
- Włodyka S., *Kodeksowe spółki atypowe*, Warszawa 2004.
- Włodyka S., *Prawo spółek handlowych w systemie prawa*, [w:] S. Włodyka (red.), *System Prawa Handlowego*, t. 2, *Prawo spółek handlowych*, Warszawa 2012.
- Zamojski Ł., *Uprawnienia kontrolno-informacyjne akcjonariuszy w prostej spółce akcyjnej – wybrane zagadnienia*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2022, nr 4, s. 27–35.
- Zawarska J., *Wybrane źródła odpowiedzialności cywilnej członków zarządów spółek kapitałowych*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2009, nr 4, s. 169–183.
- Żaba M., *Skutki transgranicznego łączenia się spółek kapitałowych (studium prawnoporównawcze ustawodawstwa polskiego, czeskiego i słowackiego)*, Warszawa 2019.
- Żal T., *Egzekucja z ruchomości*, Poznań 2012.

4. Inne źródła

- Boland M., Hofstrand D., *The Role of the Board of Directors* <https://www.extension.iastate.edu/AGDm/wholefarm/html/c5-71.html> (dostęp: 22.09.2024).
- Chen J., *Board of Directors: What It Is, What Its Role Is*, <https://www.investopedia.com/terms/b/boardofdirectors.asp> (dostęp: 22.09.2024).
- Druk sejmowy nr 1053 z dn. 24 listopada 2016 r., Rządowy projekt ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym.
- Gałek A., *Czy prosta spółka akcyjna wpłynęła na spadek liczby spółek komandytowych*, <https://www.komandytowa.pl/czy-prosta-spolka-akcyjna-wplynela-na-spadek-liczby-spolek-komandytowych.html> (dostęp: 29.09.2024).
- General Purpose AI and the AI Act*, <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/faqs/general-purpose-ai-models-ai-act-questions-answers> (dostęp: 20.07.2024).
- Gahntz M., Pershan C., *Artificial Intelligence Act – How the EU Can Take on the Challenge Posed by General-Purpose AI System*, <https://foundation.mozilla.org/en/blog/how-the-eu-can-take-on-general-purpose-ai-in-the-ai-act/> (dostęp: 20.07.2024).
- Jak polskie firmy wdrażają AI?*, Raport EY Polska, 2023.

- Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, *Zasady zarządzania mieniem państwowym*, <https://www.gov.pl/web/premier/zasady-zarzadzania-mieniem-panstwowym> (dostęp: 22.07.2024).
- Kaur G., *Fungible vs Nonfungible Tokens: What is the Difference?*, <https://cointelegraph.com/learn/fungible-vs-nonfungible-tokens-what-is-the-difference> (dostęp: 8.03.2024).
- Mezei P., *The Rise of Non-fungible Tokens (NFTs) and the Role of Copyright Law – Part II*, *Kluwer Copyright Blog*, <https://copyrightblog.kluweriplaw.com/2021/04/22/the-rise-of-non-fungible-tokens-nfts-and-the-role-of-copyright-law-part-ii/> (dostęp: 10.11.2024).
- Ministerstwo Rozwoju, *Pakiet „100 zmian dla firm”*, https://mf-arch2.mf.gov.pl/documents/764034/5123672/100_zmian_dla_firm.pdf (dostęp: 11.11.2024).
- Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli, *Gospodarka majątkowa i finansowa radiofonii publicznej*, KNO.430.005.2022, Warszawa 2023.
- Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli, *Nadzór nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*, KGP.430.018.2017, Warszawa 2018.
- Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli, *Nadzór właścicielski państwa nad spółkami stocznioowymi*, LSZ.430.001/2023, Warszawa 2023.
- Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli, *Sprawowanie nadzoru nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*, KGP.430.013.2019, Warszawa 2020.
- Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli, *Wybrane wydatki spółek z udziałem Skarbu Państwa i fundacji tworzonych przez te spółki oraz gospodarka finansowa i realizacja celów statutowych fundacji tworzonych przez te spółki*, KGP.430.3.2023, Warszawa 2023.
- Pismo z dnia 2 grudnia 2014 r., wydane przez: Ministerstwo Finansów, PT1/033/32/354/LJU/14, Interpretacja ogólna w sprawie opodatkowania podatkiem od towarów i usług czynności, o których mowa w poz. 186 załącznika nr 3 do ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, Dz. Urz. MF 2014, nr 53.
- Prosta Spółka Akcyjna ma już 2 lata*, <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/prosta-spolka-akcyjna-ma-juz-2-lata> (dostęp: 28.09.2024).
- Prosta spółka akcyjna przesunięta o rok...*, <https://www.agm-konsulting.pl/prosta-spolka-akcyjna-termin-wejscia-w-zycie-przesuniety-o-rok/> (dostęp: 26.09.2024).
- Prosta spółka akcyjna*, <https://okwlaw.com/wydarzenia/prosta-spolka-akcyjna/> (dostęp: 26.09.2024).

- Przyszłość AI w Polsce – wyniki prekonsultacji wdrożenia aktu o sztucznej inteligencji*, <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/przyszlosc-ai-w-polsce--wyniki-prekonsultacji-wdrozenia-aktu-o-sztucznej-inteligencji> (dostęp: 20.07.2024).
- The Science of Machine Learning & AI, *Exponential Growth*, <https://www.ml-science.com/exponential-growth> (dostęp: 20.07.2024).
- Top Five Crypto Cases of 2022: Osbourne v. Persons Unknown and Others [2022] EWHC 1021 (Comm)*, <https://www.hughjames.com/blog/top-five-crypto-cases-of-2022-osbourne-v-persons-unknown-and-others-2022-ewhc-1021-comm/> (dostęp: 10.11.2024).
- Zasady nadzoru właścicielskiego nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*, Warszawa, listopad 2022 r.

